SPRAWOZDANIE

RADY ADWOKACKIEJ
i
SĄDU DYSCYPLINARNEGO
W KRAKOWIE

ZA ROK 1932/33

KRAKÓW 1933
NAKŁADEM IZBY ADWOKACKIEJ W KRAKOWIE

SPRAWOZDANIE

RADY ADWOKACKIEJ
i
SĄDU DYSCYPLINARNEGO
W KRAKOWIE

ZA ROK 1932/33

KRAKÓW 1933
NAKŁADEM IZBY ADWOKACKIEJ W KRAKOWIE

ODBITO CZCIONKAMI DRUKARNI LUDOWEJ W KRAKOWIE
pod zarządem St. Ziemiańskiego.

I. PROTOKOŁY.

1. Protokół

Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Izby Adwokackiej w Krakowie, odbytego w dniu 12 listopada 1932 r. w sali Starego Teatru w Krakowie.

O godzinie 16·30 otwiera Walne Zgromadzenie Wiceprezydent Dr. Edmund Fischer, powołując się na porządek dzienny, ustalony uchwałą Wydziału z dnia 15 października 1932, a ogłoszony w „Przeglądzie Adwokackim" z listopada 1932 r.

Ad 1) porządku dziennego:

Wiceprezydent podaje w swem zagajeniu, że otwiera Walne Zgromadzenie w zastępstwie złożonego od dłuższego czasu niemocą Prezydenta Dra Jerzego Trammera, który jeszcze przed kilku miesiącami zgłosił Wydziałowi swoją rezygnację ze stanowiska prezydenta. Wydział uchwalił przedłożyć tę rezygnację Walnemu Zgromadzeniu jako najwyższemu organowi Izby, by przez to dać Izbie możność wyrażenia głębokiej wdzięczności swemu długoletniemu Prezydentowi za jego niespożyte zasługi, położone tak na polu prac naszej Izby, jak i w dziedzinie prac ustawodawczych.

Wiceprezydent wnosi, aby Walne Zgromadzenie wyraziło Prezydentowi Drowi Trammerowi uznanie i wdzięczność za jego zasługi i zleciło Prezydjum przyszłej Rady Adwokackiej złożenie Prezydentowi Drowi Trammerowi w imieniu Walnego Zgromadzenia wyrazów głębokiego podziękowania i wdzięczności całej palestry.

Wniosek ten uchwalono jednomyślnie przez aklamację wśród długotrwałych oklasków.

Następnie Wiceprezydent wita licznie (w ilości 479) zebranych Kolegów, zwłaszcza przybyłych z prowincji, wyrażając życzenie, by na przyszłość zacieśniały się coraz

więcej stosunki. łączące nasze organy samorządowe z Kolegami prowincjonalnymi, co ułatwi Radzie Adwokackiej zaznajamianie się z potrzebami i poglądami palestry prowincjonalnej.

Po raz pierwszy uczestniczą we Walnem Zgromadzeniu w myśl nowego prawa o ustroju adwokatury nasi młodsi Koledzy aplikanci adwokaccy, których Wiceprezydent wita serdecznie. (Żywe oklaski).

Wreszcie poświęca Wiceprezydent wspomnienie pośmiertne zmarłym w ciągu ostatniego roku 15 Kolegom, których pamięć uczciło Walne Zgromadzenie przez powstanie z miejsc.

Ad 2) porządku dziennego:

Na wniosek Kol. Dra Feldbluma wybrano jednogłośnie Prezydjum Walnego Zgromadzenia w następującym składzie:

Przewodniczący: Dr. Rowiński.

Wiceprzewodniczący: Dr. Offner (Tarnów).

Asesorowie: Dr. Borowczyk (Nowy Sącz). Dr. Rozmarynowicz (Kraków). Dr. Schwarzbart (Kraków).

Sekretarze: Dr. Klęczar (Wadowice), Dr. Schuldenfrei (Kraków).

Przewodniczący Dr. Rowiński. obejmując przewodnictwo, dziękuje w imieniu Prezydjum za wybór, wyrażając radość, że po tylu latach zgromadza się obecnie palestra polska po raz pierwszy w wolnej Rzeczypospolitej na podstawie jednolitego dla całej Polski ustroju adwokatury.

Kol. Dr. Ostrowski jako przewodniczący Stowarzyszenia aplikantów adwokackich wita Walne Zgromadzenie w imieniu aplikantów. którzy po raz pierwszy uczestniczą we Walnem Zgromadzeniu Izby adwokackiej. O to prawo walczyły od lat poprzednie pokolenia aplikantów. Aplikanci będą strzegli godności stanu, do którego przynależą, świadomi tego. że ich praca dla palestry to zarazem praca dla Rzeczypospolitej. (Oklaski).

Przewodniczący Dr. Rowiński w dłuższem przemówieniu daje historyczny przegląd roli wolnej i niezależnej pa-

lestry w społeczeństwach i zapatrywań wybitnych mężów stanu na tę rolę. Apeluje do palestry krakowskiej, by stała niezłomnie na straży zasad słuszności i praworządności. Pierwszem zadaniem Izby jet odpowiedni wybór organów, które będą dbały o strzeżenie honoru i godności stanu adwokackiego bez względu na panujące chwilowe stosunki. (Żywe oklaski).

Ad 3) porządku dziennego:

Jednogłośnie uchwalono regulamin obrad Walnego Zgromadzenia wedle wydrukowanego i rozdanego wszystkim Kolegom projektu, ułożonego przez ustępujący Wydział.

Ad 4) porządku dziennego:

Jednogłośnie przyjęto do zatwierdzającej wiadomości protokół z ostatniego Walnego Zgromadzenia z dnia 17 października 1931 w brzmieniu wydrukowanem w „Przeglądzie Adwokackim" z listopada 1932.

Ad 5), 6) i 8) porządku dziennego:

Wobec wydrukowania i rozesłania Członkom sprawozdań w „Przeglądzie Adwokackim" z listopada 1932 otwiera Przewodniczący dyskusję nad temi sprawozdaniami.

Kol. Dr. Kosch wyraża wdzięczność Wydziałowi za jego starania i pracę tak około prawa o ustroju adwokatury, jak i na innych polach działalności, ale wytyka, że wygotowany przez Wydział statut Koleżeńskiego Funduszu Ubezpieczenia nie odpowiada zasadom, uchwalonym w tym kierunku na poprzedniem Walnem Zgromadzeniu, i jest wadliwy. Przedkłada wnioski następującej treści:

„Walne Zgromadzenie przyjmuje do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie Wydziału z wyjątkiem wykonania uchwały Walnego Zgromadzenia z 17 października 1931 co do utworzenia Koleżeńskiego Funduszu Ubezpieczenia, co do czego zleca się utworzyć się mającej Radzie Adwokackiej opracowanie nowego statutu, obejmującego w każdym razie następujące postanowienia:

1. Wkładki wstępne, przypadające od uczestników Kasy Samopomocy, będą płatne dopiero po zlikwidowaniu tej Kasy, względnie zdecydowaniu, że ta Kasa zostaje utrzymaną w mocy.

2. O ileby który z tych członków w razie niezlikwidowania Kasy nie wpłacił wkładki wstępnej do powyższego Funduszu i został z tego powodu pozbawiony prawa korzystania z tego Funduszu, będzie on opłacał wkładki do Izby jedynie w wysokości zmniejszonej o część przekazywaną z tej wkładki do Funduszu Ubezpieczeniowego.

3. W miejsce § 7 projektu statutu ma adwokatowi wykreślonemu z Izby przysługiwać prawo żądania wypłaty wartości matematycznej swego udziału we Funduszu wedle jego stanu w dniu wykreślenia.

Kol. Dr. Feuerstein wnosi o polecenie przyszłej Radzie Adwokackiej, by w ciągu grudnia 1932 opracowała nowy statut Funduszu Ubezpieczenia przy stworzeniu dla niego odrębnej osoby prawnej, przewidzeniu w statucie odpowiedniego organu kontrolnego, zmianie §§ 5 i 10 projektu statutu i uwzględnieniu w nowym projekcie zasad techniki asekuracyjnej, oraz by Rada Adwokacka zwołała na miesiąc luty 1933 Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie dla rozpatrzenia tego nowego projektu.

Kol. Dr. Friedberg wnosi: „Walne Zgromadzenie

1. udziela absolutorjum ustępującemu Wydziałowi:

2. statutu Koleżeńskiego Funduszu Ubezpieczenia nie przyjmuje do wiadomości i poleca przyszłej Radzie Adwokackiej ponowne rozpatrzenie statutu i wygotowanie nowego projektu przy uwzględnieniu żądań, podniesionych w dyskusji.“

Oba wnioski Kol. Dra Friedberga uchwalono większością głosów.

Na propozycję Przewodniczącego postanowiono jednomyślnie przystąpić obecnie do

punktów 10) i 11) porządku dziennego:

Przewodniczący stwierdza, że wobec ilości 1003 członków, wpisanych na listę adwokatów, należy wybrać 19

członków Rady Adwokackiej i 14 członków Sądu dyscyplinarnego.

Przed przystąpieniem do głosowania apeluje Kol. Dr. Offner w imieniu adwokatów tarnowskich, aby przy wyborze uwzględniono przedstawicielstwo palestry tarnowskiej przez wybór do Rady Kol. Dra Ehrenfreunda, a do Sądu Kol. Dra Kryplewskiego.

Kol. Dr. Kohane wyraża zdziwienie, że lista zjednoczonych Komitetów nie wymienia Kol. posła Dra Bogdaniego jako kandydata do organów Izby i apeluje do obecnych, by ze względu na zasługi Kol. Dra Bogdaniego oddali swoje głosy na Kol. Dra Bogdaniego.

Przewodniczący odczytuje następujący list, nadesłany na Walne Zgromadzenie przez Kol. Dra Bogdaniego na ręce Wiceprezydenta Dra Fischera:

„Kraków, dnia 12 listopada 1932.

Wielce Szanowny Panie Prezesie!

Doszło do mej wiadomości, iż Grono Kolegów Adwokatów zamierza oddać na mnie swój głos przy wyborze do Rady Adwokackiej, mimo, iż na liście kandydatów nie zostałem zamieszczony, a to chcąc mi okazać swoją życzliwość, czy też wyrazić mi w tej formie uznanie za moją dotychczasową pracę dla dobra adwokatury małopolskiej.

Wobec tego zechce Pan, Szanowny Panie Prezesie, i to przed przystąpieniem do punktu 10-tego dzisiejszego Walnego Zgromadzenia, podać łaskawie do wiadomości tych PP. Kolegów, iż dziękuję Im najuprzejmiej za okazaną mi życzliwość, ale jednocześnie proszę Ich usilnie, by zaniechali tego Swojego zamierzenia odnośnie do mej osoby, albowiem wobec licznych obowiązków publicznych, jakie spełniam, nie mógłbym w żadnym wypadku dobrowolnie przyjąć ewentualnego wyboru do Rady Adwokackiej.

Zechce Pan, Panie Prezesie, przyjąć odemnie wyrazy podziękowania za spełnienie tej mojej prośby wraz z wyrazami wysokiego poważania

Dr. Roman Bogdani m. p."

Po krótkiej dyskusji nad wnioskami Kol. Dra Reicha i Kol. Dra Sowilskiego w sprawie wyboru Komisji-matki uchwalono większością głosów nie wybierać takiej Komisji i przystąpić do aktu głosowania.

Przewodniczący powołuje jako skrutatorów: Kol. Drów Diehla, Glasnera, Arnolda, Hyżego, Aronsohna, Gehorsama, Rosenzweiga Józefa, Schwarzbarta, Weisslitza, Molknera i Wieruskiego.

Następnie przeprowadzono głosowanie tajne zapomocą kartek. — Po ukończeniu głosowania udała się Komisja skrutacyjna do innej sali dla obliczenia głosów, zaś na propozycję Przewodniczącego postanowiono w czasie przeprowadzenia skrutynjum odbyć narady nad pozostałemi punktami porządku dziennego.

Ad 7) porządku dziennego:

Referent Kol. Dr. Landy przedstawia stan finansowy Izby, wskazując na zwiększenie się ciężarów pieniężnych w związku z nowemi agendami Izby na podstawie prawa o ustroju adwokatury. Wnosi o uchwalenie:

1. budżetu wedle preliminarza, wydrukowanego w „Przeglądzie Adwokackim“ z listopada 1932;

2. składki wpisowej w dotychczasowej kwocie, t. j. 120 zł;

3. składki rocznej w kwocie zł. 120.

Nad temi wnioskami rozwinęła się obszerna dyskusja.

Kol. Dr. Chorowicz wnosi o umorzenie zaległości składkowych, powstałych do końca r. 1931, i o zastanowienie egzekucyj, wdrożonych dla ich ściągnięcia, a nadto o obniżenie składki rocznej na 60 zł.

Kol. Dr. Feuerstein popiera te wnioski, a nadto wnosi o podwyższenie składki wstępnej do 500 zł.

Kol. Dr. Feller wnosi o podwyższenie składki wpisowej dla emerytowanych sędziów i urzędników administracyjnych do kwoty 1000 zł, mającej przypaść na rzecz Kasy Samopomocy, względnie funduszów Izby.

Kol. Dr. Syrop wnosi o ustalenie składki rocznej na 80 zł z zastrzeżeniem podwyższenia jej o dalsze 40 zł na

wypadek powołania do życia Funduszu Ubezpieczenia, zaś podwyższenie składki wpisowej dla osób, przechodzących do adwokatury z innego zawodu, minimalnie na 500 zł.

Kol. Dr. Fast popiera wniosek o podwyższenie składki wstępnej na 500 zł przy równoczesnem jednak upoważnieniu Rady Adwokackiej do stosowania indywidualnych ulg co do wysokości i terminu zapłaty zależnie od stosunków majątkowych petentów.

Kol. Dr. Pleszowski wnosi o ustalenie wysokości składki wstępnej zależnie od wieku petenta przy ustanowieniu odpowiedniej progresji składki w miarę starszeństwa petenta.

W toku dalszej dyskusji zabierają jeszcze głos Kol. Dr. Hell. Dr. Ujejski, Dr. Władysław Rapaport, Dr. Ernest Ader i Dr. Fendler .

Wiceprezydent Dr. Fischer udziela wyjaśnień co do kwestyj. poruszonych w toku dyskusji, wskazując na to, że Wydział zawsze czynił Kolegom ulgi w spłacaniu zaległości składkowych, a nawet odpisywał je w wypadkach, zasługujących na uwzględnienie, że jednak nie mógł tolerować takich wypadków. w których adwokaci. prowadzący dobrze prosperujące biura, nie płacili przez szereg lat składek i dopuszczali do egzekucji.

Uchwalono większością głosów budżet wedle projektu, przedstawionego przez referenta, i wysokość składki rocznej w kwocie zł. 120.

Następnie większością głosów uchwalono oznaczenie wysokości składki wstępnej, zależnie od wieku petenta, a mianowicie na 300 zł przy wieku petenta do 30 lat, na 500 zł przy wieku 30—35 lat, na 1000 zł w wieku od 35—40 lat, na 2000 zł w wieku od 40—50 lat i na 3000 zł w wieku ponad 50 lat.

Następnie przedkłada Kol. Dr. Ujejski z powołaniem się na § 20 regulaminu Walnego Zgromadzenia wniosek pisemny, zaopatrzony podpisami 52 członków Izby o reasumpcję powyższej uchwały co do wysokości składki wstępnej. Ten wniosek uchwalono większością $^{2}/_{3}$ obecnych na Walnem Zgromadzeniu członków, poczem na wniosek Kol. Dra

Feldbluma uchwalono większością głosów ustalenie składki wstępnej jednolicie od wszystkich petentów na kwotę 300 zł.

Ad 9) porządku dziennego:

Na wniosek Kol. Dra Landy'ego uchwalono jednomyślnie przelać grzywny, ściągnięte na zasadzie wyroków dyscyplinarnych. do funduszów Izby.

Ad 12) porządku dziennego:

Kol. Dr. Feller wnosi o wezwanie przyszłej Rady Adwokackiej, by sprawiła na koszt Izby kilkanaście tog adwokackich. które mają być w budynkach Sądów krakowskich przechowywane do użytku adwokatów za odpowiednią opłatą. — Wniosek uchwalono większością głosów.

W tem miejscu Kol. Dr. Diehl w imieniu Komisji skrutacyjnej ogłasza wyniki głosowania przy wyborze organów Izby.

W głosowaniu brało udział 384 członków, wobec czego bezwzględna większość wynosi 193 głosów.

Przy wyborze do Rady Adwokackiej otrzymali bezwzględną większość głosów następujący Koledzy:

1. Dr. Austern Aleksander — 208 głosów.
2. Dr. Banachowski Zdzisław — 309 głosów.
3. Dr. Borowczyk Feliks — 261 głosów.
4. Dr. Drohocki Izydor — 322 głosów.
5. Dr. Fenichel Zygmunt — 359 głosów.
6. Dr. Fischer Edmund — 379 głosów.
7. Dr. Gabrjelski Józef — 352 głosów.
8. Dr. Jakubowski Faustyn — 338 głosów.
9. Dr. Kwieciński Zdzisław — 282 głosów.
10. Dr. Lachs Zygmunt — 319 głosów.
11. Dr. Lilienthal Zygmunt — 294 głosów.
12. Dr. Nadel Maksymiljan — 363 głosów
13. Dr. Oberländer Natan — 333 głosów.
14. Dr. Ringelheim Teodor — 351 głosów.
15. Dr. Rosenzweig Artur — 357 głosów.
16. Dr. Rowiński Stanisław — 364 głosów.

17. Dr. Schuldenfrei Michał — 366 głosów.
18. Dr. Ujejski Marjan — 318 głosów.

Po nich największe ilości głosów bez uzyskania absolutnej większości otrzymali:

1. Dr. Ehrenfreund Henryk — 177 głosów.
2. Dr. Rychlewski Bolesław — 158 głosów.

Przy wyborach do **Sądu dyscyplinarnego** otrzymali bezwzględną większość głosów następujący Koledzy:

1. Dr. Ader Leon — 358 głosów.
2. Dr. Bross Jakób — 358 głosów.
3. Dr. Feldblum Szymon — 375 głosów.
4. Dr. Jakubowski Tadeusz — 349 głosów.
5. Dr. Landau Filip — 343 głosów.
6. Dr. Lewandowski Karol — 365 głosów.
7. Dr. Lustgarten Artur — 371 głosów.
8. Dr. Müller Witold — 349 głosów.
9. Dr. Süsskind Dawid — 369 głosów.
10. Dr. Szado Ignacy — 373 głosów.
11. Dr. Vogler Zygmunt — 324 głosów.
12. Dr. Wasiłkowski Ludwik — 305 głosów.
13. Dr. Kryplewski Juljusz — 207 głosów.

Po nich największe ilości głosów bez uzyskania absolutnej większości otrzymali:

1. Dr. Pachoński Tadeusz — 155 głosów.
2. Dr. Pozowski Adam — 111 głosów.
3. Dr. Woźniakowski Józef — 99 głosów.

Wobec tego wyniku stwierdza Przewodniczący, że wybrani zostali do Rady Adwokackiej Koledzy, wymienieni wyżej pod 1. — 18., a do Sądu dyscyplinarnego Koledzy, wymienieni wyżej pod 1. — 13. oraz, że zachodzi potrzeba przeprowadzenia ścisłego wyboru, a to po jednem miejscu do Rady Adwokackiej i do Sądu dyscyplinarnego.

Kol. Dr. Jan Bardel oświadcza imieniem Kol. Dra Pozowskiego, że tenże prosi nie brać jego kandydatury pod uwagę przy przeprowadzaniu ścisłego wyboru do Sądu dyscyplinarnego.

Na wniosek Kol. Dra Józefa Rosenzweiga Walne Zgromadzenie, interpretując art. 35 prawa o ustroju adwokatury, oświadcza się znaczną większością głosów za tem, że wobec powyższego oświadczenia Kol. Dra Pozowskiego należy przyjąć, iż największą ilość głosów po już wybranych członkach Sądu dyscyplinarnego otrzymali Kol. Dr. Pachoński i Kol. Dr. Woźniakowski.

Na skutek tej uchwały przewodniczący zarządza ściślejszy wybór:

a) do Rady Adwokackiej między Kol. Drem Rychlewskim Bolesławem a Drem Ehrenfreundem Henrykiem;

b) do Sądu dyscyplinarnego między Kol. Drem Pachońskim a Drem Woźniakowskim Józefem.

Po powołaniu przez Przewodniczącego do skrutynium Kol. Dra Baslera i Kol. Dra Turchalskiego przeprowadzono tajne głosowanie zapomocą kartek.

Skrutatorzy ogłaszają, że przy wyborze ściślejszym głosowało 103 członków.

Na członka **Rady Adwokackiej** otrzymali:

1. Dr. Ehrenfreund Henryk — 85 głosów.
2. Dr. Rychlewski Bolesław — 14 głosów.

Na członka **Sądu dyscyplinarnego** otrzymali:

1. Dr. Woźniakowski Józef — 87 głosów.
2. Dr. Pachoński Tadeusz — 6 głosów.
3. Dr. Pozowski Adam — 5 głosów.

Przewodniczący stwierdza, że wobec tego wyniku głosowania wybrany został do Rady Adwokackiej Kol. Dr. Ehrenfreund Henryk, zaś do Sądu dyscyplinarnego kol. Dr. Woźniakowski Józef.

Wobec wyczerpania porządku dziennego przewodniczący dziękuje Kolegom za udział w obradach i zamyka Walne Zgromadzenie, poczem Kol. Dr. Münnich imieniem zebranych dziękuje Przewodniczącemu za trudy, połączone z prowadzeniem Zgromadzenia.

Zakończono Zgromadzenie dnia 13 listopada 1932 r. o godzinie 2-ej w nocy.

2. Protokół

Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Izby Adwokackiej w Krakowie, odbytego w dniu 29 kwietnia 1933 w sali „Krakowskiego Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń" przy ul. Basztowej 8, w Krakowie.

O godzinie 16·30 otwiera Zgromadzenie Dziekan Rady Adwokackiej Dr. Edmund Fischer w obecności 372 członków, wpisanych na listę prezencyjną.

W zagajeniu poświęca Dziekan przedewszystkiem wspomnienie pośmiertne Kolegom, zmarłym po dniu ostatniego Walnego Zgromadzenia, a mianowicie Drom Władysławowi Chmielarczykowi, Stanisławowi Flisowi, Józefowi Gleitzmannowi, Edwardowi Laubowi, Janowi Maryniarczykowi i Ludwikowi Rosenbergowi. — Obecni uczcili pamięć Zmarłych przez powstanie z miejsc.

Następnie Dziekan wskazuje na to, jak niektóre ustawy, rozporządzenia i okólniki, wydane w ostatnich miesiącach, godzą w uprawnienia i podstawy materjalnego bytu adwokatów; dotyczy to przepisów o biurach pisania podań, o wynagrodzeniu adwokatów za ich czynności, o opłatach sądowych i doręczeniowych, o ograniczeniach przymusu adwokackiego dla pewnych spraw, reskryptu Ministerstwa Sprawiedliwości w sprawie nieustanawiania adwokatów zarządcami konkursowymi i ugodowymi i t. d. W związku z tem przedstawia Dziekan, jak Rada Adwokacka we wszystkich aktualnych sprawach, ważnych dla interesów adwokatury, wnosiła do Władz odpowiednie memorjały, które jednak nietylko nie odnosiły pożądanego skutku, lecz w niektórych wypadkach wywołały nawet skutek przeciwny. Co do szczegółów w tym względzie powołuje się Dziekan również na pisemne sprawozdanie Rady Adwokackiej, ogłoszone w „Przeglądzie Adwokackim".

Z uwagi na wydarzenia, które nastąpiły już po oddaniu do druku „Przeglądu Adwokackiego", i z uwagi na zgłoszone przez niektórych Kolegów wnioski, postanowiła Rada Adwokacka przedłożyć Walnemu Zgromadzeniu do uchwalenia następujący uzupełniony porządek dzienny:

1. Wybór przewodniczącego, wiceprzewodniczącego. trzech asesorów i dwóch sekretarzy.
2. Utworzenie Koleżeńskiego Funduszu Ubezpieczenia.
3. Ściąganie opłat doręczeniowych.
4. Ustanawianie zarządców konkursowych i ugodowych.
5. Dostęp aplikantów adwokackich do sekretarjatów sądowych.
6. Używanie przez adwokatów tog w sądach grodzkich.
7. Zmiana opłat na rzecz Izby.
8. Rozporządzenie o wynagrodzeniu adwokatów.
9. Wnioski i interpelacje.

ad 1. Na wniosek Kol. Dr. Koscha wybrano jednomyślnie prezydjum Walnego Zgromadzenia w następującym składzie: przewodniczący Dr. Edmund Fischer, wiceprzewodniczący Dr. Zygmunt Lachs, asesorzy: Dr. Józef Diehl, Dr. Daniel Gross i Dr. Michał Skowroński, sekretarze: Dr. Wilhelm Schenkel i Dr. Michał Schuldenfrei.

ad 2. Wicedziekan Dr. Lachs referuje sprawę utworzenia „Koleżeńskiego Funduszu Ubezpieczenia“ i w związku z tem sprawę dotychczasowej Kasy Samopomocy, powołując się na projekt Rady Adwokackiej, ogłoszony w „Przeglądzie Adwokackim“ i umieszczone tam uzasadnienie tego projektu; wnosi o uchwalenie tego projektu. oświadczając się równocześnie przeciw odrębnemu projektowi, wypracowanemu i nadesłanemu Radzie Adwokackiej przez Kol. Dra. Wusatowskiego.

W dyskusji zabierają głos Kol. Dr. Fendler, Feuerstein. Ader Leon i Feldblum, przyczem Kol. Dr. Feuerstein zgłasza wniosek o wybór Komisji z 3 członków Rady Adwokackiej i 8 członków z poza Rady, którаby bezzwłocznie rozpoczęła obrady nad uchwalić się mającym statutem „Koleżeńskiego Funduszu Ubezpieczenia“ przy uwzględnieniu wniosków, zgłoszonych na Zgromadzeniu, z tem, że Komisja ta ma przedłożyć do 2 godzin swe uchwały w tej sprawie i na ten czas wstrzymuje się dalszą dyskusję nad projektem statutu „Koleżeńskiego Funduszu Ubezpieczenia“.

Wniosek Kol. Dra Feuersteina uchwalono.

Na wniosek Kol. Dra Adera Leona wybrano Komisję w następującym składzie: Kol. Drow Koscha, Gumpricha, Feuersteina, Jerzego Langroda, Fendlera, Jurczyńskiego, Ujejskiego i Stahra, prócz wydelegowanych członków Rady Adwokackiej.

ad 3. Członek Rady Dr. Drohocki referuje sprawę opłat doręczeniowych i wnosi o uchwalenie następującej rezolucji:

„I. Walne Zgromadzenie Adwokatów Izby Adwokackiej w Krakowie odbyte w dniu 29 kwietnia 1933 uprasza Radę Adwokacką o poczynienie przedstawień u p. Prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie celem uzyskania uchylenia okólnika p. Prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 10 kwietnia 1933 Prez. 6689/33, a to z następujących przyczyn:

1) Powyższy okólnik p. Prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie, zarządzający pobieranie opłat doręczeniowych od pism sądowych doręczanych, względnie podejmowanych w sekretarjatach sądowych, jest nieuzasadniony w obowiązujących przepisach, w szczególności nie znajduje on uzasadnienia w postanowieniach rozp. Prez. Rzpltej z 27 października 1932 Dz. U. R. P. Nr. 93, poz. 805, według którego opłaty doręczeniowe należą do kategorji kosztów postępowania (art. 43 i n.), a więc mogą i powinny być pobierane tylko w przypadkach, w których doręczenie pism sądowych faktycznie połączone jest z kosztami, a nie powinny być pobierane w przypadkach, w których wobec podjęcia pisma w sekretarjacie sądowym doręczenie nie jest połączone z żadnemi kosztami.

2) Tembardziej nieuzasadnionem jest zarządzenie pobrania opłat doręczeniowych od pism sądowych, które w swoim czasie w sekretarjatach sądowych podjęte zostały, zwłaszcza, że takie dodatkowe zaliczenie i pobranie opłat doręczeniowych od pism tego rodzaju byłoby niezmiernie krzywdzącem dla tych, którzy do zapłaty tych opłat byliby pociągani, zważywszy, że w przeważnej ilości przypadków nie mieliby oni możności przerzucenia poniesionego w ten sposób wydatku na te osoby, które według postanowień kodeksu postępowania cywilnego obowiązane są do poniesienia względnie zwrotu kosztów procesowych.

3) W każdym razie pociąganie adwokatów do odpowiedzialności względnie obowiązku zapłaty opłat doręczeniowych jest nieuzasadnione w obowiązujących przepisach prawnych, czemu zresztą dało wyraz Ministerstwo Sprawiedliwości w piśmie z 30 marca 1933. L. I. U. 2435/33 wystosowanem do Naczelnej Rady Adwokackiej w Warszawie, a komunikującem tejże, że Ministerstwo Sprawiedliwości poleciło Prezesowi Sądu Apelacyjnego we Lwowie uchylenie okólnika z dnia 8 listopada 1932. Prez. 26038/32/Z. O. w części, dotyczącej odpowiedzial-

ności adwokatów jako pełnomocników stron za uszczenie opłat sądowych i kosztów postępowania w postępowaniu spornem, egzekucyjnem, upadłościowem i ugodowem, dając temsamem wyraz zapatrywaniu, że adwokaci nie odpowiadają za koszty postępowania, w szczególności zaś nie mogą być pociągani do obowiązku ponoszenia opłat doręczeniowych.

4) Powyższy okólnik p. Prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie jest wreszcie nieuzasadnionym w obowiązujących przepisach prawnych, o ile wyklucza on personel kancelaryj adwokackich, w szczególności zaś aplikantów adwokackich od podejmowania pism sądowych w sekretarjatach sądowych, w imieniu adwokatów, zważywszy, że w szczególności aplikant adwokacki po myśli prawa o ustroju adwokatury ma prawo zastępować swego patrona przed wszystkiemi władzami, a więc również przed Sądami, o ile wyraźnie przepisy prawne nie zawierają w tym względzie ograniczeń (art. 106 prawa o ustroju adwokatury), z czego niewątpliwie wynika, iż aplikant adwokacki jest uprawnionym do podejmowania pism sądowych, przeznaczonych dla patrona w imieniu tegoż patrona, a również nie stoi temu na przeszkodzie żaden przepis kodeksu postępowania cywilnego, który nie zakazuje wydawania pism sądowych do rąk wykazanego pełnomocnika, względnie tegoż substytuta.

II. Walne Zgromadzenie Adwokatów Izby Adwokackiej w Krakowie, odbyte w dniu 29 kwietnia 1933, uważa jak najrychlejsze wydanie zapowiedzianego w art. 46 liczba 1) rozp. z 27 października 1932 Dz. U. R. P. Nr. 93, poz. 805 rozporządzenia wykonawczego w sprawie opłat doręczeniowych za konieczne, celem niezwłocznego wyjaśnienia stanu prawnego, przyczem uważa, że koniecznem jest, aby to rozporządzenie zgodnie z pojęciem „kosztów postępowania“:

1) ustaliło opłaty doręczeniowe w wysokości zgodnej z rzeczywistym wydatkiem połączonym z doręczeniem,

2) zwolniło wyraźnie od opłat doręczeniowych strony podejmujące pisma sądowe bezpośrednio w sekretarjatach sądowych“.

Kol. Dr. Rozmarynowicz w dyskusji podnosi, że adwokaci często otrzymują ze Sądu po kilka pism w jednej kopercie, a mimo to żąda się opłaty doręczeniowej za każde pismo, jakkolwiek wszystkie są w jednej kopercie, wobec czego należy się opłata tylko za jedno doręczenie. Wobec tego wnosi o uzupełnienie rezolucji w tym kierunku. Referent zgadza się na odpowiednie uzupełnienie przedłożonej rezolucji.

Uchwalono jednomyślnie rezolucję, przedłożoną przez Kol. Dr. Drohockiego, a uzupełnioną następującym dodatkiem:

„Rozporządzenie wykonawcze winno również stanowić, że w przypadkach doręczenia kilku pism sądowych w jednej przesyłce (kopercie) winna być pobierana tylko jedna opłata doręczeniowa".

ad 4. Członek Rady Dr. Oberländer Natan referuje sprawę okólnika Ministra Sprawiedliwości o niemianowaniu adwokatów zarządcami konkursowymi i ugodowymi i przedstawia następującą rezolucję:

„Walne Zgromadzenie Izby Adwokackiej krakowskiej, odbyte w dniu 29 kwietnia 1933 r. uchwala:

1) Reskrypt Pana Ministra Sprawiedliwości z daty Warszawa 15 marca 1933, L. II. A. 1679/33 podany sądom niższym do wykonania i zastosowania się, spowodowany zabiegami sfer przemysłowo-handlowych, odmawia adwokatom ustanowionym, wzgl. ustanowić się mającym nadzorcami sądowymi, syndykami upadłości, lub zarządcami masy upadłościowej dostatecznej kwalifikacji do sprawowania tych czynności, jako nie będących „normalnemi funkcjami adwokatury wedle art. 16 pr. o ustr. adw.", a nawet stojących w wyraźnej sprzeczności z przepisami art. 29 tego prawa.

Pogląd tu wyrażony i prawne jego umotywowanie nie są trafne. Nie wynikają one bowiem ani z ducha całokształtu ani z brzmienia poszczególnych przepisów prawa o ustroju adwokatury, pozostają natomiast w rażącej sprzeczności z przepisami obowiązujących ustaw, bo ordynacji ugodowej i konkursowej.

Tak ordynacja ugodowa, jak i konkursowa przewidują bowiem wyraźnie ustanawianie zarządcami adwokatów lub notarjuszy (§ 30 ord. ug., § 80 ord. konk.), wychodzą zatem z założenia, że nie można adwokatom odmawiać kwalifikacji do objęcia funkcji zarządców ugodowych, względnie konkursowych, a przeciwnie należy ich w pierwszym rzędzie zarządcami tymi mianować. Art. 16 prawa o ustroju adwokatury głosi, że zawód adwokata polega na udzielaniu porad prawnych, redagowaniu aktów prawnych, oraz **obronie i zastępstwie w sądach i urzędach,** a sfera działania czy zarządcy ugodowego, czy zarządcy masy konkursowej wyczerpuje się właśnie w tych czynnościach, które artykuł ten przewiduje, a które wcale nie kolidują z przepisem art. 29 prawa o ustroju adwokatury zakazującym łączenie zawodu adwokata z pracą w przemyśle i handlu z wyjątkiem czynności radcy prawnego, a przeciwnie są tym artykułem przewidziane.

2) Reskrypt ten narusza starą i stałą praktykę sądową w dzielnicy małopolskiej, stosowaną jeszcze w czasach zaborczych, a i w Polsce od pierwszej chwili jej wyzwolenia, a zatem przez lat blisko 15 przez wszystkie Sądy ku pożytkowi sfer interesowanych i ku wielkiej

korzyści wymiaru sprawiedliwości. Zagraża on z jednej strony biegowi i wymiarowi sprawiedliwości, powodując dla Sądu ogromne utrudnienie i opaźnianie toku i biegu czynności, wywołane brakiem znajomości prawa u zarządcy ugodowego, lub konkursowego, naraża z drugiej strony wierzycieli i dłużnika na podwójne koszty i straty, spowodowane koniecznością przybierania sobie przez zarządcę zastępcy prawnego do uregulowania całego kompleksu kwestyj i czynności prawnych jemu niedostępnych. To też dotychczasowa praktyka sądowa słusznie tylko przy zarządach mniejszych i mniejszej wagi posługiwała się osobami z poza sfer prawniczych.

3) Walne Zgromadzenie wychodząc z założenia, że przepisy prawa o ustroju adwokatury pozostają w zupełnej zgodzie z §§ 30 ord. ug. i 80 ord. konk., że wszystkie te przepisy łącznie z przepisami najnowszego rozporządzenia Ministerstwa Sprawiedliwości z 1 kwietnia 1933 Nr. 24 Dz. U. R. P., poz. 201, opartego na art. 8 pkt. 3 prawa o ustroju adwokatury (Dz. U. R. P. z r. 1932 Nr. 86, poz. 733) w § 20 daje również wyraz słuszności i zasadności zajętego stanowiska prawnego, ma zaszczyt prosić Pana Ministra Sprawiedliwości o cofnięcie tego reskryptu dla palestry polskiej wysoce obraźliwego i krzywdzącego, a godzącego nie tylko w egzystencję adwokatury, ale jej godność i społeczne stanowisko, które na skutek rozmaitych zarządzeń ucierpiało już dostatecznie tak pod względem moralnym, jak i materjalnym.

4) Walne Zgromadzenie uprasza Naczelną Radę, aby natychmiast poczyniła jak najenergiczniejsze starania u Pana Ministra Sprawiedliwości o cofnięcie powyższego reskryptu.

5) Walne Zgromadzenie zwraca się do wszystkich Izb Adwokackich w Polsce o powzięcie podobnych uchwał i o wdrożenie gremjalnej akcji celem uchylenia tego adwokaturę polską ponownie tak bardzo krzywdzącego zarządzenia".

W dyskusji żali się Kol. Dr. Bulwa na to, że w ostatnich czasach wydane zostały liczne ustawy i rozporządzenia bardzo nieprzychylne dla adwokatury, a przyczyniające się do pogorszenia i tak już opłakanego stanu materjalnego adwokatów do tego stopnia, że jako akt rozpaczy winniby wszyscy adwokaci chyba manifestacyjnie udać się do Warszawy i w strojach urzędowych przedstawić odnośnym władzom położenie adwokatury.

ad 5. i 6. Członek Rady Dr. Ringelheim referuje sprawę ograniczenia prawa dostępu aplikantów adwokackich do sekretarjatów sądowych oraz sprawę obowiązku noszenia przez adwokatów tog przed sądami grodzkiemi, przedkładając rezolucje, popierające stanowisko, jakie za-

jęła Rada Adwokacka w memorjałach, wniesionych co do tych spraw.

Dziekan zwraca uwagę na to, że referent niesłusznie żali się na nieżyczliwe ustosunkowanie się do adwokatury Prezydjów tut. Sądów.

W dyskusji Kol. Dr. Raiman polemizuje z referentem, podnosząc, że w pewnej mierze sami adwokaci są winni, iż władze i społeczeństwo odnoszą się do nich nieprzychylnie i wnosi o nawiązanie kontaktu z kompetentnymi czynnikami w sprawach, dotyczących adwokatów.

Kol. Dr. Oberländer Salomon zgłasza wniosek, aby adwokaci krakowscy solidarnie nie występowali w togach przed Sądami grodzkiemi aż do zmiany urządzeń w salach rozpraw sądowych.

Przewodniczący Dziekan wyjaśnia odnośnie do wywodów Kol. Dra Raimana, że Rada Adwokacka interwenjowała wielokrotnie u Prezesa krakowskiego Sądu Apelacyjnego w sprawach, dotyczących adwokatów, jak np. w sprawach tog przed Sądami grodzkiemi, dostępu aplikantów adwokackich do sekretarjatów sądowych w tych samych godzinach, co adwokatów i t. p., że Prezes Apelacji zawsze odnosił się z całą uprzejmością i lojalnością do przedstawianych mu postulatów, tłumaczył atoli z reguły, że sam nie może wprowadzić zmian wobec wydanych zarządzeń Ministerstwa, których musi się trzymać.

Kol. Dr. Gross Daniel stwierdza, że zupełnie bezpodstawnie Kol. Dr. Raiman twierdzi, jakoby postępowanie adwokatów uzasadniało nieprzychylne odnoszenie się Rządu i społeczeństwa do adwokatury, jeśli bowiem nawet zdarzają się sporadyczne wypadki nieodpowiedniego postępowania adwokatów, nie uzasadnia to jednak ani generalizowania, ani twierdzenia, jakoby społeczeństwo nieprzychylnie odnosiło się do ogółu adwokatów.

Kol. Dr. Beck żali się na nieprzestrzeganie przez Sekretarjaty sądowe godzin urzędowania.

Kol. Dr. Bardel oświadcza się przeciw wnioskowi referenta odnośnie do godzin urzędowych w Sekretarjatach sądowych, podnosząc, że Sekretarjaty muszą mieć również

czas na załatwienie spraw, co jest utrudnione, jeśli adwokaci i aplikanci mają mieć dostęp do Sekretarjatów przez cały czas ich urzędowania.

Kol. Dr. Haubenstock zapytuje odnośnie do wniosku Kol. Dr. Oberländera Salomona, jak rzecznicy dysc. będą traktowali doniesienia sędziów przeciw adwokatom, występującym przed Sądami grodzkiemi bez tóg.

Kol. Dr. Rozmarynowicz podnosi, że adwokaci nigdy nie odnosili się nieżyczliwie do Rządu, żali się, że w Sądach zalegają przez długi czas niezałatwione sprawy, oraz wnosi, aby Rada Adwokacka zwróciła się do Prezesa Apelacji o zarządzenie sprzedawania opłat sądowych i doręczeniowych przedewszystkiem w każdym sądzie krakowskim przez cały czas urzędowania, a nadto w trafikach.

Kol. Dr. Feldblum oświadcza się przeciw wnioskom referenta i podnosi, że sprawa noszenia tóg przed Sądami grodzkiemi i sprawa godzin urzędowania Sekretarjatów sądowych dla adwokatów i aplikantów adwokackich i t. p. są sprawami zbyt małej wagi, aby aż Walne Zgromadzenie niemi się zajmowało i występowało z protestami i memorjałami do Władz centralnych, wobec czego wnosi, aby takie sprawy pozostawiono Radzie Adwokackiej do załatwienia.

Kol. Dr. Folner wnosi o zwrócenie się do Ministerstw Sprawiedliwości i Skarbu o wybudowanie jednego budynku sądowego w Krakowie, celem uzyskania odpowiednich sal na rozprawy i na kancelarje sądowe, a wtedy odpadnie potrzeba wnoszenia memorjałów co do noszenia tóg przed Sądami grodzkiemi i t. p.

Kol. ref. Dr. Ringelheim odpowiada na powyższe przemówienia i wnioski, obstając przy wniosku o uchwalenie zgłoszonych przezeń rezolucyj.

Przewodniczący oświadcza, że wniosku Kol. Dra Oberländera Salomona nie poddaje pod głosowanie, bo jest rzeczą Kolegów, czy chcą używać tóg przed Sądami grodzkiemi, oraz liczyć się z ewent. konsekwencjami swego postępowania.

Co do godzin urzędowania Sekretarjatów sądowych to Dziekan podnosi, iż Sekretarjaty sądowe muszą mieć czas

na swoją pracę i niemożliwem jest, aby były przez wszystkie godziny urzędowe do dyspozycji adwokatów i aplikantów adwokackich; przeciwnie wskazanem jest nawet, aby ograniczyć czas udzielania przez Sekretarjaty sądowe informacyj adwokatom. wyznaczając ten sam czas dla adwokatów, jak dla aplikantów adwokackich.

Większością głosów uchwalono nie przyjąć rezolucyj, zgłoszonych przez referenta, natomiast uchwalono wniosek Kol. Dra Feldbluma.

ad 7. Członek Rady Dr. Nadel referuje sprawę podwyższenia składki wpisowej oraz sprawę jednorazowego dodatku do składki rocznej na rok 1933 i przedkłada wniosek o uchwalenie

1. składki wpisowej w zależności od wieku proszącego o wpis, a mianowicie:

a) do 30 roku roku życia w kwocie 300 zł,

b) od ukończonego 30 do 35 roku życia w kwocie 500 zł,

c) od ukończonego 35 do 40 roku życia w kwocie 1000 zł,

d) od ukończonego 40 do 50 roku życia w kwocie 2000 zł,

e) ponad 50 rok życia w kwocie 3000 zł

z tem, że składki w powyższej wysokości winny być pobrane od wszystkich. którzy po dniu powzięcia tej uchwały, t. j. po 29 kwietnia 1933 złożą ślubowanie, bez względu na datę ich wpisu na listę adwokatów.

2. nadzwyczajnego jednorazowego dodatku do składki rocznej na rok 1933 ze względu na nadzwyczajne wydatki, połączone z adaptacją nowego lokalu, w kwocie zł 20 z tem, że dodatek ten ma być zapłacony w 2 ratach po zł 10 przy trzeciej i czwartej kwartalnej racie składki rocznej.

Ponadto Kol. Dr. Nadel przedstawia następującą rezolucję w sprawie zrównania wysokości składek we wszystkich Izbach adwokackich:

„Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Izby Adwokackiej w Krakowie, odbyte w dniu 29 kwietnia 1933, uchwala:

Według art. 27 i 34 p. 4 prawa o ustroju adwokatury ma składka wpisowa służyć „na potrzeby Izby“, wobec czego jedyną miarą wysokości tej składki winna być wielkość budżetowego zapotrzebowania Izby.

Wbrew tej myśli, stanowiącej jedyną rację pobierania składki wpisowej, ustanowiły niektóre Izby Adwokackie składki wpisowe w tak nadmiernej wysokości, że widoczną jest tendencja użycia ich jako środka do faktycznego zamknięcia listy adwokatów danej Izby.

Tej tendencji służą również w niektórych Izbach ustanowione nadmiernie wysokie opłaty wstępne do funduszów wzajemnej pomocy.

Taki stan rzeczy przekreśla zasadę wolnej przesiedlności członków adwokatury, statuuje ekskluzywność Izb o wysokich składkach, a powoduje sztucznie wywołany szczególny dopływ adwokatów do okręgów o niskich składkach. Z tych powodów uznaje Walne Zgromadzenie ustanawianie przez poszczególne Izby Adwokackie składek wpisowych i innych opłat wstępnych w wysokościach zbyt od siebie odbiegających za objaw szkodliwy dla stanu adwokackiego, jako całości i dlatego zwraca się do Naczelnej Rady Adwokackiej z prośbą, by po myśli art. 48 p. 3 prawa o ustroju adwokatury ustaliła dla wszystkich Izb Adwokackich jednolite zasady wytyczne przy określaniu wysokości tych składek".

W dyskusji Kol. Dr. Rozmarynowicz przedstawia panujące obecnie stosunki zarobkowe w adwokaturze, które są coraz bardziej opłakane i wnosi wobec tego o poczynienie starań o wprowadzenie numerus clausus jużto dla samego Krakowa, jużto dla całego okręgu apelacji krakowskiej. Ponadto wnosi on o podwyższenie składki wpisowej odnośnie do petentów, mających ponad 50 lat życia, do kwoty 5000 zł.

Kol. Dr. Pleszowski wnosi o wysłanie delegacji do Naczelnej Rady Adwokackiej w sprawie ustalenia jednolitej co do wysokości składki wpisowej, a to celem umożliwienia adwokatom przesiedlenia się z okręgu jednej Izby do innej.

Uchwalono jednomyślnie rezolucję i wnioski referenta Kol. Dra Nadla z poprawką Kol. Dra Rozmarynowicza w sprawie podwyższenia składki wpisowej odnośnie do petentów, którzy ukończyli 50 rok życia, do kwoty zł. 5000.

Dalej uchwalono większością głosów wniosek Kol. Dra Pleszowskiego co do wysłania delegacji do Naczelnej Rady Adwokackiej, natomiast odrzucono większością głosów wniosek Kol. Dra Rozmarynowicza w sprawie wprowadzenia numerus clausus.

ad 8. Kol. Dr. Gertler referuje sprawę nowelizacji taryfy adwokackiej, przedkładając następujący wniosek:

„Walne Zgromadzenie stwierdza z uznaniem, że Rada Adwokacka wdrożyła kroki celem zmiany rozporządzenia Ministerstwa Sprawiedliwości z dnia 13 lutego 1933 r. Nr. 11, poz. 77 Dz. U. Rzpltej w sprawie wynagrodzenia adwokatów za wykonywanie czynności zawodowych, uznaje wniesione już przez Radę Adwokacką do Ministerstwa Sprawiedliwości podanie o nowelizację tego rozporządzenia za zupełnie uzasadnione i wyraża życzenie, ażeby Rada Adwokacka z całą energją starała się o przeprowadzenie nowelizacji nowego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 1 kwietnia 1933 r. Nr. 24, poz. 201 Dz. U. Rz. P. w jak najszybszym czasie.

Walne Zgromadzenie wyraża również życzenie, ażeby Rada Adwokacka wniosła do Ministerstwa Sprawiedliwości nowy uzupełniający memorjał ze względu na wydanie nowego rozporządzenia z dnia 1 kwietnia 1933 r. i aby nowy memorjał oparty był również na uwagach, które poszczególni członkowie Izby mogą przedłożyć Radzie Adwokackiej w okresie 14 dni".

W dyskusji Kol. Dr. Steinberg wnosi, aby delegacja, która ma wyjechać do Warszawy w myśl wniosku Kol. Dra Pleszowskiego, interwenjowała także w sprawie taryfy adwokackiej w tym kierunku, by w sporach do 3000 zł uchylono ryczałt.

Oba wnioski uchwalono jednomyślnie.

ad 2. W tem miejscu Kol. Dr. Kosch imieniem Komisji statutu „Koleżeńskiego Funduszu Ubezpieczenia" składa sprawozdanie z uchwał przez nią powziętych, a dotyczących zmiany projektu tego statutu, ogłoszonego w „Przeglądzie Adwokackim" i przedkłada wniosek o uchwalenie następujących zmian:

„Do § 1. dodać słowa: „za którego zobowiązania Izba odpowiada“. W § 4. ust. 1. zdanie jeden, skreślić słowa „w zasadzie“. W § 6. skreślić ust. 2, a w miejsce jego wstawić następujący ustęp: „Adwokatom pod a) oznaczonym obowiązaną jest Rada Adwokacka na ich żądanie rozłożyć uiszczenie wkładki wstępnej na 6 równych rat miesięcznych, może jednakże okres powyższy przedłużyć na dalsze 12 miesięcznych rat za opłatą 5% odsetek.

Okresy powyższe liczy się od 1 lipca 1933 r.“

W § 8. ust. 3. zdanie 3, skreślić słowa „osobie, oznaczonej przez Izbę Adwokacką, przy uwzględnieniu stosunków osobistych zmarłego“, a w ich miejsce wstawić „ustawowym dziedzicom zmarłego, a w braku ich Funduszowi“.

Dodać do § 13. ust. 2. „Walne Zgromadzenie wybiera Komisję rewizyjną z poza grona Rady Adwokackiej, złożoną z trzech członków, której zadaniem jest kontrola działania Funduszu Ubezpieczenia i złożenie sprawozdania na Walnem Zgromadzeniu“.

W § 16. zdanie 3. skreślić słowa „nie uzyskał w Radzie Adwokackiej zezwolenia na jej ratalną spłatę“, a w miejsce tych słów wstawić „lub nie zachodzą co do niego warunki, określone w § 6. ust. 2.“.

Statut w brzmieniu, proponowanem przez Komisję, uchwalono jednomyślnie.

Wobec wyczerpania porządku dziennego przewodniczący ogłasza Zgromadzenie za zamknięte o godzinie 22-ej.

---

3. Protokół

konferencji Dziekanów i Wicedziekanów Rad Adwokackich oraz członków Wydziału Wykonawczego Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 25 czerwca 1933 r.

Działo się w gmachu Sądu Najwyższego w Warszawie.

Obecni: Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej Franciszek Paschalski,

Wiceprezesi: Antoni Bogucki, Stefan Piechocki,

Członkowie Wydziału Wykonawczego Naczelnej Rady Adwokackiej: Alfred Biłyk, Ludwik Domański, Mieczysław Ettinger, Tadeusz Miksiewicz, Emil Sommerstein.

Dziekan Rady Adwokackiej w Warszawie — Bolesław Bielawski,

Wicedziekan Rady Adwokackiej w Warszawie — Adam Chełmoński,

Dziekan Rady Adwok. w Krakowie — Edmund Fischer,

Wicedziekan Rady Adwok. w Krakowie — Zygmunt Lachs,

Dziekan Rady Adwokackiej w Poznaniu — Witold Jeszke,

Wicedziekan Rady Adwok. w Poznaniu — Jan Kręglewski,

Dziekan Rady Adwokackiej we Lwowie — Leon Chotiner,

Wicedziekan Rady Adwokackiej we Lwowie — Zdzisław Stankiewicz,

Dziekan Rady Adwokackiej w Katowicach — Włodzimierz Dąbrowski,

Wicedziekan Rady Adw. w Lublinie — Stefan Głuchowski,

Wicedziekan Rady Adwok. w Toruniu — Ignacy Dziedzic,

Wicedziekan Rady Adw. w Wilnie — Stanisław Bagiński.

Posiedzenie otworzył o godz. 10 Prezes Rady Paschalski, zaznaczając, iż konferencja, zwołana w wykonaniu uchwały Wydziału Wykonawczego Naczelnej Rady Adwokackiej, ma cel podwójny: 1) wysłuchanie bezpośrednich głosów Dziekanów wszystkich Izb i 2) nawiązanie bezpośredniego kontaktu pomiędzy Izbami. Ponieważ konferencje takie nie są przewidziane w Prawie o ustroju adwokatury, przeto zebranie będzie miało jedynie charakter informacyjny.

Dla udogodnienia dyskusji przesunięta zostaje kolejność punktów porządku dziennego, a mianowicie: punkt drugi jako punkt pierwszy, — punkt czwarty jako punkt drugi, — punkt piąty jako punkt trzeci, — punkt trzeci jako punkt czwarty i punkt pierwszy jako punkt piąty.

I. Członek Wydziału Wykonawczego Naczelnej Rady Adwokackiej L. Domański zreferował sprawę składek adwokackich i opłat na fundusz pośmiertny oraz sprawę utworzenia jednolitej instytucji ubezpieczeniowej dla całej adwokatury polskiej. Referent oświadczył, że wskutek odezwy Ministerstwa Sprawiedliwości z dnia 22 lutego 1933 r. domagającej się od Naczelnej Rady Adwokackiej interwencji z powodu wysokich składek wpisowych, uchwalonych przez Izbę Lwowską, Naczelna Rada Adwokacka zwróciła się do wszystkich Izb o zakomunikowanie wysokości wpisowego i czy istnieje w danej Izbie fundusz pośmiertny. Z nadesłanych przez Izby danych, widać wielką rozmaitość, a mianowicie:

Izba Lwowska:

Na mocy uchwały z dnia 12 listopada 1932 r. pobierano wpisowe od kandydatów

do lat 35	—	650 zł.
od 35—40	—	1100 „
„ 40—45	—	1800 „
„ 45—50	—	2600 „
„ 50—55	—	3800 „
ponad 50 lat	—	5800 „

Wpisowe od aplikantów płacił patron w wysokości 125 zł. Uchwałą z dnia 4 marca 1933 r. postanowiono:

	Wpisowe:	fundusz wsparć:	fundusz ubezpieczeniowy:
do lat 30	300 zł.	100 zł.	300 zł.
„ „ 35	350 „	150 „	500 „
„ „ 40	1000 „	200 „	1500 „
„ „ 45	1500 „	250 „	2000 „
„ „ 50	2000 „	300 „	2500 „
„ „ 55	3000 „	350 „	5000 „
ponad 55	3500 „	400 „	7500 „

Izba Toruńska:

Na mocy uchwały z dnia 25 marca 1928 r. zatwierdzonej 13 listopada 1932 r. nie pobiera wpisowego ani składki stałej. W razie śmierci członka Izby wszyscy płacą po 20 zł.

Izba Krakowska:

Uchwałą z dnia 17 grudnia 1931 r. wpisowe na rok 1932 określono 120 zł., a uchwałą z dnia 12 listopada 1932 r. wpisowe na rok 1933 — 300 zł. Funduszu pośmiertnego niema.

Izba Lubelska:

Uchwałą z dnia 13 listopada 1932 r. wpisowe określono na 1.000 zł. Ma statut funduszu pośmiertnego.

Izba Katowicka:

Uchwałą z dnia 14 listopada 1932 r. określiła wpisowe na 2.000 zł. Funduszu pośmiertnego niema.

Izba Warszawska:

Na mocy uchwały z dnia 30 listopada 1932 r. wpisowe wynosi 100 zł.

Izba Poznańska:

Uchwałą z dnia 13 listopada 1932 r. wpisowe ustalono na 500 zł. Zapomóg pośmiertnych niema.

Izba Wileńska:

Na mocy uchwały z dnia 13 listopada 1932 r. wpisowe wynosi 200 zł., a dla aplikantów 40 zł. Istnieje Kasa Samopomocy.

Progresję stosuje jedynie Izba Lwowska. Izba Katowicka pobiera od adwokatów, przenoszących się z innych dzielnic 7.000 zł. wpisowego. Najniższe wpisowe ma Izba Warszawska, bo tylko 100 zł. Rozmaitość jest również w odniesieniu do funduszu pośmiertnego. Zdaniem referenta, konferencja winna się zająć dwiema kwestjami:

1) czy wpisowe ma być jednakowe dla wszystkich Izb, a jeśli różne, to czem mają się Izby kierować przy jego ustalaniu;

2) czy fundusz pośmiertny ma istnieć przy każdej Izbie oddzielnie, czy też należałoby utworzyć wspólny fundusz. Wreszcie referent oświadcza, iż na wysokość wpisowego nie powinien wpływać wiek wstępującego do adwokatury.

Członek - Sekretarz Naczelnej Rady Adwokackiej Ettinger odczytał depeszę, nadesłaną przez aplikantów Małopolski i Śląska Cieszyńskiego.

Dziekan Rady Adwokackiej w Krakowie Fischer wyjaśnia, że sytuacja przedstawiona przez referenta, jeżeli chodzi o Izbę Krakowską, uległa zmianie. Nadzwyczajne walne zgromadzenie Izby, odbyte 29. IV. r. b., uchwaliło składkę wpisową dla adwokatów do lat 30 w wysokości 300 zł., a ponad 50 lat — 5.000 zł. Uchwalono również statut funduszu ubezpieczeniowego. Każdy adwokat do lat 30 wpłaca jednorazowo 75 zł. a ponad 60 lat — 500 zł., a prócz tego składkę roczną 120 zł., z czego połowa idzie na fundusz ubezpieczeniowy. Rodzina zmarłego adwokata otrzymuje 2.500 zł.

Wicedziekan Rady Adwokackiej w Toruniu Dziedzic wyjaśnia, że obecnie wpisowe wynosi w Izbie Toruńskiej 750 zł.

Dziekan Jeszke oświadcza, iż wpisowe w Izbie Poznańskiej podwyższono do 3.000 zł.

Dziekan Rady Adwokackiej w Warszawie Bielawski: Rada Warszawska stoi na stanowisku, że warunki wpisowego muszą być jednolite dla wszystkich Izb, nie może ono być środkiem prohibicyjnym dla dostępu do adwokatury i winno wynosić powyżej 100 zł., by budżet Rad znalazł pokrycie. Jeżeli wpisowe ma być zróżniczkowane, to tylko w zależności od budżetu Izby i ilości jej członków, a nie od wieku. Jednolity fundusz ubezpieczeniowy Rada Warszawska uważa za rzecz pożądaną, ale skomplikowaną.

Dziekan Rady Adwokackiej w Katowicach Dąbrowski: na potrzebę Izby każdy adwokat płaci miesięcznie 10 zł. Wpisowe wynosi obecnie 2.000 zł. Przy ponownem wpisaniu na

listę składka wynosi 2.000 zł. Uchwalony został statut funduszu wzajemnej pomocy. Wpisowe jednorazowe do tego funduszu wynosi do lat 30 — 2.000 zł., a potem wzrasta o 100 zł. za każdy rok, najwyższe zaś — 4.000 zł. Składka miesięczna 8 zł. W razie śmierci, wszyscy członkowie płacą nadzwyczajną składkę 20 zł. Dotychczas przyjęto z innych okręgów 30 adwokatów.

Dziekan Rady Adwokackiej we Lwowie Chotiner: Stała miesięczna składka adwokacka wynosi w Izbie Lwowskiej 2 zł. 50 gr. Gdybyśmy odstąpili od zasady, że wpisowe ma być stosunkowo wysokie, to musielibyśmy podwyższyć stałą składkę, co stworzyłoby zaległości. Jeżeli wpisowe ma być jednolite dla wszystkich Izb, to winno być odpowiednio wysokie, powyżej 2.000 zł. Na mocy uchwały walnego zgromadzenia Izby, Rada Adwokacka we Lwowie upoważniona jest obniżać wpisowe bez ograniczenia. Od 1. XI. 1932 r. przyjęliśmy przeszło 50 sędziów, z których 5 nawet nie zapłaciło wpisowego w całości. Co innego, gdy chodzi o ludzi z innych dziedzin. Tu decydować winny stosunki kandydata i nasze potrzeby. Rada Lwowska prosi o utrzymanie dotychczasowego stanu rzeczy.

Dziekan Jeszke: Wpisowe winno być jednolite i nie może być rozkładane na raty. Kandydatom, nie mogącym wpłacić wpisowego, udzielamy pomocy z funduszu zapomogowego.

Wicedziekan Rady Adwokackiej w Wilnie Bagiński: Stanowisko Rady Wileńskiej pokrywa się ze stanowiskiem Rady Warszawskiej. Składka miesięczna wynosi 10 zł., wpisowe 200 zł. Zalegających ze składkami karzemy surowo, ale druga instancja łagodzi wyroki. Składka musi być jednolita, niezależna od wieku, niewysoka, a jedynem jej usprawiedliwieniem winien być budżet Izby.

Członek Wydziału Wykonawczego N. R. A. **Sommerstein** broni stanowiska Izby lwowskiej. Jako reprezentacja adwokatury mamy obowiązek bronić się w ramach legalnych środków przeciwko dopływowi do adwokatury tych, którzy się do tego zawodu nie przyspasabiali. W dzisiejszych czasach nie powinno się czynić wyjątków dla pewnej grupy ludzi, wstępujących do adwokatury, a mianowicie dla sędziów. Nie możemy zamykać dostępu dla aplikantów, a otwierać dla sędziów i dlatego powstało zróżniczkowanie w zależności od wieku. Dla normalnego kandydata, t. j. aplikanta niema wysokiego wpisowego. Oświadcza się za pewnem maximum stawek wpisowego, niekoniecznie jednolitych. Należy zwrócić również uwagę na sprawę powtórnego wpisywania na listę adwokatów tych, którzy kiedyś już byli adwokatami. Nie powinni oni wnosić powtórnych opłat. Jest to niezgodne z art. 22 prawa o ustroju adwokatury.

Wicedziekan Rady Adwokackiej w Lublinie Głuchowski: Składki powinny być jednolite i niezależne od wieku. Dla wyrównania budżetu musieliśmy wprowadzić składki w wysokości 1.000 zł. Wpisowe to wyrównuje budżet. Składki winny być dostosowane do potrzeb poszczególnych Izb.

Wicedziekan Chełmoński: Rada Warszawska stoi na stanowisku, że adwokatura i sądownictwo to coś bardzo wspólnego i wymiana tu jest rzeczą bardzo pożyteczną. Co innego, jeżeli chodzi o ludzi, którzy zostali usunięci z sądownictwa.

Wicedziekan Dziedzic: Zgłasza tezę w imieniu pp. Dąbrowskiego, Jeszkego i swojem treści następującej: „Przy ustalaniu wysokości wpisowego można uwzględnić konieczność zrównoważenia budżetu i pokrycia wydatków według indywidualnych potrzeb danej Izby".

Wicedziekan Lachs zwraca uwagę na fakt, iż sądy odmawiają Radom Adwokackim udzielania akt personalnych i dyscyplinarnych sędziów, zgłaszających się do adwokatury.

Prezes Paschalski stwierdza, iż punkt 1-szy porządku dziennego został dyskusyjnie wyczerpany. W dyskusji zaznaczyły się dwa zasadnicze stanowiska: jedno, reprezentowane przez Radę warszawską, i drugie — przez Radę lwowską. Porusza następnie przepis prawa o ustroju adwokatury, dotyczący zamykania list. Zdaniem Ministerstwa Sprawiedliwości, wpisowe nie powinno tamować sędziom dostępu do adwokatury. Gdyby tak było, Ministerstwo skorzysta z prawa nadzoru.

II. **Wiceprezes Rady Bogucki** zreferował sprawę taksy adwokackiej, zaznaczając, iż Rada Adwokacka w Krakowie przesłała w tej sprawie memorjał do Ministerstwa Sprawiedliwości. Postulaty Rady Krakowskiej znalazły uwzględnienie w późniejszem rozporządzeniu ministra sprawiedliwości. Wydział Wykonawczy Naczelnej Rady Adwokackiej rozważał tę sprawę na posiedzeniu w dniu 7 maja r. b. i postanowił: zawiadomić Radę Adwokacką w Krakowie, że Naczelna Rada Adwokacka zajmie się tą sprawą, a równocześnie zażądać opinji wszystkich Rad. Dotychczas opinję taką nadesłała tylko Rada lubelska. Rada krakowska wypowiada się w tym memorjale przedewszystkiem przeciwko ryczałtowemu wynagrodzeniu w zależności od wartości przedmiotu sporu jako sprzecznemu z przepisami K. P. C. Memorjał porusza następnie sprawę wynagrodzenia w sprawach karnych. Rada lubelska uznaje postulaty Rady krakowskiej za słuszne, w szczególności zaś uważa za konieczne określenie wynagrodzenia za poszczególne czynności procesowe.

Dziekan Chotiner: Izba lwowska nie oponuje przeciwko zasadzie ryczałtowego wynagrodzenia. Prosi natomiast o wszczę-

cie kroków celem podwyższenia stawek w sprawach do 1000 zł. Porusza następnie sprawę zabezpieczenia wynagrodzenia adwokata na kosztach, zasądzonych na rzecz klijentów. Podwyższone winno być również wynagrodzenie w sprawach karnych.

Wicedziekan Chełmoński przyłącza się do poglądu Izby lwowskiej.

Dziekan Dąbrowski porusza sprawę zastąpienia par. 26 rozporządzenia z dnia 13 lutego 1933 r. przez par. 25 rozporządzenia z dnia 1 kwietnia 1933 r. Zmiana ta jest w wysokim stopniu krzywdząca dla adwokatów ziem zachodnich. W konkluzji domaga się uchylenia par. 25 i przywrócenia mocy obowiązującej par. 26 rozp. z dnia 13 lutego. Zwraca też uwagę na pominięcie w rozporządzeniu wynagrodzenia substytuta. Brak również w rozporządzeniu ustalenia należności adwokata za wniosek o udzielenie klauzuli egzekucyjnej.

Wicedziekan Dziedzic: W par. 15 rozporządzenia z dnia 1 kwietnia 1933 należy podwyższyć zasadnicze wynagrodzenie za prowadzenie sprawy w trybie apelacji z 60% przynajmniej do 75% zasadniczego wynagrodzenia.

Wicedziekan Bagiński: Należy wyjednać zarządzenie Ministra Sprawiedliwości, by wynagrodzenie adwokata za czynności egzekucyjne (30% w stosunku do podstawowego wynagrodzenia) było ściągane przez komornika, prowadzącego egzekucję, bez potrzeby uciekania się adwokata do sądu.

Wicedziekan Kręglewski: Postanowienie, że najniższe wynagrodzenie wynosi conajmniej 15 zł., należy wprowadzić również do par. 15 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 1 kwietnia 1933 r.

Dziekan Bielawski: Rada warszawska stoi na stanowisku, że z tą sprawą należy poczekać, aby zdobyć większe doświadczenie. Sprawa, poruszona przez wicedziekana Bagińskiego, nie wymaga nowelizacji, lecz okólnika Ministerstwa Sprawiedliwości.

Prezes Paschalski, wobec wyczerpania dyskusji nad tym punktem, prosi o nadesłanie uwag, dotyczących taksy adwokackiej do grudnia b. r.

III. **Wiceprezes Rady Piechocki** zreferował sprawę kosztów sądowych, w szczególności memorjał zarządu głównego Związku Adwokatów Polskich z dnia 20 marca 1933, oraz memorjał, wniesiony przez Radę Adwokacką w Krakowie do p. Ministra Sprawiedliwości.

Dziekan Chotiner: Rada Adwokacka we Lwowie popiera wnioski zawarte w obu memorjałach, a następnie proponuje zmianę art. 7 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 października 1932, zawierającego przepisy o kosztach sądo-

wych. Zmianie ulec winny również artykuły 9, 11, 19, 23, 24, 25, 26, 27, 44 i 117. Składa uzasadnienie swych poprawek na piśmie.

Wicedziekan Dziedzic zwraca uwagę na konieczność zryczałtowania opłat za doręczenia. Opłaty te byłyby uiszczane podobnie jak wpis stosunkowy przy rozpoczęciu instancji. Przynaglenia, wysyłane do sądu i komorników, winny być wolne od opłat sądowych. W pozostałych punktach przyłącza się do wniosków memorjału Izby Krakowskiej i Lwowskiej oraz Związku Adwokatów Polskich.

Wicedziekan Bagiński porusza sprawę opłat w postępowaniu nakazowem.

Wicedziekan Głuchowski przyłącza się do stanowiska Rady Toruńskiej i Wileńskiej. Zwraca również uwagę na opłaty w postępowaniu nakazowem.

Dziekan Bielawski uważa, że i w tej sprawie należy poczekać aż Ministerstwo Sprawiedliwości samo stwierdzi, że wskutek wysokich opłat ogólne wpływy z tego tytułu się zmniejszyły. Rada Warszawska popiera zresztą wspomniane wyżej memorjały.

Dziekan Jeszke przyłącza się do wniosków, zawartych w tych memorjałach.

Dziekan Dąbrowski również przyłącza się do tych wniosków.

Dziekan Fischer wnosi, aby Naczelna Rada Adwokacka zleciła wszystkim Radom przedstawienie sobie materjału statystycznego, stwierdzającego, iż dochody Skarbu Państwa wskutek podwyższenia wpisu zmniejszyły się.

Prezes Paschalski oświadcza, iż Wydział Wykonawczy przedłoży tę sprawę plenum jako wniosek konferencji dziekanów.

IV. **Członek Rady Ettinger** zreferował sprawę ustalania jednolitych zasad wytycznych wykonywania samorządu i zawodu adwokackiego w związku z art. 29 prawa o ustroju adwokatury, jeżeli chodzi o pracę w przemyśle i handlu. Referent zaznaczył, iż w praktyce trzech dzielnic zachodzą w tej kwestji poważne rozbieżności. Odgrywają tu rolę względy ekonomiczne. Zdaniem referenta, adwokat nie może brać czynnego udziału w zarządzie przedsiębiorstwa handlowego, czy przemysłowego, natomiast może być członkiem rad nadzorczych, lub komisyj rewizyjnych. Porusza następnie sprawę t. zw. generalnych pełnomocnictw. Pełnomocnictwa takie mogą być dopuszczalne z tem jednak, że adwokat nie może wykraczać poza zakres działalności, o której mówi art. 16 prawa o ustroju adwokatury.

Może być pełnomocnikiem, ale wykonywać winien tylko działalność, wyrażającą się w udzielaniu pomocy prawnej.

Prezes Paschalski oświadcza, iż kwestja ta jest przedmiotem rozważań specjalnej komisji, powołanej przez Naczelną Radę Adwokacką, która jeszcze nie zakończyła swych prac.

Wicedziekan Chełmoński: Rada Warszawska stoi na stanowisku, że adwokat nie może zajmować się czynnie w zarządzie przedsiębiorstwa, niezależnie od tego, czy jest to praca stała, czy czasowa. Nie może być zarządcą ani w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, ani w spółce akcyjnej, ale może brać udział w organach kontrolnych. Zajęcia te jednak nie mogą się przekształcić w zajęcia główne. Dla zajmowania takich stanowisk należy uzyskać zezwolenie Rady Adwokackiej w każdym poszczególnym wypadku. Porusza następnie sprawę likwidatorów.

Dziekan Dąbrowski popiera stanowisko referenta.

Wicedziekan Kręglewski zwraca uwagę na to, iż ograniczeniami temi winni być objęci również aplikanci adwokaccy.

Referent w odpowiedzi oświadcza, iż sprawę tę normuje art. 112 prawa o ustroju adwokatury.

Dziekan Dąbrowski prosi, aby Naczelna Rada Adwokacka zajęła się sprawą niejakiego Stefka, znajdującą się w Sądzie Najwyższym naskutek nieprzyjęcia go przez Radę Katowicką w poczet aplikantów ze względu na jego zajęcia w handlu.

Wicedziekan Stankiewicz uważa, iż byłoby pożądane skreślenie w art. 29 słów „ani pracy w przemyśle i handlu". Są wypadki, że adwokat jest wydawcą czasopisma, które stanowi spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością. Te wypadki należy indywidualizować.

Dziekan Bielawski oświadcza, iż Rada Warszawska ze względu na obecną sytuację materjalną stoi na dość liberalnem stanowisku. Należy brać pod uwagę instytucję, w jakiej adwokat, czy aplikant adwokacki pracuje, i rodzaj pracy.

Wicedziekan Głuchowski podziela zapatrywania referenta. Jeżeli chodzi o aplikantów, to stoimy na stanowisku, że winien on pracować wyłącznie u patrona, lecz wobec ciężkich czasów tolerujemy uboczne zajęcia.

Wicedziekan Kręglewski: Rada Poznańska żąda od aplikantów uprzedniego zrzeczenia się stanowisk i zajęć.

Wicedziekan Lachs zwraca uwagę na wypadki, w których adwokat dziedziczy przedsiębiorstwo. Adwokat może być również mężem zaufania jakiejś korporacji, np. grupy wierzycieli lub przedsiębiorstwa zagranicznego. Sprawę tę należy pozostawić poszczególnym Izbom. Nie można pozbawiać dziś ludzi możności zarobkowania.

Dziekan Dąbrowski oświadcza, iż Rada Katowicka zajęła stanowisko rygorystyczne. W przeciwnym razie groziłby zalew ze strony aplikantów, którzy są urzędnikami.

Wicedziekan Bagiński: Rada Wileńska stoi na stanowisku art. 29. Przeciwstawia się wnioskowi o skreślenie słów „ani pracy w przemyśle i handlu". Podziela pogląd o konieczności uzyskiwania pozwoleń Rad Adwokackich. Zwraca uwagę na t. zw. radców kolei żelaznych, którzy są kierownikami wydziałów prawnych.

Wicedziekan Dziedzic: Stanowisko Rady Toruńskiej pokrywa się ze stanowiskiem referenta. Co do aplikantów, to jesteśmy za ścisłem przestrzeganiem art. 105.

Dziekan Chotiner: Rada Lwowska stoi też na stanowisku, że często praca w handlu i przemyśle nie godzi się z godnością stanu, lecz art. 29 nie daje uzasadnienia dla wyjątków. Należałoby wówczas dodać, że w wyjątkowych wypadkach Rada Adwokacka może udzielać zezwoleń. Wnosi o skreślenie słów „ani pracy w przemyśle i handlu".

Prezes Paschalski stwierdza, iż z dyskusji wyłoniły się dwa zagadnienia dodatkowe: 1) kwestja urzędników i 2) kwestja udzielania przez Rady Adwokackie zezwoleń w wyjątkowych wypadkach.

V. **Członek Rady Domański** zreferował sprawę nowelizacji prawa o ustroju adwokatury. Referent odczytał uchwałę zarządu głównego Związku Adwokatów Polskich oraz odezwę Izby Karnej i Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 1933 do Naczelnej Rady Adwokackiej w sprawie wniosku Rady Adwokackiej w Krakowie o wnoszeniu zażaleń na odmowę wpisu na listę adwokatów do Sądu Najwyższego przez Rady Adwokackie. Referent dodał, iż Wydział Wykonawczy Naczelnej Rady Adwokackiej powołał komisję dla zajęcia się sprawą zmiany rozporządzenia o ustroju adwokatury.

Przewodniczący zarządził przerwę do godz. 4 popoł.

Po przerwie **członek Rady Ettinger** zreferował projekt Koła Adwokatów Rzeczypospolitej Polskiej, zwracając uwagę na ważniejsze poprawki, a mianowicie do art. 10, w którym jest mowa o przechodzeniu do adwokatury bez aplikacji i egzaminu sędziów i prokuratorów, przez dodanie ustępu 3-go: „z osób, wymienionych w ust. 1 niniejszego artykułu, nie mogą zostać adwokatami ci, którzy opuścili służbę w sądownictwie po wysłużeniu pełnej emerytury lub zostali przeniesieni w stan spoczynku z powodu trwałej niezdolności do służby z prawem do zaopatrzenia emerytalnego". Dalej do art. 11 przez skreślenie punktu 3 i dodanie ustępu 2-go o brzmieniu następującem: „Będą dopuszczeni do egzaminu adwokackiego bez aplikacji ci, którzy odpowiadają warunkom wymaganym dla objęcia stano-

wiska sędziów w sądach powszechnych i mają conajmniej 5 lat służby referendarskiej na stanowiskach o charakterze ściśle prawniczym". Do art. 13 w ust. 1 po wyrazach „Sądu Najwyższego" dodać „w komplecie, składającym się z 3-ch sędziów Sądu Najwyższego i 2-ch adwokatów, wyznaczonych przez Naczelną Radę Adwokacką. Sąd Najwyższy może postanowić, że wyjaśnienia przedstawiciela Rady nastąpią pod nieobecność skarżącego", w ustępie zaś 2-gim wyraz „trzech" zmienić na wyraz „sześciu". Art. 14 otrzymać ma brzmienie następujące: „Minister sprawiedliwości władny jest na wniosek Naczelnej Rady Adwokackiej zarządzić w drodze rozporządzenia zamknięcie listy adwokatów i aplikantów adwokackich w poszczególnych miejscowościach, okręgach sądowych, lub w całem państwie. Rozporządzenia te zawierać będą postanowienia w związku z zamknięciem listy". Art. 16 ust. 1 po wyrazach „porad prawnych" otrzymuje brzmienie następujące: „Redagowaniu i zawieraniu aktów prawnych oraz obrony w sądach, urzędach i sprawowaniu zastępstwa prawnego". I wreszcie do art. 20 K. A. R. P. proponuje dodać słowa: „i tem samem nie może być zmuszony do ich wyjawienia przed sądem lub jakąkolwiek inną władzą".

Dziekan Bielawski: Rada Warszawska stoi na stanowisku, że okres półroczny jest jeszcze zbyt krótki do wyciągania konkretnych wniosków. Prawo o ustroju adwokatury specjalnych braków nie posiada Rada Warszawska uważa obecnie za rzecz istotną, aby dekret był wykonywany w zakresie zamykania list. Jeżeli chodzi o poszczególne zagadnienia, to wniosek Związku Adwokatów Polskich dotyczący przywrócenia obowiązkowej aplikacji sądowej dla osób, przygotowujących się do zawodu adwokackiego, jest bardzo słuszny i Rada Warszawska jednomyślnie go popiera. Wymaganie egzaminu od adwokatów przy przenoszeniu się z jednej dzielnicy do drugiej jest nierealne. Dalej jesteśmy za utrzymaniem art. 10 może z pewnemi zmianami. Art. 11 nasuwa wątpliwości, a zwłaszcza punkt 3, dotyczący urzędników administracyjnych. Rozszerzenie kompetencyj Naczelnej Rady Adwokackiej jest słuszne. Jesteśmy zatem, aby Naczelna Rada Adwokacka była ogniwem pomiędzy Radami Okręgowemi a Sądem Najwyższym jako instancja merytoryczna. Co do zamykania list, to wniosek Związku Adwokatów Polskich o zamykaniu również list aplikantów jest bardzo niesłuszny. Zamykanie list powinno dotyczyć nietylko całych okręgów, ale i pewnych miejscowości w tych okręgach, np. Warszawy, Łodzi i kilku miejsc w promieniu tych miast. Racjonalne byłoby zamknięcie 4-ch okręgów największych miast, a mianowicie: Warszawy, Lwowa, Poznania i Łodzi i pozostałych 6 okręgów w Małopolsce. Co do projektu K. A. R. P., to stanowisko, że

ludzie, którzy mają zaopatrzenie emerytalne nie mogą być adwokatami, nie jest słuszne. Podwyższenie stage'u do 5-ciu lat jest słuszne. Jesteśmy przeciwni mieszanym kompletom Sądu Najwyższego, bo stoi to w sprzeczności z podstawową zasadą Związku Adwokatów Polskich, a mianowicie zwiększenia kompetencji Naczelnej Rady Adwokackiej. Propozycja, dotycząca procedury Sądu Najwyższego, jest słuszna. Należy się też zastanowić, co czynić z aplikantami, którym do ukończenia aplikacji brakuje kilku miesięcy. Zamknięcie list nie powinno ich dotknąć. Sprawy tajemnicy zawodowej lepiej nie poruszać.

Dziekan Jeszke uważa, iż bez względu na szanse realizacji adwokatura winna wystąpić z projektem nowelizacji. Naglącem zagadnieniem jest kwestja zamykania list. Musimy wystąpić o rozszerzenie tego przepisu. Należy się zdobyć na odwagę dla przyszłości naszego stanu. Kwestja przyjmowania sędziów, mających pełną emeryturę, jest bardzo ważna. Bylibyśmy niekonsekwentni, gdybyśmy się domagali zamknięcia listy dla tych, którzy innego sposobu zarobkowania nie mają, a byli za dopuszczeniem emerytowanych sędziów. K. A. R. P. przygotowuje projekt przepisów wykonawczych do rozporządzenia o zamknięciu list. Dalej mówca popiera pozostałe wnioski, zgłoszone przez K. A. R. P.

Wicedziekan Dziedzic solidaryzuje się ze stanowiskiem dziekana Jeszkego i proponuje następujące zmiany prawa o ustroju adwokatury: W art. 5 skreślić ust. 2, w art. 11 skreślić ust. 3, w art. 22 w ust. 1 dodać zdanie: „Rada władna jest termin ten skrócić", w art. 38 do p. a dodać „przyczem sześciu winno być z miejsca siedziby Rady", do punktu b dodać „przyczem 9-ciu powinno być z miejsca siedziby Rady", do punktu c dodać „przyczem 11-tu powinno być z miejsca siedziby Rady". Art. 69 uzyskuje brzmienie: „Sąd dyscyplinarny orzeka w składzie 3-ch członków". Do art. 85 proponuje zmianę, że obwinionemu przysługuje odwołanie od każdego wyroku zasądzającego. Do art. 107 w ust. 1 dodać zdanie „Dopuszczalne jest udzielenie aplikantowi ogólnej substytucji dla wszystkich spraw, prowadzonych przez patrona w danym sądzie". Do art. 34 dodać ustęp: „Wybór komisji rewizyjnej w składzie conajmniej 3-ch członków".

Dziekan Chotiner: Rada Lwowska nie przywiązuje wagi do tego, aby aplikacja sądowa była koniecznym warunkiem wstąpienia do adwokatury. Nie zgadza się z wnioskiem w sprawie zamykania list. Pozatem popiera wszystkie wnioski, zgłoszone przez K. A. R. P. Ważna jest też sprawa nadania prawa pierwszeństwa do zaspakajania pretensji adwokata na kosztach, przyznanych klijentowi. Dalej ważną jest rzeczą, aby wykazy Rad adwokackich były tytułem egzekucyjnym sądowym. To samo dotyczy grzywien, nakładanych przez sądy dyscyplinarne.

Jesteśmy przeciwni ograniczeniu składu sądów dyscyplinarnych z 5 członków do 3-ch. Rada Lwowska przesłała Naczelnej Radzie Adwokackiej swoje wnioski na piśmie. Popiera ona również wnioski Rady Krakowskiej. Zgłasza ponadto wniosek, aby wszystkie Rady, jeżeli występują w sprawach ogólnych, przesyłały swe wnioski Radzie Naczelnej i innym Radom.

Dziekan Fischer zwraca uwagę na brak w prawie o ustroju adwokatury ogólnych przepisów o trybie postępowania. Porusza dalej kwestję akt osobowych i dyscyplinarnych sędziów i prokuratorów, przechodzących do adwokatury. W sprawie t. zw. wolnoprzesiedlności konieczne jest z jednej strony ujednostajnienie, względnie oznaczenie maksymalnej wysokości składek wpisowych i wszelkich opłat przy wpisie na listy adwokatów, a z drugiej strony zmiana przepisu art. 13. Do postępowania zażaleniowego, przewidzianego w art. 13, powinny się stosować ogólne postanowienia o postępowaniu, analogicznie do postępowania administracyjnego. W miejsce ust. 2, art. 13 należałoby wprowadzić zasadę tej treści, że o ile w terminie 3-miesięcznym podanie o wpis na listę nie zostanie przez Radę Adwokacką całkowicie załatwione, strona ma prawo żądać przekazania sprawy do Sądu Najwyższego, w którym to wypadku Rada Adwokacka winna najdalej w ciągu miesiąca takie podanie strony przekazać Sądowi Najwyższemu z aktami przy dołączeniu wyjaśnienia, z jakich przyczyn sprawa nie mogła być załatwiona w czasokresie 3-miesięcznym. Art. 10 i 11 winny ulec zmianie, a mianowicie: przez podwyższenie w art. 10 czasu służby sędziowskiej względnie prokuratorskiej jako warunku uwolnienia od aplikacji i egzaminu adwokackiego do lat 5, przez ograniczenie przywileju z art. 10 ust. 1 wyłącznie do sędziów, prokuratorów, wiceprokuratorów i podprokuratorów sądów powszechnych; przez zmianę ust. 2 tegoż artykułu w ten sposób, że osoby te nie mogą w ciągu 5 lat od chwili opuszczenia służby obierać siedzib w miejscowościach, podległych sądowi okręgowemu, w którego okręgu sprawowały czynności sędziowskie lub prokuratorskie, wreszcie przez skreślenie zdania ostatniego ust. 2 art. 10. W artykule 11 w ust. 2 należy podwyższyć 2 lata służby referendarskiej do 5 lat, a w ust. 3 ograniczyć uprawnienia z tegoż artykułu do osób, które mają conajmniej 5 lat służby referendarskiej w zarządzie wymiaru sprawiedliwości. Wreszcie należy skreślić w art. 14 ustanowiony tam wyjątek dla osób, wymienionych w art. 10. W związku z temi zmianami, należy w art. 30 po słowie „referendarskiem“ dodać słowa: „w zarządzie wymiaru sprawiedliwości“, a w art. 104 zamiast słowa „administracyjnej“ umieścić słowa „w zarządzie wymiaru sprawiedliwości“. Byłoby też celowe i sprawiedliwe pozbawienie prawa do zaopatrzenia emerytalnego tych emerytowanych funk-

cjonarjuszy państwowych, którzy zostali wpisani na listę adwokatów, względnie zawieszenia prawa otrzymywania emerytury na czas wykonywania zawodu adwokackiego. Aplikacja sądowa jest zdaniem naszem konieczna dla aplikacji adwokackiej. Jesteśmy za jednoroczną aplikacją sądową. Proponujemy skreślić punkt 3 art. 112. W zakresie uprawnień adwokatów istnieją rozmaite przepisy i projekty ustaw, zmierzające do ograniczenia sfery działalności adwokatów, np. ustawa o biurach pisania podań, dalej zarządzenia, odsuwające adwokatów od sprawowania funkcji kuratorów i syndyków, a także projekt ustawy notarjalnej. Co dotyczy sprawy wynagrodzenia adwokatów, to Rada Krakowska przyłączy się do wniosku Rady Lwowskiej w sprawie zabezpieczenia honorarjum.

Wicedziekan Bagiński: Stanowisko Rady Wileńskiej pokrywa się ze stanowiskiem Rady Warszawskiej.

Członek N. R. A. **Sommerstein** zwraca uwagę na punkt 3 art. 11, uważając, iż wymienione tam osoby są nawet lepiej traktowane od sędziów i prokuratorów. I w stosunku do tych osób winien być stosowany 2-gi ustęp art. 10.

Wicedziekan Chełmoński: Większość spraw, wysuniętych przez K. A. R. P. pokrywa się z naszem stanowiskiem. Ważna jest sprawa zwalniania z obron w sprawach cywilnych. Dalej sprawa przyjmowania aplikantów. Co do kwestji egzekucji, to byłoby celowe, aby ściąganie należności odbywało się nie w trybie administracyjnym, lecz aby wykaz zaległości stanowił tytuł egzekucyjny. Co do art. 10 i 11, to nasze doświadczenie jest niekorzystne, jeżeli chodzi o urzędników administracyjnych. Stoimy na stanowisku, że kandydat musi najpierw uzyskać uprawnienia sędziowskie, a potem dopiero pracować na stanowisku administracyjnem. Z tem łączy się sprawa przyjmowania tych, którzy już byli adwokatami. Należałoby może wskazać krótki termin, po którego upływie można wrócić do adwokatury. Obawiać się należy rozszerzenia uprawnień z art. 16 na zastępstwa prawne. Należałoby też poruszyć sprawę nadzoru Ministra Sprawiedliwości. Ważne jest zbliżenie sądów dyscyplinarnych do Rad Adwokackich, w szczególności uzależnienie rzeczników dyscyplinarnych od Rad. W art. 104 opuszczono wyrazy „służby administracyjnej państwowej“. Kwestja dopływu do adwokatury jest związana z liczbą kończących wydziały prawne uniwersytetów. Trzeba zreformować studja uniwersyteckie. Sprawa postępowania przed Sądem Najwyższym nie jest załatwiona dobrze. Stoimy dotychczas na stanowisku, że sprawę wpisu na listę musimy załatwić w ciągu 3-ch miesięcy. Jest to jednak za krótki czas, aby poznać dobrze kandydata.

Wicedziekan Dziedzic zgłasza wniosek następujący: „Wykaz należności Izby od adwokata lub aplikanta adwokackiego

stanowi tytuł egzekucyjny. Tytuł ten, zaopatrzony w klauzulę egzekucyjną przez właściwy Sąd Grodzki, stanowi podstawę do prowadzenia egzekucji trybem, przepisanym przez K. P. C.

Wicedziekan Kręglewski porusza sprawę sędziów, mających zaopatrzenie emerytalne. Art. 9 nie przewiduje, jako warunku wykonywania zawodu adwokackiego, posiadania siły fizycznej i umysłowej. Należałoby więc przepisy w tym względzie nieco zmodyfikować. Z tem pozostaje w związku sprawa, czy nie należałoby ograniczyć wieku dla aplikantów adwokackich.

Dziekan Bielawski stawia wniosek, aby wszystkie Rady komunikowały sobie materjały, dotyczące sprawy zamykania list. Rada warszawska od 1 listopada 1932 wpisała na listę 14 adwokatów z Małopolski, jednego z Torunia, jednego z Wilna, 44 sędziów, 7 urzędników i 135 z b. aplikantów, razem 202 osoby, a na listę aplikantów 162 z pośród aplikantów sądowych, 68 magistrów prawa i 2-ch z urzędów, razem 223. Ogółem przyjęto więc 425 osób. Do końca roku liczba ta prawdopodobnie podwoi się. Wszystkie Rady tego rodzaju statystyki winny komunikować Naczelnej Radzie Adwokackiej i innym Radom. Prosi następnie, aby Rady komunikowały sobie wzajemnie tezy orzeczeń Sądu Najwyższego w sprawie wpisywania na listy adwokatów. Prosi także, aby Naczelna Rada Adwokacka przesyłała swoje tezy Radom Adwokackim oraz aby Rady komunikowały sobie nawzajem listy osób, które nie zostały przyjęte do adwokatury z powodów etycznych. Porusza następnie sprawę wyznaczania obrońców z urzędu i prosi Naczelną Radę Adwokacką, aby porozumiała się z czynnikami sądowemi i Ministerstwem Sprawiedliwości, by zaleciły one większą ostrożność przy mianowaniu adwokatów obrońcami z urzędu. Wkońcu prosi przedstawicieli innych Rad, aby akta przesyłane były w większym porządku.

Wicedziekan Bagiński prosi Naczelną Radę Adwokacką o przesłanie Radom odpisów memorjałów Związku Adwokatów Polskich, K. A. R. P. i innych.

Członek Rady Naczelnej **Ettinger** komunikuje, iż Minister Sprawiedliwości nadesłał odezwę w sprawie mianowania adwokatów kuratorami i syndykami mas upadłościowych. Poprzedni okólnik Ministra był źle zrozumiany zarówno przez sądy, jak i przez adwokatów. Chodziło w nim tylko o to, aby kuratorami i syndykami byli mianowani nie wyłącznie adwokaci.

Dziekan Jeszke porusza sprawę projektu ustawy notarjalnej, który godzi zwłaszcza w adwokaturę małopolską. Projekt daje prawo wstępu do notarjatu sędziom i prokuratorom, nie mówi natomiast nic o adwokatach. W sprawie tej K. A. R. P. zwrócić się ma do Naczelnej Rady Adwokackiej z memorjałem,

domagającym się uwzględnienia również adwokatów. Ministerstwo Sprawiedliwości uznaje słuszność argumentów K. A. R. P., lecz nie chce stwarzać uprawnień dla sędziów wojskowych i dlatego nie mówi w projekcie nic o adwokatach. Jeżeli odnośny przepis będzie rozszerzony, to obejmie on również adwokaturę. Zwraca następnie uwagę na sprawę reprezentacji adwokatury polskiej na terenie międzynarodowym i prosi Naczelną Radę Adwokacką, aby wzięła inicjatywę w tej sprawie w swe ręce.

Dziekan Chotiner: Ponieważ jesteśmy zdecydowanie przeciwni przymusowi notarjalnemu, przeto nie popieramy wniosku o dopuszczenie do notarjatu również adwokatury.

Prezes Paschalski zamykając obrady, oświadcza, iż posiedzenie dzisiejsze spełniło zadanie swe. Szereg wniosków, zgłoszonych dziś, a w szczególności wnioski Izby Lwowskiej i wszystkie wnioski dziekana Bielawskiego miały na celu zacieśnienie węzłów pomiędzy Radami. Wnioski te Naczelna Rada Adwokacka może powitać z radością. Dalej prezes zakomunikował, że Minister Sprawiedliwości zgodził się przyjąć delegację Izb Małopolskich w przedmiocie ustawy notarjalnej. Dyskusja nad 5-ciu punktami porządku dziennego napawać może otuchą. W sprawie jednolitych wytycznych wykonywania zawodu adwokackiego są różnice stylistyczne, ale niema różnic głębokich. Większy rozdźwięk wywołała sprawa składek adwokackich, lecz jest to sprawa trudna. Rady w pismach swych, które prześlą Naczelnej Radzie Adwokackiej w sprawie zamknięcia list, winny zająć zupełnie wyraźne stanowisko.

Następnie prezes złożył hołd pamięci b. prezesa lwowskiej Izby Adwokackiej ś. p. Dr. Edmunda Kamińskiego. Przemówienia tego zebrani wysłuchali stojąc.

Wreszcie prezes prosi o upoważnienie do wysłania w imieniu konferencji dziekanów i Wydziału Wykonawczego N. R. A. depeszy z okazji „Święta Morza“, stwierdzającej protest adwokatury przeciwko zakusom na Pomorze. Oświadczenie to zebrani przyjęli oklaskami. Wkońcu prezes podziękował zebranym za udział w konferencji.

---

4. Wyciąg

z protokółu posiedzenia Rady Adwokackiej w Krakowie z dnia 1 lipca 1933 r.

„Na podstawie sprawozdania Wicedziekana Dra Lachsa w sprawie, wszczętej wskutek żądania Dziekana Dra Edmunda Fischera z dnia 26 czerwca 1933 L. 4017/33. aby

Rada Adwokacka poddała swojemu rozpatrzeniu zarzuty, poczynione mu w liście otwartym „Prawda o Mazagrze" i postąpiła wedle prawa — uchwaliła Rada Adwokacka jednomyślnie:

1. Wobec oświadczenia, złożonego przez Izaka Pistynera za pośrednictwem adwokata Dra Zygmunta Gelmanna w liście z dnia 21 kwietnia 1933 r., że „wspomnianego listu otwartego ani nie redagował, ani nie podpisywał, że natomiast wspomniany list otwarty został bez jego wiedzy zredagowany przez Dra Abrahama Freilicha" — oraz po szczegółowem rozpatrzeniu wszystkich zarzutów, podniesionych w owym liście otwartym, i po zbadaniu przedłożonych aktów i dokumentów uznaje Rada Adwokacka wszystkie zarzuty za zupełnie bezpodstawne i oszczercze.

2. Rada Adwokacka przyjmuje do wiadomości wyjaśnienie Dziekana z dnia 26 czerwca 1933 L. 4017/33, nie znajdując podstawy do wydania w tej sprawie jakichkolwiek dalszych zarządzeń, a zarazem wyraża Dziekanowi pełne zaufanie.

3. Niniejszą uchwałę należy podać do wiadomości Członków tutejszej Izby Adwokackiej przez jej zamieszczenie w najbliższem rocznem sprawozdaniu Rady Adwokackiej".

II. SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI RADY ADWOKACKIEJ.

1. Uwagi wstępne.

Obecna Rada Adwokacka objęła swoje czynności zgodnie z art. 40 pr. o u. a. — z dniem 1 grudnia 1932 r. i kończy swą kadencję z dniem 30 listopada 1933 r.

Niniejsze sprawozdanie winno więc w zasadzie obejmować działalność organów Izby Adwokackiej za cały ten okres. Gdy jednak opracowanie sprawozdania, jego wydrukowanie i konieczność jego rozesłania na 14 dni przed dniem Walnego Zgromadzenia wymaga dłuższego czasu a Zwyczajne Walne Zgromadzenie musi się w myśl art. 40 pr. o u. a. odbyć w ciągu miesiąca listopada, zamknięto niniejsze sprawozdanie w zakresie danych statystycznych i kasowych z dniem 1 października 1933 r.

Przy sposobności zwołania Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia z dnia 29 kwietnia 1933 r. wydała Rada Adwokacka obszerny numer „Przeglądu Adwokackiego", zamieszczając w nim znaczną część materjału sprawozdawczego z okresu do kwietnia 1933 r. Tego materjału nie powtarza niniejsze sprawozdanie. Dla oceny więc działalności Rady Adwokackiej należy wziąć pod uwagę nie tylko treść obecnego sprawozdania, ale także zobrazowanie tej działalności w „Przeglądzie Adwokackim" z kwietnia 1933 r.

2. Organizacja pracy Rady Adwokackiej.

W wyniku wyborów, dokonanych na Zwyczajnem Walnem Zgromadzeniu w dniu 12 listopada 1932, **skład Rady Adwokackiej** był następujący:

1.	Dr.	Austern Aleksander	7.	Dr.	Fischer Edmund
2.	„	Banachowski Zdzisław	8.	„	Gabryelski Józef
3.	„	Borowczyk Feliks	9.	„	Jakubowski Faustyn
4.	„	Drohocki Izydor	10.	„	Kwieciński Zdzisław
5.	„	Ehrenfreund Henryk	11.	„	Lachs Zygmunt
6.	„	Fenichel Zygmunt	12.	„	Lilienthal Zygmunt

13. Dr. Nadel Maksymiljan
14. „ Oberländer Natan
15. „ Ringelheim Teodor
16. „ Rosenzweig Artur
17. Dr. Rowiński Stanisław
18. „ Schuldenfrei Michał
19. „ Ujejski Marjan

Na pierwszem posiedzeniu, odbytem w dniu 28 listopada 1932 r., **ukonstytuowała** się Rada Adwokacka zgodnie z art. 40 pr. o u. a., wybierając z pośród swych członków:

a) **prezydjum:**

dziekana Dra Edmunda Fischera,
wicedziekana Dra Zygmunta Lachsa,
sekretarza Dra Michała Schuldenfreia,
skarbnika Dra Zdzisława Kwiecińskiego;

b) **rzecznikami dyscyplinarnymi:**

1. Dra Izydora Drohockiego,
2. Dra Józefa Gabryelskiego,
3. Dra Marjana Ujejskiego.

Na posiedzeniu z dnia 27 maja 1933 wybrano dodatkowo rzecznikiem dyscyplinarnym Dra Natana Oberländera.

Pismem z dnia 2 kwietnia 1933 zleciła Naczelna Rada Adwokacka wszystkim Radom Adwokackim ustanowienie kierownika rzeczników dyscyplinarnych. W wykonaniu tego zlecenia Rada Adwokacka na posiedzeniu z dnia 17 czerwca 1933 ustanowiła Dra Izydora Drohockiego kierownikiem rzeczników dyscyplinarnych.

* * *

Z dniem 1 kwietnia 1933 r. wynajęła Rada Adwokacka **nowy lokal** w realności przy ul. Basztowej L. 8 na parterze. Konieczność wynajęcia nowego, znacznie większego lokalu wyłoniła się wskutek zwiększenia się agend Rady Adwokackiej i wskutek nowych zadań, które spadają obecnie na Izbę Adwokacką. Do obowiązków Rady Adwokackiej należy prowadzenie egzaminów adwokackich, którym poddaje się w czasie jednej sesji kilkunastu lub kilkudziesięciu aplikantów. Rada Adwokacka ma obowiązek organizowania prac (wykładów i seminarjów) dla zawodowego

kształcenia aplikantów. Sąd dyscyplinarny sprawuje sądownictwo w kilku zespołach. Wszystkie te okoliczności łącznie z faktem wybitnie wzmożonej administracyjnej agendy uniemożliwiały poprzestanie na dawnym lokalu, złożonym z 3 niewielkich pokoi.

Obecny lokal został pod kierunkiem inżynierów Stanisława Filipkiewicza i Juljusza Kolarzowskiego zaadaptowany i przystosowany do potrzeb naszej Izby. Lokal składa się z dwóch wielkich sal, łączących się ze sobą rozsuwalnemi drzwiami; jedna z nich ma służyć jako sala rozpraw sądowych i sala egzaminacyjna, a druga jako sala bibljoteczna i posiedzeń Rady Adwokackiej. Obie sale łącznie będą służyły dla wykładów i większych zebrań. Dalej obejmuje lokal trzy większe pokoje; jeden z nich jest gabinetem dziekana i prezesa Sądu Dyscyplinarnego, drugi biurem rzeczników dyscyplinarnych i rezerwową salą rozpraw sądowych, a trzeci biurem sekretarjatu Rady Adwokackiej. Nadto cztery dalsze pokoje służą dla pomieszczenia biur personelu kancelaryjnego i księgowego Rady Adwokackiej i Sądu dyscyplinarnego, a wreszcie przy głównem wejściu do lokalu znajduje się mały pokój, przeznaczony na biuro Stowarzyszenia aplikantów adwokackich.

Przeniesienie biur do nowego lokalu nastąpiło z końcem lipca 1933 r. Obecnie jest w toku sprawienie odpowiedningo nowego urządzenia.

* * *

W okresie sprawozdawczym odbyła Rada Adwokacka 21 **plenarnych posiedzeń**; które odbywały się z reguły co dwa tygodnie z wyjątkiem okresu feryj letnich i świątecznych. W tym czasie załatwiano obiegowo niektóre sprawy, nie cierpiące zwłoki.

Zgodnie z § 14 or. reg. powołała Rada Adwokacka następujące **stałe komisje**:

a) dla spraw aplikantów adwokackich, a zarazem zażaleniową w składzie wicedziekana Dra Zygmunta Lachsa, jako przewodniczącego oraz Drów Aleksandra Austerna,

Zygmunta Fenichla, Zdzisława Kwiecińskiego, Artura Rosenzweiga i Michała Schuldenfreia;

b) skarbowo-gospodarczą w składzie Dra Maksymiljana Nadla, jako przewodniczącego oraz Drów Zdzisława Kwiecińskiego, Natana Oberländera, Teodora Ringelheima i Marjana Ujejskiego;

c) Koleżeńskiego Funduszu Ubezpieczenia w składzie wicedziakana Dra Zygmunta Lachsa, jako przewodniczącego oraz Drów Zygmunta Fenichla, Zdzisława Kwiecińskiego, Teodora Ringelheima i Michała Schuldenfreia.

* * *

Objęcie nowego lokalu umożliwiło podjęcie pracy około uporządkowania i zorganizowania **bibljoteki**, która dotychczas znajdowała się w stanie zupełnego nieładu i była faktycznie nieczynna. Rada powierzyła kierownictwo bibljoteki Drowi Teodorowi Ringelheimowi, z którym współpracuje aplikant adwokacki Mgr. Salpeter.

* * *

Dla wykonania postanowień §§ 25—30 ogól. reg. wybrała Rada Adwokacka ze swego grona 9-ciu **sędziów polubownych** w osobach:

Dra Edmunda Fischera
„ Faustyna Jakubowskiego
„ Zdzisława Kwiecińskiego
„ Zygmunta Lachsa
Dra Maksymiljana Nadla
„ Natana Oberländera
„ Teodora Ringelheima
„ Artura Rosenzweiga
Dra Stanisława Rowińskiego.

* * *

Rada Adwokacka wybrała następujących 32 **egzaminatorów** dla egzaminów adwokackich:

1. Dra Banachowskiego Zdzisława
2. „ Bogdaniego Romana
3. „ Borowczyka Feliksa
4. „ Drohockiego Izydora
5. „ Fenichla Zygmunta
6. „ Fischlowitza Leona

7. Dra Gabryelskiego Józefa
8. „ Gertlera Juljana
9. „ Grossa Adolfa
10. „ Gumpricha Adolfa
11. „ Jakubowskiego Faustyna
12. „ Jurczyńskiego Hieronima
13. „ Koscha Teodora
14. „ Landaua Filipa
15. „ Lilienthala Zygmunta
16. „ Miksiewicza Tadeusza
17. „ Müllera Gustawa (Bochnia)
18. „ Müllera Witolda
19. „ Nadla Maksymiljana
20. „ Oberlendera Natana
21. „ Offnera Józefa (Tarnów)
22. „ Rowińskiego Stanisława
23. „ Schuldenfreia Michała
24. „ Skąpskiego Józefa
25. „ Steinberga Józefa
26. „ Steinsberga Emila
27 „ Sternbacha Edwarda
28. „ Süsskinda Dawida
29. „ Szado Ignacego
30. „ Szołayskiego Alfreda
31. „ Tillesa Samuela
32. „ Ujejskiego Marjana.

Poszczególnym Komisjom egzaminacyjnym przewodniczyli: dziekan, wicedziekan i członkowie Rady Adwokackiej Dr. Faustyn Jakubowski i Dr. Stanisław Rowiński.

* * *

Na podstawie propozycji miejscowych gron adwokackich ustanowiła Rada Adwokacka następujących miejscowych **delegatów:**

w siedzibie Sądów okręgowych:

Jasło:	Dr. Herman Stein
	„ Feliks Warchałowski
	„ Jan Wilusz
Rzeszów:	Dr. Stefan Hakalla
	„ Joachim Silber
	„ Maksymiljan Wiesner
	„ Kazimierz Wilusz

Nowy Sącz:	Dr. Emil Pasionek
	„ Hersch Syrop
Tarnów:	Dr. Ignacy Fisch
	„ Tadeusz Lubieniecki
	„ Stanisław Małecki
	„ Wolf Schenkel
Wadowice:	Dr. Maksymiljan Schlank
	„ Apolinary Zimmerspitz

w siedzibie Sądów grodzkich:

Andrychów:	Dr. Jan Malec
Biała:	Dr. Józef Schmetterling
	„ Jan Kubiczek
Biecz:	Dr. Michał Maciejowski
Bochnia:	Dr. Gustaw Muller
Brzesko:	Adam Pierzchalski
Chrzanów:	Dr. Gustaw Rieser
Dąbrowa:	Dr. Stanisław Sozański
Dębica:	Dr. Eljasz Goldfluss
Gorlice:	Dr. Władysław Mnerka
	„ Michał Blaustein
Kalwarja:	Dr. Dawid Förster
Krosno:	Dr. Samuel Kurzer
Krościenko:	Dr. Szymon Przybyło
Krynica:	Dr. Henryk Salz
Krzeszowice:	Dr. Fryderyk Weinheber
Leżajsk:	Dr. Arnold Berger
Limanowa:	Dr. Jan Hammerschlag
Łańcut:	Dr. Salomon Herbst
Muszyna:	Dr. Jakób Kohn
Mielec:	Dr. Juljan Wronka
Myślenice:	Dr. Kazimierz Kwoczyński
Nisko:	Dr. Józef West
Nowy Targ:	Dr. Franciszek Styś
Oświęcim:	Dr. Ludwik Gąsiorowski
Przeworsk:	Dr. Aleksander Karpf
Ropczyce:	Dr. Bruno Krise
Rozwadów:	Adolf Stauffer
Skawina:	Dr. Stanisław Eichenbaum (zmarł 2. X. 1933)
Stary Sącz:	Dr. Edward Szayer
Strzyżów:	Dr. Emil Wassermann
Tarnobrzeg:	Dr. Antoni Surowiecki
Tyczyn:	Dr. Emanuel Weinberg
Tuchów:	Dr. Ozjasz Altstadt
Wieliczka:	Dr. Gwido Friedberg

Zakopane: Dr. Józef Diehl
Żywiec: Dr. Adam Artur Wanicki.

Tylko w jednym wypadku ustanowiła Rada Adwokacka delegata odmiennie od propozycji grona adwokatów odnośnej miejscowości, albowiem proponowany kandydat poprzednio uporczywie nie spełniał zleceń Rady Adwokackiej.

* * *

Ruch pism wyraził się w okresie sprawozdawczym ilością 5551 wniesionych pism.

3. Czynności Rady Adwokackiej.

a) Sprawy ogólne.

Pierwsze miesiące ubiegłej kadencji wymagały szczególnie żywej działalności Rady Adwokackiej.

Był to okres wejścia w życie całego szeregu ustawowych kodyfikacyj o zasadniczem znaczeniu dla stanu adwokackiego.

Nowe prawo o ustroju adwokatury wymagało realizacji jego zasad, co powodowało przedewszystkiem konieczność opracowania regulaminów. Rada Adwokacka opracowała regulamin wewnętrznego swojego urzędowania, regulamin o trybie postępowania przy wykonywaniu przepisów o aplikacji adwokackiej i regulamin dla egzaminów adwokackich. Te trzy regulaminy zostały ogłoszone w „Przeglądzie Adwokackim“ z kwietnia 1933 r.

Z dniem 1 stycznia 1933 r. wszedł w życie nowy k. p. c., a równocześnie weszły w życie przepisy o komornikach.

Również z dniem 1 stycznia 1933 utraciła moc ustawa z dnia 17 marca 1932 o kosztach sądowych, a weszło w życie Rozp. Prezydenta Rzpltej z dnia 27/10 1932, obejmujące zmienione przepisy o kosztach sądowych.

Wreszcie w kwietniu 1933 weszły w życie nowe przepisy o wynagrodzeniu adwokatów za ich czynności zawodowe.

Na wszystkie te podstawowe zmiany ustawodawcze, jak i inne zjawiska o istotnem znaczeniu dla stanu adwokac-

kiego starała się Rada Adwokacka odpowiednio reagować. W tym celu opracowała i przedłożyła miarodajnym czynnikom cały szereg memorjałów, które w przeważnej części zostały już wydrukowane w „Przeglądzie Adwokackim“ z kwietnia 1933 r. Dlatego przytaczamy tu tylko pisma z późniejszego okresu.

Wskutek interwencji Rady Adwokackiej wydał Prezes Sądu Apelacyjnego w Krakowie następujące wyjaśnienie w sprawie **zastępstwa przez aplikantów adwokackich**:

„Prezes Sądu Apelacyjnego w Krakowie
dnia 10. maja 1933.
Prez: 5020/33.

Doszło do mojej wiadomości, że niektóre sądy nie dopuszczają do zastępstwa w charakterze obrońców i pełnomocników pokrzywdzonych, występujących w zastępstwie swego patrona aplikantów adwokackich, a to powołując się na przepis art. 86 k. p. k. Nie przesądzając w niczem wyników wykładni sądowej a jedynie w celu usunięcia wątpliwości i niejednolitości wyjaśniam, co następuje:

Ustawy procesowe nie zajmują się zastępstwem przez aplikantów, gdyż nie występują oni jako zastępcy stron, ale jako zastępcy swego patrona. Aplikant adwokacki może sam zastępować stronę jako jej pełnomocnik jedynie w tych wypadkach, w których ogólne przepisy na to pozwalają a więc jeżeli np. jest współuczestnikiem sporu, sprawuje zarząd majątku interesów strony, albo pozostaje w stosunku do strony w pokrewieństwie, określonem w art. 86 k. p. c., wówczas może zastąpić stronę przed sądem, o ile niema obowiązkowego zastępstwa adwokackiego, wymaganego art. 86 k. p. c. — Występuje wówczas jako zwykły pełnomocnik bez prawa policzania kosztów adwokackich, a jeżeli został dopuszczony tymczasowo do podjęcia naglącej czynności procesowej w myśl art. 97 k. p. c., to złożone następnie pełnomocnictwo musi opiewać na tego aplikanta adwokackiego, a nie na jego patrona.

Pozatem aplikanci adwokaccy mogą zastępować swego patrona w ramach art. 107 prawa o ustroju adwokatury we wszelkich rodzajach sądów, tak powszechnych jak i szczególnych, oraz w urzędach, a to z następującemi wyjątkami: a) przed sądem grodzkim i przed Sądem pracy może aplikant zastępować swego patrona po odbyciu rocznej aplikacji, b) przed sądem okręgowym po odbyciu trzechletniej aplikacji, c) przed sądem apelacyjnym, Sądem Najwyższym, Najwyższym Trybunałem Administracyjnym i Trybunałem Kompetencyjnym wogóle nie może zastępować swego patrona.

Możność zastępstwa przewidziana w ustawie odnosi się oczywiście także do zastępstwa w sprawach karnych, a to o ile aplikant za-

stępuje swego patrona, adwokata, występującego, czy to w charakterze obrońcy, czy też pełnomocnika, oskarżyciela prywatnego, pokrzywdzonego, lub powoda cywilnego. Przepis art. 86 k. p. k. nie może być rozumiany jako niedopuszczający tego, nietylko dlatego, że prawo o ustroju adwokatury stanowi w stosunku do k. p. k. ustawę późniejszą i to szczegółową (lex specialis et posterior), ale także z uwagi na wyraźny przepis art. 14 § 2 p. w. k. p. k., wedle którego aplikanci adwokaccy mogą występować przed sądami w charakterze obrońców w granicach uprawnień, zawartych w przepisach szczególnych.

Należy natomiast zwrócić uwagę na szczegółowe przepisy prawa o ustroju adwokatury, regulujące zastępstwo przez aplikantów adwokackich. Aplikanci ci mogą zastępować tylko swego patrona i to na mocy szczególnego w każdej sprawie upoważnienia patrona (art. 107. ustęp 1 prawa o ustroju adwokatury). Należy więc wymagać od tych aplikantów zawsze wykazania się upoważnieniem, przyczem upoważnienie to (substytucja na pełnomocnictwie) musi pochodzić od patrona i obejmować nazwisko aplikanta. Nie jest więc dopuszczalne, aby aplikant zastępował adwokata nie będącego jego patronem i aby sam wpisywał swoje nazwisko do upoważnienia, ani też nie jest możliwą substytucja generalna. lub z samego prawa. Możliwem jest natomiast, że adwokat substytuuje drugiego adwokata, a ten dopiero swego aplikanta. Na wszystkie te szczegóły oraz na odpowiednią ilość lat aplikacji należy zwrócić uwagę".

Powyższy okólnik Rada Adwokacka wydrukowała i rozesłała wszystkim członkom tutejszej Izby.

W związku z powyższą sprawą uprawnienia aplikantów adwokackich do zastępstwa pozostają dwa wyjaśnienia Wydziału Wykonawczego Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 10 czerwca 1933 r.

a) „w sprawie interpretacji ust. 2-go art. 107 Prawa o ustr. adw. Wydział Wykonawczy, podzielając zasady, wyrażone w opinji Rady Adwokackiej w Warszawie, powziętej w dniu 2 maja 1933 r., uznał, iż aplikanci adwokaccy, którzy nie mają zaliczonych trzech lat aplikacji, nie mogą zastępować swych patronów przed Wydziałami Odwoławczemi Sądów Okręgowych".

b) „w sprawie występowania aplikantów adwokackich przed sądami rozjemczemi dla spraw Zakładu Ubezpieczeń od wypadków, Wydział Wykonawczy, podzielając zasady opinji Rady Adwokackiej w Warszawie, powziętej w uchwale z dn. 9 maja 1933 r., uznaje, iż ograniczenia, zawarte w art. 107 Prawa o ustr. adw., w przedmiocie zastępowania patronów przez aplikantów adwokackich, nie mają zastosowania do zastępstwa przed sądami rozjemczemi dla spraw Za-

kładu Ubezpieczeń od wypadków i że w tych sądach aplikanci adwokaccy mogą zastępować swych patronów niezależnie od terminu odbytego stage'u".

Tej ostatniej kwestji dotyczy również okólnik Prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 11 maja 1933. Prez. 8069/33.

W sprawie **pełnomocnictw procesowych** podał Prezes Sądu Apelacyjnego w Krakowie Radzie Adwokackiej do wiadomości następujący reskrypt Ministra Sprawiedliwości z dnia 8/6 1933 L. II. A. 4492/33:

„Zgodnie z postanowieniem art. 89 k. p. c. pełnomocnik strony obowiązany jest przy pierwszej czynności procesowej dołączyć do akt sprawy pełnomocnictwo z podpisem mocodawcy, albo wierzytelny odpis tegoż pełnomocnictwa, przyczem adwokat może sam uwierzytelnić odpis udzielonego mu pełnomocnictwa.

Treść tego przepisu nie pozwala w postępowaniu, toczącem się na zasadzie kodeksu postępowania cywilnego, powoływać się na treść pełnomocnictwa generalnego, złożonego w Sądzie, czy to w innej sprawie, czy też w aktach prezydjalnych, gdyż powołanie takie nie może zastąpić złożenia pełnomocnictwa do akt.

W związku z powyższem przyjmowanie w sądzie i przechowywanie w aktach prezydjalnych pełnomocnictw generalnych, praktykowane dotychczas w niektórych okręgach sądowych, nie odpowiada potrzebom praktyki sądowej.

Z tych przyczyn należy zaniechać przyjmowania w sądach pełnomocnictw".

W sprawie odpowiedzialności adwokatów za **opłaty doręczeniowe** przesłała Rada Adwokacka Prezesowi Sądu Apelacyjnego w Krakowie dotyczącą rezolucję Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia tutejszej Izby z dnia 29/4 1933. z prośbą o jej uwzględnienie.

Pismem z dnia 26/6 1933 Prez. 10818/33 odpowiedział Pan Prezes, co następuje:

„W załatwieniu pisma z dnia 21 czerwca 1933 r. L. 3934/33 komunikuję, że nie widzę podstawy do zmiany mego okólnika z dnia 10 kwietnia 1933 r. Prez. 6689/33.

Obecnie wydany reskrypt Pana Prezesa Sądu Apelacyjnego we Lwowie z dnia 22 maja 1933 Prez. 13057/33 jest zgodny z mojem stanowiskiem.

Co do zaś pociągnięcia zastępców stron do odpowiedzialności za opłaty doręczeniowe, to podzielam zapatrywanie, że zastępcy

stron nie odpowiadają za te opłaty, jak to wyjaśniło Ministerstwo Sprawiedliwości w reskrypcie z dnia 30 marca 1933 L: I U 2435/33".

W związku ze sprawą opłat doręczeniowych pozostaje też następujące wyjaśnienie Prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 17/8 1933 Prez. 13915/33:

„Doszło do mojej wiadomości, że w sprawie opłat za doręczenia w sekretarjatach sądowych powstały w praktyce pewne wątpliwości

Z powołaniem się na moje reskrypty z dnia 10 kwietnia 1933 r. Prez: 6689/33 i z dnia 31 maja 1933 Prez: 9113/33 wyjaśniam przeto zgodnie z moim reskryptem Prez: 9113/33, że punkt 5 mojego reskryptu Prez: 6689/33 nie odnosi się do spraw, wszczętych przed dniem 1 stycznia 1933 r., w których to sprawach doręczenia w sekretarjatach, uskuteczniane nawet po dniu 1 stycznia 1933 r., są wolne od opłaty doręczeniowej".

W sprawie **przepisów o kosztach sądowych** przedłożyła Rada Adwokacka Ministrowi Sprawiedliwości następujący memorjał:

Powołując się na swój memorjał z dnia 6 maja 1932 w sprawie ustawy o kosztach sądowych z dnia 17 marca 1932, wniesiony bezpośrednio po wejściu w życie tej ustawy, Rada Adwokacka ma zaszczyt przedstawić Panu Ministrowi swoje spostrzeżenia, oparte na jednorocznem doświadczeniu i poddać rozwadze P. Ministra potrzebę nowelizacji rozporządzenia P. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1932 Nr. 93, poz. 805 Dz. U., zdaniem podpisanej Rady Adwokackiej konieczną.

Nowelizacja przepisów o kosztach sądowych leży bowiem nietylko w interesie adwokatury, do strzeżenia którego Izby adwokackie są powołane, lecz także w ogólnym interesie społecznym i gospodarczym. W ciągu tego roku, podczas którego nowe przepisy o kosztach sądowych w Małopolsce obowiązują, dostrzegli adwokaci przy wykonywaniu swego zawodu w życiu gospodarczem i prawnem oraz w sądownictwie pewne niedomagania w związku z powyższemi przepisami stojące, które jedynie w drodze nowelizacji tychże przepisów mogą być usunięte.

Rada Adwokacka uważa nowelizację za konieczną w następujących kierunkach:

1. Wobec ogólnego zubożenia społeczeństwa i **wielkiego ryzyka,** połączonego z dochodzeniem sądowem pretensji, których znaczna część okazuje się po wydaniu wyroku nieściągalną, **stawka wpisowego** obecnie obowiązująca przedstawia się jako **zbyt wysoka** i wstrzymuje częstokroć wierzyciela od dochodzenia pretensji. Obniżenie stawki wpisowego zmniejszyłoby ryzyko wierzyciela, a temsamem wpłynęłoby na powiększenie ilości spraw do sądów wnoszonych tak, że Skarb

Państwa nietylko na obniżce stawki nie poniósłby szkody, lecz dochody z opłat sądowych podniosłyby się niezawodnie. Wymowną ilustracją faktu, jak dalece podwyższenie opłat sądowych wpływa na ilość skarg do sądu wnoszonych, są następujące dane ze Sądu Okręgowego w Krakowie. W czasie od 1 stycznia do 31 marca 1932, gdy jeszcze obowiązywały dawne niskie opłaty sądowe, wniesiono do wydziału cywilnego tut. sądu okręgowego 985 skarg, do wydziału handlowego 194 skarg zwyczajnych i 565 skarg wekslowych. W tym samym czasokresie roku 1933, a więc w czasie, gdy obowiązywały wysokie opłaty sądowe, wniesiono do wydziału cywilnego i handlowego razem tylko 486 skarg zwyczajnych i 260 skarg wekslowych; spadek ilości spraw jest tedy ogromny.

Utrudnienie dochodzenia pretensji przez wysokie opłaty sądowe wpływa ponadto ujemnie na wypłatność i zdolność podatkową sfer przemysłowych i handlowych oraz zdemoralizuje opieszałych dłużników. Wskazaną jest także degresja stawek wpisowego przy wysokich sumach, przy których suma wpisowego nie stoi w żadnym stosunku do pracy, jaką załatwienie odnośnych spraw sądy obciąża. Przy obecnej stawce i dzisiejszym braku gotówki w obrocie dochodzenie sądowe wysokich pretensyj staje się wogóle niemożliwe. Pozwy o zapłatę wysokich sum wpływają też do Sądu obecnie w minimalnej ilości. Także degresja stawki wpisowego wpłynie raczej na podniesienie odnośnych dochodów Skarbu Państwa, niż na ich obniżenie.

W interesie najuboższej warstwy ludności należałoby uprzywilejować sprawy drobiazgowe (do 100 zł.), dla których obowiązywać winna stawka wpisowego i opłata za doręczenie zniżona.

Stawki wpisowego przy środkach prawnych należałoby obniżyć, gdyż praca Sądu wyższej instancji, polegająca na kontroli wyroków I instancji, wymaga o wiele mniej czasu, niż praca Sądów I instancji, które przeprowadzają dowody i ustalają stan faktyczny. Druga instancja w rzadkich tylko wypadkach rozstrzyga w zespołach trójosobowych, po większej części jednoosobowo. Środki prawne są częstokroć spowodowane mylną oceną sprawy przez Sąd I instancji, wydaje się tedy rzeczą niesłuszną, aby koszta poprawy takiego wyroku były tak wysokie, jak koszta I instancji.

2. Przepis artykułu 33 rozp. o kosztach sądowych, dotyczący zwrotu połowy wpisu od powództwa, należałoby rozszerzyć na wyroki zaoczne oraz wyroki z uznania, skoro w tych wypadkach zachodzi ta sama ratio legis obniżki, co przy ugodzie, t. j. minimalne obciążenie Sądu pracą.

3. Rada Adwokacka, uważając nałożenie obowiązku składania **całego wpisu** na powoda za nieuzasadnione, uważa za wskazaną nowelizację odnośnych przepisów o kosztach w ten sposób, że **połowę wpisowego składa powód przy wniesieniu skargi, drugą połowę pozwany przy wniesieniu zarzutów, sprzeciwu lub postawieniu wniosku o oddalenie pozwu.**

Statystyka wykazuje, że wyroki oddalające powództwo stanowią jedynie bardzo mały procent wszystkich wydanych wyroków, wzgl. powództwa bywają w ogromnej większości zasądzane tak, że o pieniactwie po stronie powodowej na ogół absolutnie mówić nie można. Natomiast mnożą się — w szczególności w obecnych czasach przesilenia gospodarczego — wypadki swawolnego prowadzenia procesów li tylko dla przewłoki przez stronę pozwaną. Nie da się wobec tego pomyśleć żadne racjonalne uzasadnienie nakładania na powoda obowiązku „finansowania" całego procesu, a zupełnego zwolnienia od tego obowiązku pozwanego i ułatwiania mu prowadzenia procesu — bardzo często jedynie dla przewłoki — bez żadnych kosztów, a nawet częstokroć — u dłużników niewypłacalnych — bez żadnego ryzyka.

Postanowienia, nakładające jedynie na powoda obowiązek składania całego wpisowego, nietylko jednak powiększają ryzyko procesu po stronie powoda, wykluczając je częstokroć w zupełności po stronie pozwanego, lecz umożliwiają także bardzo często się zdarzający szantaż ze strony pozwanego, który przy „taniości" swej obrony wymusza na wierzycielu groźbą wniesienia zarzutów lub sprzeciwu rzeczowo i prawnie nieuzasadnioną redukcję pretensji. Jedynie równomierne rozłożenie opłaty wpisowej na obie strony procesowe zdoła zapobiec coraz bardziej szerzącej się demoralizacji dłużników.

4. Przy wyższych sumach wpisowego należałoby rozłożyć opłatę wpisową na części (raty), płatne w miarę postępującego procesu w różnych jego stadjach. Conajmniej należałoby przyznać prawo rozłożenia wpisowego na raty we wypadkach zasługujących na uwzględnienie Sądowi. Zapłata całej opłaty zgóry za wymiar sprawiedliwości, postępujący z natury rzeczy powolnym krokiem i przeciągający się czasami przez bardzo długi czas, nie jest gospodarczo uzasadniona, zwłaszcza przy dzisiejszych szczupłych dochodach jednostek gospodarczych, których budżety nie wytrzymują jednorazowego obciążenia większemi sumami. Obowiązek złożenia całego wpisowego na raz jeden uniemożliwia częstokroć jednostkom gospodarczo słabszym dochodzenie słusznych pretensyj.

5. W ustawie o kosztach sądowych należy umieścić postanowienie, że przepisy o przywróceniu terminu do dawnego stanu odnoszą się także do terminów w ustawie o kosztach sądowych przewidzianych. Sprzeciwia się bowiem poczuciu słuszności, aby strona która uchybiła terminu w przepisach o kosztach sądowych przewidzianego, nie korzystała z prawa żądania przywrócenia terminu do dawnego stanu. Wszak tutaj także chodzi o czynność procesową, której uchybienie może być niezawinione.

6. Opłaty od doręczeń i ich ściąganie w obecnym trybie przysparza bardzo dużo pracy sędziom i sekretarjatom sądowym, zajmując w szczególności w sekretarjatach dużo czasu, potrzebnego na spełnianie innych koniecznych czynności i z uszczerbkiem dla tychże. Ponadto opłaty za doręczenia nie stoją w żadnym stosunku do wy-

sokości dochodzonej pretensji i obciążają zbyt dotkliwie sprawy dotyczące małych sum spornych i strony, spory takie wiodące, a należące do niezamożnych warstw społeczeństwa.

Rada Adwokacka uważa tedy za wskazane **zryczałtowanie należytości za doręczenia,** przez oznaczenie ryczałtu stojącego w stałym stosunku procentowym do opłaty wpisowej i równocześnie z tą opłatą uiszczać się mającego, co odciąży wszystkie odnośne czynniki bardzo znacznie, bez uszczerbku dla Skarbu Państwa, a ze znaczną korzyścią dla sprawności sekretarjatów sądowych.

7. Orzecznictwo Sądu Najwyższego, wzgl. rozstrzygnięcia, dotyczące spornych kwestyj prawnych, ulegają częstym zmianom i nie są jednolite, a w dzisiejszych czasach zmieniających się bardzo często stosunków gospodarczych, zmian konjunkturalnych oraz strukturalnych i przy ciągłej zmianie ustawodawstwa, jednolite być nie mogą. Wydaje się tedy rzeczą niesłuszną, aby strona, która nie może przewidzieć, jakie w danym wypadku Sąd Najwyższy zajmie stanowisko, ponosiła w razie przegranej (oprócz obowiązku ponoszenia kosztów) bez własnej winy „karę" we formie przepadku kaucji kasacyjnej, stojącej, w szczególności przy sporach o mniejsze sumy, w rażącej dysproporcji do przedmiotu sporu. Wysoka kaucja kasacyjna, którą strona musi uiścić obok wpisowego, uniemożliwia stronie niezamożnej korzystanie ze środka prawnego kasacji, co zwłaszcza w sprawach pod względem prawnym zawiłych, w których obie niższe instancje wydały wyroki odmienne, będzie się równało odmowie wymiaru sprawiedliwości dla jednostek gospodarczo-słabszych. Jeżeli chodzi o wstrzymanie stron od wnoszenia nieuzasadnionych skarg kasacyjnych, to cel ten da się osiągnąć o wiele lepiej i zgodnie ze zasadą sprawiedliwości przez zagrożenie kary za swawolę procesową.

Rada Adwokacka uważa tedy **uchylenie kaucji kasacyjnej** i udostępnienie Sądu Najwyższego także niezamożnym warstwom społeczeństwa za konieczny wymóg sprawiedliwości.

8. Wpis stały we wysokości 50 zł. od podań wierzycieli o otwarcie upadłości jest nieuzasadniony.

Wierzyciel zmuszony jest do wniesienia takiego podania w ostatecznym wypadku wobec dłużników zupełnie lub częściowo niewypłacalnych, a więc w wypadkach, gdzie traci całą lub znaczną część swej pretensji z powodu jej nieściągalności. Obciążenie właśnie tego kroku sądowego, a więc nieszczęśliwego wypadku, wzgl. pewnej straty wierzyciela tak znaczną opłatą nie odpowiada zasadzie słuszności i przedstawia się jako gospodarczo nieusprawiedliwione.

Rada Adwokacka uważa tedy obniżenie tej stawki ad minimum za konieczne.

Rada Adwokacka uprasza tedy Pana Ministra, aby zechciał powyższe wnioski poddać łaskawie swojej rozwadze.

W sprawie projektu **ustawy notarjalnej** przesłała Rada Adwokacka do Naczelnej Rady Adwokackiej następujące pismo z dnia 22 czerwca 1933:

Ostatnio rozeszła się wieść, iż w najbliższym czasie ma być ogłoszoną i w życie wprowadzoną ustawa notarjalna we formie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej i że w ustawie tej ma być zamieszczone postanowienie, według którego do liczby aktów, które pod nieważnością muszą być zeznane we formie aktu notarjalnego, należą akty przejścia lub ograniczenia prawa własności do nieruchomości.

Sprawa ta nie jest nową, albowiem jest to co najmniej już trzeci z rzędu projekt wprowadzenia przymusu notarjalnego dla aktów przejścia i ograniczenia prawa własności do nieruchomości.

W szczególności sprawa ta była rozważaną w toku prac przygotowawczych do ustawy stemplowej i już wówczas zanosiło się na to, że tego rodzaju postanowienie wprowadzonem zostanie w życie w związku z ustawą o opłatach stemplowych. Zamiar ten został jednak wskutek przedstawień, wniesionych przez adwokaturę b. zaboru austrjackiego, a w szczególności wskutek memorjału Izb Adwokackich w Krakowie i we Lwowie, zarzucony i przepis tego rodzaju nie znalazł się w ustawie o opłatach stemplowych z 1 lipca 1926 r.

Drugi raz przepis tego rodzaju zaprojektowany został przez Komisję Kodyfikacyjną w projekcie ustawy notarjalnej z r. 1931 (Wydawnictwo sekcji postępowania cywilnego Kom. Kodyf. tom I. zeszyt 7), gdzie zaprojektowany został artykuł 69, stanowiący wyraźnie przymus notarjalny dla aktów prawnych powyż wymienionych kategoryj. Gdy atoli również przeciw temu projektowi, a w szczególności przeciw jego artykułowi 69, podniesione zostały z wielu stron sprzeciwy, Komisja Kodyfikacyjna odstąpiła od swego zamiaru i przepis odpowiadający powyż cytowanemu art. 69 nie znalazł się już więcej w projekcie podkomisji notarjalnej z 1933 r. (Wydawnictwo Kom. Kodyf. zeszyt I ex 1933 ogólnego zbioru Nr. 69), który w art. 73—79 ogranicza się do wymienienia wymogów **formalnych** aktów notarjalnych, utrzymując zresztą w mocy (art. 129) przepisy dzielnicowe o przymusie notarjalnym, w szczególności ustawę z 25 lipca 1871 r. Dz. ust. austr. Nr. 75.

Gdy więc obecnie po raz trzeci z rzędu zaistniał projekt, o którym wyżej mowa, pozwala sobie Rada Adwokacka w Krakowie zwrócić uwagę na to, że:

1) ustawa notarjalna powinna ograniczyć się tylko do kwestji dotyczących organizacji stanu notarjalnego i sposobu wykonania przez notarjuszy czynności, poruczonych im przez ustawy, regulowanie zaś jakichkolwiek kwestyj, dotyczących prywatnego prawa materjalnego, powinno być wyłączone z ustawy notarjalnej, gdyż należą

one albo do kodeksu cywilnego, albo też do ustaw specjalnych, w żadnym jednak razie nie należą one do ustawy notarjalnej;

2) wprowadzenie przymusu notarjalnego dla aktów przejścia lub ograniczenia prawa własności do nieruchomości jest pozbawione jakiegokolwiek uzasadnienia, z punktu widzenia interesów ogólnych jest szkodliwe, a dla stanu adwokackiego, który po myśli art. 16 prawa o ustr. adw. powołany jest do redagowania **wszelkich** aktów prawnych, krzywdzące, pomijając nawet okoliczność, że z przyczyny pod 1) wymienionej kwestje tego rodzaju wogóle nie powinny być dorywczo regulowane z okazji wydania ustawy notarjalnej a przed wprowadzeniem w życie jednolitego kodeksu cywilnego dla całego państwa.

Dlatego też Rada Adwokacka w Krakowie zwraca się niniejszem z prośbą o poczynienie odpowiednich starań, aby w ustawie notarjalnej w żadnym razie nie regulowano sprawy przymusu notarjalnego żadnej kategorji aktów prawnych, lecz zgodnie z powyż wymienionym projektem ustawy notarjalnej podkomisji notarjalnej Komisji Kodyfikacyjnej z ustawy notarjalnej zupełnie ją wyeliminowano.

Rada Adwokacka w Krakowie zaznacza, że kwestja niniejsza jest niezmiernie ważną dla adwokatury, zwłaszcza w b. dzielnicy austrjackiej, gdzie dotąd tego rodzaju przymus nie był znany, skutkiem czego sporządzanie aktów prawnych również odnośnie do nieruchomości należało do czynności adwokackich, a nawet stanowiło poważną część agend i dochodów adwokatów. Zwłaszcza więc w obecnym czasie przesilenia gospodarczego, które tak dotkliwie na adwokaturze się odbiło, wpływając na zmniejszenie czynności i dochodów, byłoby niesłusznem ograniczanie uprawnień adwokatów w omawianym kierunku. Jeśli zaś na ziemiach b. zaboru rosyjskiego i niemieckiego omawiany przymus notarjalny istnieje, to raczej na zasadzie **art. 16 pr. o ustr. adw.** dążyć należy do jego uchylenia w całej Rzeczypospolitej, aniżeli do rozszerzenia tego przymusu, zwłaszcza w chwili obecnej na tę dzielnicę, w której nie był on znany i w której ku ogólnemu zadowoleniu od niepamiętnych czasów adwokaci redagowali dla stron akty prawne także odnośnie do nieruchomości.

Nadmienić należy, że ludność b. dzielnicy austrjackiej wogóle przyzwyczajoną jest raczej do korzystania przy sporządzaniu aktów prawnych z pomocy adwokatów, niż z pomocy rejentów, co znajduje swój wyraz np. w tem, że nawet w tych nielicznych przypadkach, w których w b. dzielnicy austrjackiej istnieje przymus notarjalny (np. kontrakty spółek z ograniczoną odpowiedzialnością) prawie bez wyjątku umowy redagowane są przez adwokatów, a następnie już gotowe umowy przedkładane bywają notarjuszom dla nadania im formy aktu urzędowego. Oczywiście tego rodzaju procedura powoduje dla stron zwiększenie kosztów, a nie może ulegać wątpliwości, że takie zwiększanie kosztów wszelkich aktów prawnych, dotyczących nieruchomości, byłoby niezmiernie krzywdzącem nie tylko w odnie-

sieniu do adwokatów, lecz również w odniesieniu do społeczeństwa, korzystającego z pomocy prawnej adwokatów.

W dniu 25 czerwca 1933 r. odbyła się w Warszawie z inicjatywy Naczelnej Rady Adwokackiej konferencja Dziekanów i Wicedziekanów Rad Adwokackich oraz członków Wydziału Wykonawczego Naczelnej Rady Adwokackiej. W konferencji tej uczestniczyli Dziekan i Wicedziekan tutejszej Rady Adwokackiej, która opracowała i przedłożyła na tej konferencji następujące **postulaty w przedmiocie nowelizacji przepisów prawa o ustroju adwokatury** i innych przepisów, odnoszących się do uprawnień adwokatów:

I. Postępowanie w sprawach uregulowanych prawem o ustroju adwokatury.

Rozporządzenie P. R. P. z 7 października 1932 r. nie zawiera prawie zupełnie przepisów proceduralnych, t. j. nie reguluje szczegółów trybu postępowania, a więc np. nie zawiera postanowienia, do której władzy należy wnosić zażalenia z art. 13 i 43, nie reguluje zupełnie trybu postępowania przed S. N. w przypadkach, przewidzianych w art. 13, skutkiem czego wytworzyła się niezmiernie dziwaczna praktyka, polegająca na tem, że S. N. przyjmuje wyjaśnienia składane ustnie przez żalącego się i przez przedstawiciela R. A. w ten sposób, że składają oni te wyjaśnienia w osobności i jeden nie ma prawa znać treści wyjaśnień, złożonych przez drugiego. Najprostszem i najbardziej celowem załatwieniem wszystkich w związku z tem pozostających kwestyj byłoby umieszczenie „w postanowieniach ogólnych" prawa o ustroju adwokatury **ogólnych przepisów o trybie postępowania,** analogicznych do postanowień, zawartych w rozporządzeniu P. R. P. z 22 marca 1928 r. o postępowaniu administracyjnem Dz. U. R. P., poz. 341 i to **albo** przez powołanie się na odnośne przepisy, **albo** też przez ich zacytowanie. W następstwie tego stałoby się zbytecznem drugie zdanie w art. 13 oraz ost. zdanie w art. 43.

Ze sprawą trybu postępowania łączy się ściśle dalsza sprawa, a mianowicie umożliwienie R. A-im prowadzenia dochodzeń, żądanie wyjaśnień oraz wglądu do akt osobowych i dyscyplinarnych emerytów, którzy przechodzą do adwokatury. Podczas gdy bowiem dawniej Sądy Apelacyjne udzielały R. A-im kompletnych aktów osobowych i dyscyplinarnych emerytowanych sędziów do wglądu, obecnie Ministerstwo Sprawiedliwości stanęło na stanowisku, że akta osobowe mogą być udzielane do przeglądania tylko władzom państwowym, a Izby Adwokackie do tych nie należą, z aktów zaś dyscyplinarnych mogą R. A. otrzymywać tylko odpisy wyroków, ponieważ akta dyscy-

plinarne są aktami tajnemi. W ten sposób uniemożliwiono R. A-im badanie nieskazitelności charakteru (art. 9 L. 2) ubiegających się o wpis na listę adwokatów emerytowanych sędziów i prokuratorów, albowiem należyte zbadanie tego wymogu nastąpić może jedynie przez zbadanie całych akt osobowych i dyscyplinarnych petenta, czemu nic nie powinno stać na przeszkodzie, zwłaszcza że wobec przejścia danego urzędnika w stan spoczynku ustały nawet te okoliczności, które nakazywały zachowanie tajemnicy, jak długo był on w czynnej służbie.

II. Wolnoprzesiedlność.

Jakkolwiek zamierzeniem prawa o ustroju adwokatury było danie adwokaturze t. zw. „wolnoprzesiedlności" tak, żeby dla każdego adwokata wszystkie ziemie polskie stały otworem (Merliński: „Ustrój adwokatury", wyd. Hoesicka str. 5—6 i 11—12), to jednakowoż w praktyce ta wolnoprzesiedlność nie istnieje raz dlatego, że poszczególne R. A. wprowadziły wysokie opłaty wpisowe na wzór ceł prohibicyjnych, a powtóre też dlatego, że poszczególne R. A. przetrzymują załatwianie podań o wpis na listę adwokatów, korzystając z art. 13 i wytworzonej w judykaturze praktyki, według której wystarczy w ciągu czasokresu 3-miesięcznego jakiekolwiek dylatoryjne załatwienie (np. polecenie złożenia egzaminu), by sprawę odwlec w nieskończoność i petentowi uniemożliwić wniesienie zażalenia do S. N. Koniecznem jest więc z jednej strony ujednostajnienie względnie oznaczenie maksymalnej wysokości składek wpisowych i wszelkich opłat, przy wpisie na listę adwokatów wpłacić się mających, jak również konieczną jest zmiana przepisu art. 13. W szczególności do postępowania zażaleniowego, przewidzianego w art. 13, powinny się w zasadzie stosować ogólne postanowienia o postępowaniu, w następstwie czego zażalenie winno być wniesione i załatwione w tymsamym trybie, jaki przewidziany jest w rozporządzeniu P. R. P. o postępowaniu administracyjnem dla postępowania odwoławczego, w miejsce zaś ustępu 2 art. 13 należałoby wprowadzić zasadę podobną jak w art. 70 cyt. rozp. o postępowaniu administracyjnem tej treści, że o ile w terminie 3-miesięcznym podanie o wpis na listę adwokatów nie zostanie przez R. A. całkowicie załatwionem, strona ma prawo żądać przekazania sprawy do instancji wyższej t. j. do S. N. celem jej załatwienia, w którym-to razie R. A. winna najdalej w ciągu miesiąca takie podanie strony przekazać S. N. z aktami sprawy przy dołączeniu wyjaśnienia, z jakich przyczyn sprawa nie mogła być załatwioną w czasokresie 3-miesięcznym.

III. Wpis emerytowanych urzędników na listę adwokatów.

Prawo o ustroju adwokatury stworzyło w art. 10 i 11 zbyt wielkie ułatwienia do przechodzenia z zawodów urzędniczych do zawodu adwokackiego, powodując w ten sposób jeszcze większe przepełnienie

w tym i tak już przepełnionym zawodzie i tworząc dla tych, którzy od początku swojej karjery życiowej poświęcili się adwokaturze, konkurentów uprzywilejowanych przez to, że 1⁰ pobierają oni przeważnie zaopatrzenia emerytalne oraz przez to, że 2⁰ mają oni tę siłę przyciągającą w oczach klienteli, iż ta ostatnia częstokroć może sądzić, że taki adwokat w tym Sądzie, w którym był czynnym jako sędzia, ma specjalne stosunki. Ponadto jest wprost niesprawiedliwem i z punktu widzenia interesu ogółu szukającego pomocy prawnej u adwokatów szkodliwem ułatwianie przechodzenia do adwokatury osobom, nie posiadającym odpowiedniego przygotowania zawodowego, jak to ma miejsce np. u sędziów wojskowych, których przygotowanie praktyczne ogranicza się do spraw karnych, oraz u urzędników administracyjnych, których przygotowanie ogranicza się z reguły do spraw czysto administracyjnych. Wobec tego koniecznem jest odpowiednie znowelizowanie art. 10 i 11 a to a) przez podwyższenie w art. 10 czasu służby sędziowskiej względnie prokuratorskiej, jako warunku uwolnienia od aplikacji i egzaminu adwokackiego, na 5 lat, b) ograniczenie przywileju z art. 10 ustęp 1 wyłącznie do sędziów, prokuratorów, wiceprokuratorów i podprokuratorów sądów powszechnych, c) zmianę ustępu 2 tegoż artykułu w ten sposób, że osoby te nie mogą w ciągu 5 lat od chwili opuszczenia służby obierać siedzib w miejscowościach, podległych Sądowi okręgowemu, w którego okręgu ostatnio sprawowały czynności sędziowskie lub prokuratorskie, oraz d) skreślenie zdania ostatniego ustępu 2 art. 10. W art. 11 zaś należy w ustępie 2 podwyższyć 2 lata służby referendarskiej na 5 lat, a w ustępie 3 ograniczyć uprawnienia z tegoż artykułu do osób, które mają conajmniej 5 lat służby referendarskiej w zarządzie wymiaru sprawiedliwości. Wreszcie należy skreślić w art. 14 ustanowiony tam wyjątek dla osób, wymienionych w art. 10.

W związku z powyższemi zmianami będzie należało z art. 30 po słowie „referendarskiem" dodać słowa „w zarządzie wymiaru sprawiedliwości", a w art. 104 zamiast słowa „administracyjnej" umieścić słowa „w zarządzie wymiaru sprawiedliwości".

Byłoby też celowem i sprawiedliwem pozbawienie prawa do zaopatrzenia emerytalnego tych emerytowanych funkcjonarjuszy państwowych, którzy zostali wpisani na listę adwokatów, względnie zawieszenia prawa poboru emerytury na czas wykonywania przez takiego emeryta zawodu adwokackiego.

IV. Składki wpisowe, roczne i na rzecz funduszu ubezpieczeniowego.

Już wyżej pod II. w związku z kwestją wolnoprzesiedlności poruszoną została kwestja składek, a mianowicie składek wpisowych, oraz składek na rzecz funduszu ubezpieczeniowego względnie wszystkich opłat, które adwokat przy wpisie względnie przed rozpoczęciem czynności zawodowych ma uiścić. W tym względzie **wysokość** składki

wpisowej z art. 12, jak również składki wstępnej do funduszu ubezpieczeniowego powinna być określoną w ten sposób, iż **albo** sama ustawa oznacza **maksymalną** dopuszczalną wysokość tych składek (np. jako wielokrotną składki rocznej), **albo** też w ten sposób, iż tę maksymalną granicę oznacza Naczelna R. A.

W związku z tem pozostaje konieczność wyposażenia wezwań płatniczych R. A. w rygor egzekucyjny przez przyznanie odnośnym wymiarom składek charakteru tytułu egzekucyjnego (art. 526 k. p. c.), jak to przedtem w b. zaborze austrjackim postanawiała ustawa z 16 listopada 1906 r. Nr. 223 Dz. ust.

V. Sprawy aplikantów.

Zarówno w interesie adwokatury, jak również w interesie sądownictwa, a także w interesie Skarbu Państwa leży wprowadzenie względnie przywrócenie bezpłatnej, najmniej jednorocznej aplikacji sądowej, wliczalnej do aplikacji adwokackiej i nadającej aplikantom tesame prawa, co odbycie aplikacji adwokackiej. Taka aplikacja sądowa jest wskazaną dla należytego przygotowania aplikanta adwokackiego do przyszłego zawodu, a dla sądownictwa ma tę wartość, że może dać sądom poważną ilość bezpłatnych sił pomocniczych, stanowiąc przez to zarówno odciążenie sądów, jak i zmniejszenie wydatków personalnych w resorcie Min. Sprawiedl.

Ponadto należałoby skreślić postanowienie art. 112 L. 3 prawa o ustroju adwokatury, który-to przepis jest zupełnie bezcelowym i stanowi zupełnie zbyteczne utrudnienie dla aplikantów.

VI. Zakres uprawnień adwokatów.

Granice zawodowych uprawnień adwokatów określa art. 16, praktyka jednak i rozmaite przepisy oraz projekty ustaw zmierzają do ograniczenia sfery działalności adwokatów. Tu należy np. ustawa z 28 marca 1933 r. o biurach pisania podań D. U. R. P. poz. 269, która bez żadnego uzasadnienia, mimo tak znacznego przepełnienia w adwokaturze, stwarza koncesjonowane biura pisania podań, nadając temsamem osobom, nieposiadającym odpowiednich kwalifikacyj prawo wykonywania takich czynności, które powinny należeć wyłącznie do zakresu adwokatury (v. memorjał tut. R. A. w „Przegl. Adw."). Tu należą dalej zarządzenia wydane w drodze administracyjnej, a odsuwające adwokatów od wykonywania funkcyj zarządców w postępowaniu ugodowem, konkursowem i t. p., w której-to kwestji ostatnie Walne Zgromadzenie tutejszej Izby Adwokackiej powzięło odpowiednie rezolucje (v. odnośny memorjał). Tu dalej należy projekt ustawy notarjalnej, która ma być podobno wydaną we formie dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej, a ma zawierać tylekroć już omawianą i tyle razy skrytykowaną i zarzuconą zasadę, iż akty przejścia lub ograniczenia prawa własności do nieruchomości pod nieważnością miałyby być zeznawane we formie notarjalnej, co pozbawiłoby adwoka-

tów (zwłaszcza w b. zaborze austrjackim) tych spraw, które dotąd stanowiły dla nich jedno z poważniejszych źródeł dochodu. Nadmienić się zaś godzi, że ostatni projekt ustawy notarjalnej, opracowany przez Komisję Kodyfikacyjną, nie zawierał już tego przymusu notarjalnego dla aktów przejścia lub ograniczenia prawa własności do nieruchomości, ostatnio jednak podobno znów kwestja ta wysuniętą została. Przypomnieć się też godzi, że kwestja ta była tak szeroko rozpatrywaną w swoim czasie przy pracach nad ustawą o opłatach stemplowych, kiedyto również byli zwolennicy (zwłaszcza z pośród notarjatu) takiego przymusu notarjalnego.

VII. Sprawa wynagrodzenia adwokatów.

W memorjale, opracowanym przez tut. R. A., a ogłoszonym w „Przegl. Adw." z kwietnia 1933 r. (str. 24 i nast.) zostało szczegółowej krytyce poddane rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 13 lutego 1933 r. o wynagrodzeniu adwokatów za wykonywanie czynności zawodowych. Drugie z kolei rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 1 kwietnia 1933 r. w tejże sprawie wydane prawie w niczem (poza nowelizacją § 13) nie wprowadziło żadnych zmian na lepsze, a wielkiem pogorszeniem w stosunku do pierwszego rozporządzenia jest przepis § 25 drugiego rozporządzenia, według którego także do dawnych spraw stosują się przepisy nowego rozporządzenia, jeśli wynagrodzenie nie zostało jeszcze adwokatowi przyznane przed wejściem w życie tego rozporządzenia. Niewątpliwie słuszniejszym był przepis § 26 rozporządzenia z 13 lutego 1933 r., postanawiając, że do spraw będących w toku stosują się dotychczasowe przepisy aż do ukończenia postępowania w danej instancji. Wobec treści bowiem obecnego § 25 grozi adwokatowi niebezpieczeństwo, że strona będzie go pociągała do ewentualnego zwrotu pobranych zaliczek, jeśli honorarjum nie zostało umówione, adwokat według dawniejszych norm mógł się spodziewać wyższego honorarjum, nowe zaś przepisy przyznają mu wynagrodzenie niższe. Zresztą braki i niezgodność rozporządzenia o wynagrodzeniu adwokatów z k. p. c. wykazał bardzo trafnie Dr. J. Bibring w „Przegl. Sąd." 1933 r. Nr. 6 str. 218 i nast.

W związku z tem należałoby wprowadzić prawo zastawu na rzecz adwokata na kosztach, przyznanych klientowi od strony przeciwnej, oraz przyznać adwokatowi prawo zatrzymania względnie złożenia do depozytu sądowego zainkasowanych dla klienta kwot w razie sporu co do wysokości należnego adwokatowi wynagrodzenia (§ 19 austr. ord. adw.).

VIII. Opłaty sądowe.

Obowiązujące obecnie rozporządzenie P. R. P. z 27 października 1932 o kosztach sądowych stanowi bolączkę tak dla ogółu, szukającego pomocy prawnej, jak i dla adwokatów, będąc dla nich

utrudnieniem w wykonywaniu zawodu. W tym względzie R. A. powołuje się na odnośny memorjał tut. Rady Adw. w sprawie tej osobno wypracowany, zaznaczając, że reforma powinna iść w kierunku potanienia wymiaru sprawiedliwości, takiego rozłożenia kosztów sądowych, żeby obciążały one obie strony procesowe, a nietylko powoda, oraz uproszczenia wymiaru oraz ściągania kosztów, w szczególności kosztów doręczeniowych.

Oprócz powyższych kwestyj wymagałyby reformy również rozmaite inne postanowienia prawa o ustroju adwokatury. Ponieważ jednak są to już kwestje drugorzędnej wagi, przeto R. A. w Krakowie postanowiła ograniczyć się do powyższych **najistotniejszych** postulatów, których spełnienie leży w najżywotniejszym interesie adwokatury, a pośrednio w interesie społeczeństwa, które u adwokatów szuka pomocy prawnej.

W kwestji art. 29 pr. o ustr. adw. nie znajduje R. A. w Krakowie podstawy do żądania jakichkolwiek zmian, uważając zawarte w tym artykule postanowienie o incompatibilitas za odpowiednie i celowe.

Co do składek wpisowych i rocznych (art. 34 L. 4) oraz opłat na rzecz funduszów wzajemnej pomocy (art. 34 i 37) uważa R. A. w Krakowie, że sprawy te należą wyłącznie do kompetencji walnych zgromadzeń i R. A., a jedynie z przyczyn wyżej już pod II i IV przytoczonych można i należy ograniczyć **wysokość** składek wpisowych i opłat, uiszczać się mających przy wpisie względnie przed rozpoczęciem czynności zawodowych. W żadnym zaś razie nie jest celowem utworzenie jednej instytucji wzajemnej pomocy dla całej adwokatury.

Dnia 26 czerwca 1933 r. przyjął Pan Minister Sprawiedliwości przedstawicieli Małopolskich Rad Adwokackich w sprawie projektu ustawy notarjalnej.

W sprawie **taryfy adwokackiej** zajęła Rada Adwokacka ponownie stanowisko w następującem piśmie z dnia 5 października 1933, skierowanem do Naczelnej Rady Adwokackiej w Warszawie:

W załatwieniu pisma z 30 września 1933 r. Nr. 1784/33 donosimy niniejszem, że Rada Adwokacka w Krakowie w sprawie taryfy adwokackiej już w swoim czasie zajęła stanowisko w memorjale, wystosowanym do Ministerstwa Sprawiedliwości, a udzielonym wówczas do wiadomości Naczelnej Radzie Adwokackiej i wszystkim Radom Adwokackim w Państwie. Memorjał ten ponadto ogłoszony został w naszym „Przeglądzie Adwokackim“ z kwietnia b. r. str. 24—30.

Dołączając tedy tutaj powyż wymieniony numer „Przeglądu Adwokackiego" z kwietnia b. r., ograniczamy się jedynie do uzupełnienia uwag, objętych umieszczonym tamże, a wyż powołanym memorjałem z 18 marca b. r. w sposób następujący:

Memorjał nasz z 18 marca 1933 r. odnosił się oczywiście do rozporządzenia Ministerstwa Sprawiedliwości z 13 lutego 1933 r. i nie mógł uwzględnić zmian, wprowadzonych późniejszem rozporządzeniem z 1 kwietnia 1933 r. Dz. U. R. P. poz. 201. Zmiany wprowadzone tem ostatniem rozporządzeniem nie były jednakowoż wielkie i w zasadzie prawie bez wyjątku uwagi, objęte naszym memorjałem z 18 marca 1933 r., mogą być powtórzone odnośnie do tego ostatniego rozporządzenia t. j. odnośnie do obecnie obowiązujących przepisów o wynagrodzeniu adwokatów za wykonywanie czynności zawodowych.

W szczególności w § 13 ustanowiło wprawdzie rozporządzenie z 1 kwietnia 1933 r. minimum wynagrodzenia, jednakowoż nadal utrzymano w mocy § 15 w pierwotnej osnowie bez ustanowienia jakiegokolwiek minimum wynagrodzenia za czynności tamże przewidziane, a więc zą prowadzenie sprawy w trybie zażalenia, apelacji i kasacji.

Istotną zmianę wprowadziło rozporządzenie z 1 kwietnia 1933 r. w § 20 odnośnie do wynagrodzenia w sprawach upadłościowych, ustanawiając maximum wynagrodzenia w kwocie 3.000 zł. miesięcznie, co taksamo nie jest słusznem, jak wogóle nie jest słusznem ustanawianie ryczałtowego wynagrodzenia za czynności adwokackie, przyczem i to zaznaczyć należy, że niewątpliwie w niektórych przypadkach maximum powyższe może się okazać za niskiem.

Drugą doniosłą i to niesłuszną zmianę wprowadziło rozporządzenie z 1 kwietnia 1933 r. w § 25, postanawiając, że przepisy tego rozporządzenia stosują się także do spraw będących w toku, o ile wynagrodzenie adwokata nie zostało mu już przyznane przed wejściem w życie niniejszego rozporządzenia. Przepis ten jest bowiem przedewszystkiem niejasny o tyle, że nie wiadomo, w jaki sposób powinno było nastąpić przyznanie wynagrodzenia, by ono było wiążącem po dniu 1 kwietnia 1933 r. W szczególności np. w razie dłuższego trwania procesu, w którym już przed 1 kwietnia 1933 r. zapadły orzeczenia instancji, zasądzające stronę na zapłacenie przeciwnikowi kosztów w oznaczonej wysokości, zachodzi pytanie, czy w razie zniesienia poprzedniego wyroku i wydania przez Sąd ponownego orzeczenia, poprzednie ustalenie kosztów ma jakiekolwiek znaczenie. Ponadto postanowienie § 25 jest krzywdzące i może w praktyce wywołać przykre dla adwokatów komplikacje z uwagi na to, że adwokat poprzednio pobierał niejednokrotnie od klienta zaliczki, których wysokość ustalaną bywała stosownie do obowiązujących przedtem norm wynagrodzenia za czynności adwokackie. Otóż obecnie okazać się może, że pobrane w ten sposób zaliczki przewyższają wysokość wynagrodzenia, określonego w nowej taryfie, skutkiem czego

adwokat mógłby być ewentualnie obowiązanym do zwrotu nadebranej kwoty. Konkluzja taka nie może być uznaną za słuszną, bo przecież zgodną wolą stron było, jeśli owe kwoty były uiszczane i pobierane jako zaliczki, aby stanowiły one część wynagrodzenia, ewentualnie zaś aby niemi wynagrodzenie w całości zostało pokryte, w żadnym jednak razie strony nie liczyły na to, by z kwoty zaliczkowo wpłaconej część miała być klientowi zwróconą. Wreszcie zasada, ustanowiona w § 25 rozp. z 1 kwietnia 1933 r., jest wręcz sprzeczną z ogólną zasadą, że lex retro non agit.

Odnośnie do uwag, naprowadzonych w ustępie drugim memorjału Rady Adwokackiej w Krakowie z 18 marca 1933 r., gdzie starano się wykazać sprzeczność między rozporządzeniem o wynagrodzeniu adwokatów za wykonywanie czynności zawodowych z kodeksem postępowania cywilnego, wypada wskazać na poważny głos ze sfer sędziowskich, wyrażający ten sam pogląd, a mianowicie na artykuł ogłoszony w tutejszym „Przeglądzie Sądowym“ z czerwca 1933 r. Nr. 6 str. 218 i nast., gdzie dosłownie powiedziano, że „w rozmaitych kierunkach nie będzie można wprost stosować przepisów k. p. c., jeśli się chce respektować przepisy rozp. o wynagrodzeniu adwokatów z 1 kwietnia 1933 r.“

W tymże artykule mieści się także charakterystyczny ustęp następującej treści:

„Nie ulega wątpliwości, że rozp. o wynagrodzeniu adwokatów, o ile się szczególnie weźmie pod uwagę stawki wynagrodzenia adwokatów w sprawach do 10.000 złotych, stanowi pauperyzację adwokatury i tak już dotkniętej kryzysem gospodarczym. Niezależna i materjalnie dobrze sytuowana adwokatura podnosi poczucie godności stanu i etykę zawodową, co nie jest bez znaczenia dla wymiaru sprawiedliwości, stykającego się ciągle z rzecznikami stron“.

Uwagę tę nazwaliśmy charakterystyczną dlatego, że nie pochodzi ona bynajmniej ze sfer adwokackich, lecz jest wyrazem zapatrywań sfer sędziowskich.

W ostatnim „Przeglądzie Adwokackim“ zamieszczono memorjał Rady Adwokackiej w sprawie wniesionego dopiero do Sejmu projektu **ustawy o biurach pisania podań.** Gdy jednak wbrew stanowisku tam zajętemu ustawa o biurach pisania podań weszła w życie w dniu 4 czerwca 1933, postanowiła Rada Adwokacka na posiedzenu z dnia 17 czerwca 1933 zwrócić się do Naczelnej Rady Adwokackiej z przedstawieniem, że w Małopolsce nie zachodzi potrzeba zakładania biur pisania podań i że należy oświadczyć się przeciw udzielaniu zezwoleń na otwieranie takich biur.

W sprawach **wymiarów i egzekucyj podatkowych** wystosowała Rada Adwokacka do Prezesa Izby Skarbowej w Krakowe memorjał, wydrukowany w ostatnim „Przeglądzie Adwokackim". Nadto u Prezesa Izby Skarbowej interwenjowała delegacja Rady Adwokackiej w osobach dziekana, Dra Natana Oberländera i Dra Stanisława Rowińskiego, którzy przedstawili Prezesowi grozę obecnego położenia stanu adwokackiego w naszym okręgu.

Z inicjatywy jednego z kolegów, który zwrócił uwagę na to, że okręg rzeszowski podlega Izbie Skarbowej we Lwowie, odniosła się Rada Adwokacka do Prezesa tej Izby Skarbowej z memorjałem analogicznym. jak do Prezesa Izby Skarbowej w Krakowie.

Wskutek konkretnego wypadku zwróciła się Rada Adwokacka do Prezesa Izby Skarbowej w Krakowie z zażaleniem na niewłaściwy sposób prowadzenia egzekucyj podatkowych przeciw adwokatom.

W sprawie **zalegania spraw sądowych** wystosowała Rada Adwokacka do Prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie następujące pismo z 27 maja 1933:

I. W Sądzie Grodzkim w Krakowie zalegają dotychczas akta stosunkowo dość znacznej ilości spraw egzekucyjnych, które jeszcze z początkiem stycznia b. r. winny były być przekazane właściwym komornikom do dalszego załatwienia. Chodzi tutaj o sprawy, w których dokonano zajęcia ruchomości jeszcze w roku 1932, a w których dotychczas nie rozpisano licytacji, gdyż akta, jak sekretarjaty informują, albo nie mogą być odszukane, albo znajdują się do załatwienia w biurach sędziów egzekucyjnych. Wszelkie interwencje kancelaryj adwokackich w sekretarjacie i u pp. sędziów, którzy z powodu braku czasu nie mogą załatwić piętrzących się u nich zaległości, pozostają bez skutku. Zażalenia do p. Kierownika Sądu Grodzkiego wnoszone, także po większej części żadnego nie dają rezultatu.

Te nienormalne stosunki w sądownictwie narażają strony na znaczne straty. Częstokroć zdarza się, że licytacje ruchomości dawno zajętych nie dochodzą do skutku z powodu braku zajętych przedmiotów lub nie dają pokrycia z powodu obniżenia ich wartości od czasu wykonania zajęcia. Wierzyciele, którzy tak długo muszą czekać na realizację swoich pretensyj, a czasami skutkiem tej przewlekłości pretensje te tracą, sami popadają w trudności płatnicze i zaległości podatkowe i tracą z wielką szkodą dla powagi Sądów i Skarbu Państwa zaufanie do sprawnego funkcjonowania aparatu sądowego, co

się odbija na całem życiu gospodarczem, w stosunkach kredytowych i t. p. Cierpią pod temi stosunkami bardzo dotkliwie także adwokaci, którym strony nie szczędzą zarzutów z powodu przewlekłego załatwiania spraw i którzy na ubytku swojej agendy i dochodów odczuwają fakt, że strony odstraszone wysokością opłat sądowych, przewlekłością postępowania sądowego i bezskutecznością egzekucji, stojącą częstokroć z tą przewlekłością w bezpośrednim związku przyczynowym, coraz częściej rezygnują ze sądowego dochodzenia swych słusznych pretensyj i bez rzeczowych powodów i ze znaczną dla siebie stratą przyjmują ofiarowaną im przez niesumiennych dłużników niekorzystną ugodę.

II. Ujemne skutki gospodarcze pod I. przedstawione wywołuje fakt, że wygotowanie i doręczanie wyroków w sprawach cywilnych w Sądzie Grodzkim w Krakowie, a także w innych Sądach grodzkich okręgu Sądu Apelacyjnego w Krakowie trwa bardzo długo, czasami kilka miesięcy, a więc przez okres czasu, w którym w obecnych warunkach stosunki gospodarcze (waluta, ceny i t. p.) znacznym ulegają zmianom.

Oddanie aktów do oddziału maszynowego pozostawiało kancelarjom adwokackim czasami jeszcze możliwość przyspieszenia zmundowania wyroków, oddanie jednak wyroków do mundowania do więzienia jest równoznaczne z niemożliwością wydostania wyroku przez bardzo długi czas, a temsamem dla wierzyciela częstokroć równoznaczne z utratą pretensji.

Rada Adwokacka ma zaszczyt prosić Pana Prezesa, aby raczył wglądnąć w przedstawione tutaj nienormalne stosunki w Sądzie Grodzkim w Krakowie i innych Sądach grodzkich i zechciał wydać zarządzenia, aby niedomagania te zostały w najkrótszym czasie usunięte.

b) Prowadzenie listy adwokatów.

W dniu 1 października 1933 obejmowała lista 1072 adwokatów.

Ostatnie dwa lata wykazują niezwykły przyrost **liczby adwokatów.**

Przyrost ten wynosił w latach:

1924 . . .	28	adwokatów
1925 . . .	43	„
1926 . . .	40	„
1927 . . .	42	„
1928 . . .	45	„
1929 . . .	35	„

1930	50 adwokatów	
1931	52	„
1932	129	„
od 1/1 1933 do 30/9 1933	106	„

Na ten przyrost wpłynęły głównie dwa zjawiska: liczne przeniesienia sędziów w stan spoczynku na podstawie art. 1 Rozp. Prezydenta Rzpltej z 23/8 1932, poz. 663 Dz. U. i skrócenie czasu aplikacji adwokackiej w nowem prawie o ustroju adwokatury.

Adwokaci, wpisani na listę w ciągu ostatniego roku (od 1/10 1932 do 1/10 1933) pochodzili:

a) z pośród aplikantów adwokackich	122
b) z pośród b. sędziów	55
c) z innych urzędów	1

Nadzieje, pokładane w wolnoprzesiedlności, przyjętej formalnie w nowem prawie o ustroju adwokatury, w dużej mierze zawiodły wskutek ograniczeń i utrudnień, stosowanych w praktyce (nadmierne składki wpisowe, opłaty ubezpieczeniowe, niezałatwianie podań o wpis i t. d.). Tylko nieznaczna liczba adwokatów przeniosła się do innych okręgów.

Rozsiedlenie adwokatów w okręgu tutejszej Izby Adwokackiej wykazują następujące cyfry:

w Krakowie	425
w siedzibach Sądów okręgowych:	
w Jaśle	33
w Nowym Sączu	35
w Rzeszowie	54
w Tarnowie	63
w Wadowicach	19

zaś pozostała ilość 443 adwokatów w 63 miejscowościach, będących siedzibami Sądów grodzkich oraz w Krynicy i Rabce:

* * *

W kwestjach, dotyczących wpisu na listę adwokatów, zapadło kilka zasadniczych **orzeczeń Sądu Najwyższego** wskutek zaskarżenia uchwał tutejszej Rady Adwokackiej:

„Aplikant adwokacki Dr. N. wykazał przedstawionemi dokumentami, iż odbył, licząc do końca października 1932, aplikację adwokacką przez 3 lata, 2 miesiące i 15 dni, oraz aplikację sądową przez 6 miesięcy, — razem przez 3 lata, 8 miesięcy i 15 dni, — nadto, że postanowieniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 lutego 1931 II. O. 3057/31 zaliczono mu do praktyki adwokackiej, na zasadzie § 7 rozp. austr. Min. Spr. z 21 sierpnia 1916 austr. Dz. ust. p. Nr. 268 i rozp. Min. Spr. z 28 sierpnia 1919 Dz. U. R. P. Nr. 67, poz. 412, w brzmieniu ustalonem rozp. Min. Spr. z 10 listopada 1922 Dz. U. R. P. Nr. 104 czas służby wojskowej od 1 listopada 1918 do 14 października 1921 czyli 2 lata, 11 miesięcy i 14 dni — wobec czego jego aplikacja adwokacka obejmuje łącznie 6 lat, 7 miesięcy i 29 dni.

Zawarty w zaskarżonej uchwale motyw odmowy wpisania na listę adwokatów, jakoby przytoczone wyżej zaliczenie czasu służby wojskowej odnosiło się tylko do siedmioletniej praktyki, przewidzianej w § 2 austr. ord. adw., a nie mogło być brane obecnie w rachubę, skoro prawo o ustroju adwokatury z 7 października 1932 Dz. U. R. P. Nr. 86, poz. 733 zaliczenia takiego nie przewiduje, oraz jakoby prawo o ustroju wymagało, poza przypadkami w art. 10, 11 i 104 wymienionemi, odbycia **faktycznej** pięcioletniej aplikacji adwokackiej — nie liczy się z faktem, że wspomniane wyżej przepisy o zaliczaniu wojennej służby wojskowej nie zostały prawem o ustroju adwokatury ani żadnym innym przepisem uchylone, stanowią zatem normę prawną dotychczas obowiązującą, że z przepisów tych zgoła nie wynika, iżby je wydano właśnie z uwagi na **siedmioletnią,** wówczas w województwach południowych obowiązującą aplikację adwokacką, a nie zależnie od tego, czy okres tej aplikacji będzie nadal tak długi, czy też zostanie skrócony, wreszcie że Dr. N. przez zaliczenie mu czasu służby wojskowej do aplikacji adwokackiej nabył jeszcze przed wejściem w życie prawa o ustroju adwokatury, t. j. przed dniem 1 listopada 1932, prawo do uwzględnienia mu tego zaliczenia przy obliczeniu czasu aplikacji adwokackiej, tego nabytego prawa zaś następnie żadnym przepisem nie uchylono.

Zresztą przyjęcie tezy, objętej zaskarżoną uchwałą, prowadziłoby do takiej niewłaściwej i niesłusznej konsekwencji, że w czasie, kiedy obowiązywała 7-letnia aplikacja adwokacka, Dr. N., po zaliczeniu mu 2 lat, 11 miesięcy i 14 dni służby wojskowej, musiałby był wykazać odbycie rzeczywistej aplikacji tylko przez 4 lata i 16 dni, podczas gdy obecnie, kiedy aplikację skrócono o 2 lata, a więc uczyniono ją lżejszą, Dr. N. nie mając prawa do zaliczenia mu wspomnianej służby wojskowej, musiałby wykazać odbycie rzeczywistej przez pełne 5 lat".

(Orz. z 29/3 1933 Nr. II Adw. 1/3).

„Przyczyną odmownej uchwały Rady Adwokackiej był brak upływu dwuletniej służby na stanowisku sędziego, gdyż żalący się

został zamianowany sędzią dnia 14 listopada 1930, stanowisko sędziego objął dnia 20 grudnia 1930, a przeszedł w stan spoczynku dnia 21 października 1932. Żałący się twierdzi, że do dwuletniej służby sędziowskiej powinien mu być zaliczony czas spędzony od 27 września 1930 na stanowisku asesora sądowego, mającego pełne uprawnienia sędziowskie w myśl art. 260 § 2 i 282 § 2 u. s. p., a w każdym razie służy mu także zwolnienie od aplikacji i egzaminu adwokackiego na zasadzie p. 3 art. 11 pr. o ustr. adw.

Rozstrzygnięcie pytania, czy czas spędzony na stanowisku asesora sądowego może być zaliczony do okresu dwuletniej służby sędziowskiej, zwalniającej w myśl art. 10 pr. o ustr. adw. od aplikacji i egzaminu adwokackiego, uważa Sąd Najwyższy za zbędne wobec tego, że uznaje, iż żałącemu się służy ulga z art. 11 p. 3 pr. o ustr. adw. umożliwiająca wpisanie go na listę adwokatów bez aplikacji i egzaminu adwokackiego. Przepis ten stanowi, że od aplikacji i egzaminu adwokackiego wolni są nadto ci, którzy odpowiadają warunkom wymaganym dla objęcia stanowiska sędziego i mają co najmniej dwa lata państwowej służby referendarskiej, na stanowiskach o charakterze prawniczym. Jest niesporne, że żałący się ma przeszło dwa lata służby państwowej, że ma warunki wymagane dla objęcia stanowiska sędziego i że pracował na stanowisku o charakterze prawniczym. Jego służba sędziowska na stanowisku sędziego grodzkiego przez prawie dwa lata i na stanowisku asesora sądowego przez kilka tygodni daje niewątpliwie większe przygotowanie do zawodu adwokackiego, niż służba referendarska na stanowisku o charakterze prawniczym, nie może więc być niżej kwalifikowana niż służba prawnika o kwalifikacjach sędziowskich w innej jakiejś władzy państwowej, nie pozostającej w bliskim związku z sądownictwem. Jeśliby nie równała się w zupełności służbie sędziowskiej (art. 10), to stoi wyżej od służby referendarskiej z p. 2) i p 3) art. 11 pr. o ustr. adw. zajmując pośrednie miejsce między tą służbą sędziowską a referendarską.

Z tych zasad Sąd Najwyższy uznaje, że żałący się winien być wpisany na listę adwokatów na mocy art. 11 p. 3) pr. o ustr, adw."

(Orz. z 8/4 1933 Nr. K. Adw. 17/33).

„Prawo o ustroju adwokatury (Dz. U. R. P. poz. 733/32), należące do dziedziny prawa publicznego (art. 1) określa stosunek członków adwokatury (adwokatów i aplikantów adwokackich) do adwokatury, oraz adwokatury jako jednostki samorządu zawodowego do państwa i społeczeństwa i normuje organizację tego samorządu. Treść więc tych stosunków skierowana jest nie ku osiągnięciu indywidualnych interesów członków adwokatury, lecz ku zabezpieczeniu interesów całej adwokatury jako podmiotu prawa publicznego, któremu poszczególni członkowie adwokatury są podporządkowani i mogą urzeczywistnić swe uprawnienia i interesy tylko w takim zakresie,

jaki jest tem prawem przepisany. Organy zaś ustanowionego tem prawem samorządu obowiązane są służyć interesom ogólnym adwokatury i nie mogą wedle swej woli rozporządzać nadaną im władzą, ani dla swych własnych interesów, ani dla interesów poszczególnych członków adwokatury, ponieważ prawo publiczne nie może być ani zmieniane, ani cedowane przez jednostki, ani nie może być przedmiotem umowy, między zainteresowaną jednostką i władzami ustanowionemi przez to prawo.

Mylne jest tedy w świetle powyższych wyjaśnień wyrażone w zażaleniu twierdzenie, jakoby posiadanie przez żalącego się kwalifikacji do wpisania na listę adwokatów uprawniało go do wpisu na listę aplikantów adwokackich i by służyło mu w tej mierze prawo wyboru. Art. 10 pr. o ustr. adw. wyraźnie wyłącza osoby, które mają co najmniej dwa lata służby na stanowisku sędziego, od aplikacji i co zatem idzie od egzaminu adwokackiego. Przepis ten obowiązuje nietylko rzeczone osoby, lecz i odnośne władze, powołane do jego stosowania.

Z przepisu tego wynika, że sędzia mający za sobą dwuletnią służbę sędziowską, wogóle nie może być aplikantem adwokackim, skoro ma warunki na adwokata, byłoby to bowiem poniżeniem godności stanu sędziowskiego, gdyby sędzia wstępował na praktykę do adwokata i pełnił obowiązki aplikanta, który dopiero zaznajamia się z praktyką adwokacką (art. 103 pr. o u. a.) i podlega zawodowemu wychowaniu i wykształceniu (art. 106), chociaż sam ma pełne warunki i kwalifikacje do wykonywania zawodu adwokata, a mianowicie egzamin sędziowski i służbę sędziowską, stojącą co najmniej narówni z aplikacją adwokacką.

W tym stanie rzeczy bezprzedmiotowem jest rozważanie, czy sędzia może być aplikantem adwokackim w miejscowości, w której ostatnio pełnił służbę sędziowską, ale i to pytanie musiałoby być rozstrzygnięte negatywnie, gdyż te same względy, które przemawiają przeciw dopuszczalności otwarcia kancelarji adwokackiej przez sędziego w miejscu jego ostatniego urzędowania, odnosiłoby się także do sędziego jako aplikanta adwokackiego.

Skoro więc na podstawie przedstawionych przez żalącego się sędziego dokumentów, Rada Adwokacka stwierdziła, że pełnił on służbę na stanowisku sędziego przez czas dłuższy niż 2 lata, czego sam nie kwestjonuje, to zasadnie odmówiła żądaniu wpisania go na listę aplikantów adwokackich".

(Orz. z 8/4 1933 Nr. K. Adw. 8/33).

„W myśl ust. 2 art. 13 prawa o ustroju adwokatury brak odpowiedzi na podanie o wpis na listę adwokatów w ciągu trzech miesięcy od daty złożenia podania uważa się za odmowę. Z przytoczonego brzmienia przepisu jest widoczne, że celem tego przepisu jest niedopuszczenie działania na zwłokę, chodzi więc o niedokonywanie

istotnych czynności przygotowawczych i o brak w ciągu trzech miesięcy rzeczowego informowania petenta o przebiegu sprawy jego podania, nie zaś wyłącznie o brak ostatecznego w ciągu trzech miesięcy załatwienia podania. Takie znaczenie omawianego przepisu nie ulega wątpliwości, ponieważ ustanowienie w ust. 2 art. 13 prawa o ustr. adw., terminu zawitego do ostatecznego załatwienia podania, poza brakiem podstaw do wykładni gramatycznej, i logicznie trudne jest do pomyślenia, gdyż dotrzymaniu tak pojętego terminu zawitego częstokroć mogłyby stanąć na przeszkodzie okoliczności, niezależne od woli Rady Adwokackiej, np. nieotrzymanie zażądanych a do rozstrzygnięcia podania niezbędnych akt i informacyj i t. p. Natomiast ustawa dała w przepisie ust. 2 art. 13 prawa o ustroju adwokatury ubiegającym się o wpis na listę adwokatów rękojmię, że bierne ustosunkowanie się Rady Adwokackiej do podania o wpis na listę adwokatów, ujawnione przez brak w trzymiesięcznym terminie jakiejkolwiek odpowiedzi na podanie, będzie mogło być zwalczane przez petenta narówni z odmową wpisu (por. Orz. S. N. z dnia 8 kwietnia 1933 r. Nr. K. Adw. 40/33).

Wobec powyższego nie można uznać, aby w sprawie skarżącego zachodził brak odpowiedzi, przewidziany w ust. 2 art. 13 prawa o ustr. adw. i aby w związku z tem istniały warunki do wniesienia zażalenia w trybie ust. 2 art. 13 prawa o ustr. adw., ponieważ Rada Adwokacka w Krakowie przystąpiła do czynności przygotowawczych potrzebnych dla załatwienia podania skarżącego jeszcze w dniu 19 grudnia 1932 i poinformowała go w piśmie z dnia 1 lutego 1933 o przyczynach, które, niezależnie od woli Rady, powodują zwłokę w ostatecznem załatwieniu jego podania.

Z tych względów Sąd Najwyższy zażalenie oddalił".

(Orz. z 26/5 1933 Nr. K. Adw. 14/33).

„Siedzibą adwokata nie musi być miejscowość, posiadająca jakikolwiek Sąd, a conajmniej Sąd grodzki. Takiego ograniczenia co do obioru siedziby nie zna ani prawo o ustroju adwokatury, ani stan faktyczny rozsiedlenia adwokatury, albowiem adwokaci mają siedziby i w miejscowościach, nie posiadających nawet Sądu grodzkiego (np. w okręgu Sądu Apelacyjnego w Krakowie — w Krynicy, Rabce, Szczawnicy, Wiśniczu i Zakopanem). Dekoncentracja siedzib adwokatów jest pożądaną, gdyż ułatwia ona ludności korzystanie z pomocy prawnej. W obecnej sprawie, aczkolwiek Chełmiec Polski jest administracyjnie od miasta Nowego Sącza niezależny, jednak jest tak blisko położony, że faktycznie stanowi przedmieście Nowego Sącza i dlatego należy go uważać jako miejscowość wchodzącą w obręb miasta Nowego Sącza, miejsca ostatniego urzędowania b. sędziego M.

Ustęp 2 art. 10 prawa o ustroju adwokatury zakazujący byłym sędziom przy przejściu do adwokatury obierania w ciągu pięciu lat

od chwili opuszczenia służby siedzib adwokackich w miejscowościach, gdzie ostatnio sprawowali czynności sędziowskie, miał na celu zerwanie przez byłych sędziów bliższego kontaktu z siedzibą stałego uprzedniego urzędowania, aby zapobiec podejrzeniom wykorzystywania przez b. sędziego dla jego adwokackiej działalności osobistych stosunków w Sądzie ostatniego miejsca jego urzędowania.

W danym wypadku osiągnięcie tego celu byłoby udaremnione, skoroby b. sędzia M. miał stałą siedzibę adwokacką w Chełmcu Polskim, gdyż on ostatnio urzędował jako sędzia w Nowym Sączu, a Chełmiec Polski faktycznie należy uważać tylko jako przedmieście Nowego Sącza, a więc Chełmiec Polski nie może być obrany przez b. sędziego M. miejscem stałej siedziby adwokata.

Z tych zasad Sąd Najwyższy zażalenie oddalił".

(Orz. z 26/5 1933 Nr. K. 24/33).

„Przepis ust. 2 art. 10 prawa o ustroju adwokatury ma na względzie tylko tę miejscowość, w której dana osoba bezpośrednio przed opuszczeniem służby sprawowała czynności sędziowskie lub prokuratorskie, a wyrażenie „miejscowości" przepis ten pojmuje jako siedziby stałe sędziów i prokuratorów (Orz. S. N. z dnia 29 kwietnia 1932 r. Nr. K. Adw. 38/33).

Skarżący w dniu 13 lipca 1922 r. był mianowany sędzią Sądu Okręgowego w R., a w dniu 7 sierpnia 1930 r. prokuratorem Sądu Okręgowego w S., któreto stanowisko objął 1 października 1930. W dniu 14 stycznia 1933 r. skarżącego jako prokuratora Sądu Okręgowego w S. na własną prośbę przeniesiono w stan spoczynku. Wobec tego podanie skarżącego o wpis na listę adwokatów z siedzibą w R. wbrew zapatrywaniu Rady Adwokackiej, nie uchybia przepisowi ust. 2 art. 10 prawa o ustroju adwokatury".

(Orz. z 21/6 1933 Nr. K. Adw. 69/33).

„Zawód adwokata, jako wykonywanie służby publicznej w razie trwałej niezdolności do pracy zarobkowej do 95% jest niedopuszczalne, gdyż byłoby to — jak słusznie uważa Rada Adwokacka — urzędowanie pozornie i ze szkodą dla interesów osób trzecich, które powierzyły swoje sprawy adwokatowi, a nie jego substytutowi. Rada Adwokacka jako organ samorządu adwokackiego, stojąc na straży nie tylko interesów poszczególnych jednostek z grona adwokatury, lecz i interesów społeczeństwa, nie bez słuszności załatwiła podanie R. wobec stanu jego zdrowia odmownie, skoro komisje lekarskie uznały utratę zdolności do pracy u R. do 95% i skoro R. nie przedstawił żadnych dowodów, iż obecnie stan jego zdrowia o tyle się poprawił, że nie staje na przeszkodzie do wykonywania przezeń zawodu adwokackiego. Podzielając wywody Rady Adwokackiej w Krakowie wyłuszczone w uchwale z dnia 22 kwietnia 1932 r. Sąd Najwyższy zażalenie R. oddala.

O ile stan zdrowia petenta ulegnie znacznej poprawie, nie będzie to przeszkodą do ponownego złożenia podania do właściwej Rady Adwokackiej, ewentualna zaś odmowa w związku z tem podaniem odtworzy drogę do postępowania zgodnie z art. 13 pr. o u. a.".

(Orz. z 8/3 1933 Nr. II Adw. 9/32).

* * *

W sprawie udzielania do **wglądu akt osobowych i dyscyplinarnych** sędziów i prokuratorów, przechodzących do adwokatury wniosła Rada Adwokacka do Ministerstwa Sprawiedliwości następujące pismo z dnia 10 marca 1933:

„Wskutek podań kilku emer. sędziów, którzy pełnili służbę w okręgu Sądu Apelacyjnego we Lwowie, o wpis na listę adwokatów tutejszej Izby zwróciliśmy się do Pana Prezesa Sądu Apelacyjnego we Lwowie z prośbą o udzielenie nam do wglądu aktów osobowych i dyscyplinarnych odnośnych sędziów.

Pan Prezes odmówił we wszystkich wypadkach naszej prośbie z powołaniem się co do aktów osobowych na przepis § 11 Rozp. Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 grudnia 1928, poz. 937 Dz. U. zaś co do aktów dyscyplinarnych na przepisy §§ 153 i 156 regulaminu ogólnego Sądów z 1 grudnia 1932, poz. 905 Dz. U.

Ze względu na zasadnicze znaczenie sprawy udzielania nam do wglądu aktów osobowych i dyscyplinarnych emerytowanych sędziów, którzy kompetują o wpis na listę adwokatów, żalimy się na powyższe postępowanie Pana Prezesa i mamy zaszczyt prosić Pana Ministra o wydanie stosownych zarządzeń celem umożliwienia nam wglądu w akta osobowe i dyscyplinarne petentów.

Wedle art. 9 prawa o ustroju adwokatury winna Rada Adwokacka badać, czy proszący o wpis na listę adwokatów jest nieskazitelnego charakteru. Wobec tego musi Rada Adwokacka mieć też możność wszechstronnego przeprowadzenia dochodzeń w tym kierunku. Najwłaściwszym sposobem przeprowadzenia tych dochodzeń co do urzędników, którzy pozostawali przedtem w służbie państwowej, jest przejrzenie ich aktów osobowych i dyscyplinarnych. Leży to również w interesie samych petentów, którzy sami zabiegają często o udzielenie nam owych aktów dla zadośćuczynienia ustawowemu obowiązkowi wykazania swojej nieskazitelności charakteru. Negatywne stanowisko Pana Prezesa Sądu Apelacyjnego utrudnia Radzie Adwokackiej przeprowadzenie właściwych dochodzeń ze szkodą interesowanych petentów.

Przepisy prawne, przytoczone na uzasadnienie decyzji Pana Prezesa Sądu Apelacyjnego, nie mogą — naszem zdaniem — stać na przeszkodzie w udzieleniu nam aktów do wglądu.

Przepis § 11 cyt. Rozp. określa tylko warunki, wśród których akta osobowe mogą być udzielane do przejrzenia Władzom zarządu i wymiaru sprawiedliwości, lub innym Władzom państwowym, lecz bynajmniej nie wyklucza udzielania ich innym Władzom publicznym, choćby samorządowym, do których należy zaliczyć także izby adwokackie (§ 31 Rozp. Min. Spraw. z 1 grudnia 1932, poz. 909 Dz. U.).

Cytowane wyżej §§ 153 i 156 regulaminu ogólnego Sądów przewidują udzielanie aktów dyscyplinarnych w wypadkach, uzasadnionych szczególnymi przepisami, a tym przepisem jest art. 9 prawa o ustroju adwokatury.

Powołujemy się zresztą na opinję Ministerstwa Sprawiedliwości, wyrażoną w reskrypcie z dnia 18 lipca 1930. L. II. O. 9029/30".

Ministerstwo Sprawiedliwości w reskrypcie z dnia 4 maja 1933 Nr. II. O. 5927/33 wyjaśniło, co następuje:

„I. Przepis § 11 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 grudnia 1928 r., poz. 937 pozwala udzielać akt osobowych do przeglądania jedynie władzom zarządu i wymiaru sprawiedliwości oraz innym władzom państwowym. Izby Adwokackie są w myśl art. 1 prawa o ustroju adwokatury jednostką **samorządu** zawodowego, nie mają jednak w żadnym razie charakteru **władz państwowych** i do nich też niewątpliwie zaliczone być nie mogą. Powołany przepis określa w sposób wyczerpujący zakres publiczności akt osobowych, czyniąc je poufnemi w odniesieniu do wszystkich innych władz, urzędów, instytucji i osób. Wykładnia rozciągła tego przepisu, jako mającego charakter wyjątku od zasady, jest niedopuszczalna. Dodać należy, że przepis powyższy nie uniemożliwia izbom zapoznania się z wykazem służbowym danego kandydata, albowiem **w myśl** ust. III. § 11 powołanego wyżej rozporządzenia z 24. XII. 1928 r. sędzia i prokurator może otrzymać na żądanie odpis wykazu służbowego. Nic nie stoi więc na przeszkodzie temu, aby rady adwokackie żądały od kandydatów do zawodu adwokackiego, przechodzących z sądownictwa, załączenia odpisu wykazu służbowego. Tą drogą izby będą mogły uzupełniać wiadomości o kwalifikacjach kandydatów danemi, zawartemi w aktach osobowych ich poprzedniej służby sądowej.

II. Co do akt dyscyplinarnych to poufność ich jest wyraźnie statuowana przepisami art. 146 u. s. p. oraz §§ 153 i 156 reg. og.

Powołanie się na art. 9 prawa o ustroju adwokatury jako na przepis szczególny, uzasadniający w myśl § 156 zdania ostatniego udzielenia akt dyscyplinarnych do przejrzenia, jest błędne. Art. 9 prawa o ustroju adwokatury nie jest przepisem szczególnym w stosunku do przepisów, które ustalają zasadę poufności postępowania dyscyplinarnego i akt dyscyplinarnych. Zobowiązując Rady Adwokackie do badania kandydatów do zawodu adwokackiego pod względem etycznym, przepis art. 9 nie otwiera jeszcze przez to przed

izbami wszelkich akt urzędowych, choćby tajnych, lecz stwarza jedynie podstawę prawną do otrzymania informacji od tych władz i instytucji, które znajdują się w ich posiadaniu. To też Rady Adwokackie, przeprowadzając badanie etycznych kwalifikacji kandydatów do zawodu adwokackiego władne są zwracać się między innemi do prezesów apelacyjnych o informacje co do karalności dyscyplinarnej kandydata, który przedtem pozostawał w służbie sądowej. Przepis art. 167 § 2 u. s. p. wskazuje na to, że prawodawca dąży do udzielenia tych informacji zwierzchności adwokatury przez przesłanie jej odpisu wyroku dyscyplinarnego. W analogicznym zakresie dopuścić tedy należy informowanie organów adwokatury i w tych przypadkach, gdy przy sposobności rozpoznawania kandydatury osoby, przedtem zatrudnionej w sądownictwie, Rada Adwokacka zwraca się do prezesa sądu o udzielenie informacji co do karalności dyscyplinarnej takiej osoby.

Z powyższego wynika: 1) że akta dyscyplinarne, jako poufne, nie mogą być udzielane do przejrzenia Radom Adwokackim; 2) że w razie skierowania przez Radę Adwokacką zapytania co do karalności dyscyplinarnej kandydata do zawodu adwokackiego, który przedtem był w służbie sądowej, prezes sądu powinien w tym względzie udzielić Radzie informacji i w przypadkach karalności, załączyć ponadto odpis prawomocnego wyroku dyscyplinarnego".

Na posiedzeniu z dnia 13 maja 1933 postanowiła Rada Adwokacka odnieść się do Naczelnej Rady Adwokackiej z prośbą o poparcie stanowiska Rady Adwokackiej w powyższej kwestji. Nadto na posłuchaniu z dnia 26 czerwca 1933 prosił przedstawiciel Rady Adwokackiej Ministra Sprawiedliwości o ponowne rozpatrzenie tej kwestji ze względu na jej wagę dla Rad Adwokackich.

*
*   *

W sprawie **trybu wnoszenia zażaleń** na jej uchwały wniosła Rada Adwokacka do Prezydjum Sądu Najwyższego w Warszawie następujące pismo z dnia 21 lutego 1933:

„Na zasadzie przepisu art. 13 Rozp. Prez. Rzpltej z 7 października 1932 r., poz. 733 Dz. U. wchodzi w życie praktyka tego rodzaju, że kandydaci, którym odmówiono wpisu na listę adwokatów wnoszą zażalenia wprost do Sądu Najwyższego, z pominięciem Rady Adwokackiej jako pierwszej instancji.

Wobec tego nasunęła się nam myśl, czy nie odpowiadałoby intencji dekretu rzeczonego, gdyby zażalenia te — jak to i w innych ustawach jest przewidzianem — były wnoszone do Sądu Naj-

wyższego przez Radę Adwokacką. Przy zachowaniu tego trybu postępowania mogłaby Rada poinformować się o treści zażalenia, przeprowadzając w razie potrzeby dochodzenia co do okoliczności tam przywiedzionych, przygotować swe oświadczenie na rozprawie przed Sądem Najwyższym złożyć się mające i przedłożyć zażalenie z wszystkimi odnośnymi aktami.

Gdyby Wysokie Prezydjum podzielało powyż przedstawione zapatrywanie, prosilibyśmy o spowodowanie odnośnej enuncjacji w formie, jaką za wskazaną uzna.

Gdyby atoli Wysokie Prezydjum zapatrywania powyższego nie podzielało, prosilibyśmy o zarządzenie, aby w każdym wypadku zażalenia równocześnie z żądaniem naszych aktów — przesłany nam został odpis zażalenia, tak, abyśmy byli w stanie nie tylko przygotować wyjaśnienia (art. 13), ale w razie potrzeby przeprowadzić ewentualnie wymagane dochodzenia, co niewątpliwie na przyspieszenie toku sprawy wpłynąć by musiało".

Sąd Najwyższy pismem, skierowanem do Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 24 maja 1933 L. K. Pr. 38/33 oznajmił:

„Sąd Najwyższy podziela zapatrywanie, iż względy praktyczne, o których wspomina wniosek Rady Adwokackiej w Krakowie, przemawiałyby za tem, aby zażalenia na odmowę wpisu na listę adwokatów wnoszone były do Sądu Najwyższego przez Rady Adwokackie, gdy jednak ustawodawca w art. 13 Prawa o ustroju adwokatury z 7. X. 1932 r. stanowi wyraźnie, iż „odmowa wpisu... ulega zaskarżeniu... do Sądu Najwyższego", to Sąd Najwyższy nie może nie przyjmować zażaleń, kierowanych w myśl tego przepisu bezpośrednio do Sądu Najwyższego, ani też odpisów tych zażaleń przesyłać Radom Adwokackim, gdyż to nie miałoby usprawiedliwienia w rzeczonym przepisie art. 13-go, który zresztą jest jedynym przepisem ustawowym, traktującym o trybie zaskarżenia odmowy wpisu na listę adwokatów.

Usprawiedliwionym względami praktycznemi dezyderatom Rady Adwokackiej w Krakowie stać by się mogło zadość jedynie w drodze nowelizacji rzeczonego art. 13-go".

*
* *

Rada Adwokacka rozpoczęła przygotowania dla wydania **zarządzeń odnośnie do adwokatów, którzy** wbrew art. 29 pr. o u. a. **są czynni w przemyśle lub handlu.** Leży w interesie dotyczących Kolegów, aby bezwłocznie sami usunęli stan przeciwny cyt. przepisowi czyto przez wniesienie

prośby o wykreślenie z listy adwokatów czyteż przez zaniechanie pracy w przemyśle lub handlu, gdyż inaczej narażają się na ujemne skutki.

W konkretnych wypadkach wyraziła Rada Adwokacka zapatrywanie, że:

a) nie zachodzi w zasadzie przeszkoda w sprawowaniu przez adwokata funkcji sądowego znawcy księgowości;

b) nie jest dopuszczalne w myśl art. 29 pr. o u. a., by adwokat (aplikant adwokacki) pełnił funkcje kasjera w Spółdzielni kredytowej.

Wskutek pisma grona adwokatów w Tarnowie z dnia 9 czerwca 1933 postanowiła Rada Adwokacka na posiedzeniu z dnia 17 czerwca 1933 wyjaśnić, że z punktu widzenia całości interesów adwokatury nie jest wskazane przyjmowanie zastępstw przed Urzędami Rozjemczymi dla spraw najmu lub dla spraw majątkowych gospodarstw wiejskich przez adwokatów miejscowych, którzy są ustanowieni dla danego Urzędu członkami (ławnikami); adwokaci winni albo uchylać się od powołania na członków tych Urzędów, albo nie przyjmować tam zastępstw, o ile się nie uchylili.

Wskutek tego wyjaśnienia adwokat Dr. Łukasz Staśko, który był przewodniczącym Powiatowego Urzędu Rozjemczego w Dąbrowie, przesłał Prezesowi Sądu okręgowego w Tarnowie następujące pismo z dnia 22 lipca 1933, podane do wiadomości Radzie Adwokackiej:

„Skutkiem tego stanowiska Izby adwokackiej uchylam się od pełnienia funkcji przewodniczącego Urzędu rozjemczego w Dąbrowie.

Przy tej sposobności nadmieniam, że skutki działalności ustawy o Urzędach rozjemczych są dla kredytu rolnego i gospodarstwa wiejskiego niesłychanie szkodliwe.

Nadto spełnianie przez Urzędy rozjemcze funkcji części wymiaru sprawiedliwości szkodzi powadze Sądów. Zakres działania Sądów zmniejsza się ze szkodą dla jednolitości wymiaru sprawiedliwości. Obecnie sprawy spadkowe przeprowadza notarjusz, egzekucyjne komornik, część sporów cywilnych załatwiają Urzędy rozjemcze, spraw karnych najczęściej się zdarzających z art. 237, 239, 255, 256 k. k. o pobicie i obrazę czci nie oddają strony do orzeczenia Sądom z powodu wysokiej kaucji obowiązującej wnoszących, przez co sprawy te załatwiane są w drodze samosądów.

wyższego przez Radę Adwokacką. Przy zachowaniu tego trybu postępowania mogłaby Rada poinformować się o treści zażalenia, przeprowadzając w razie potrzeby dochodzenia co do okoliczności tam przywiedzionych, przygotować swe oświadczenie na rozprawie przed Sądem Najwyższym złożyć się mające i przedłożyć zażalenie z wszystkimi odnośnymi aktami.

Gdyby Wysokie Prezydjum podzielało powyż przedstawione zapatrywanie, prosilibyśmy o spowodowanie odnośnej enuncjacji w formie, jaką za wskazaną uzna.

Gdyby atoli Wysokie Prezydjum zapatrywania powyższego nie podzielało, prosilibyśmy o zarządzenie, aby w każdym wypadku zażalenia równocześnie z żądaniem naszych aktów — przesłany nam został odpis zażalenia tak, abyśmy byli w stanie nie tylko przygotować wyjaśnienia (art. 13), ale w razie potrzeby przeprowadzić ewentualnie wymagane dochodzenia, co niewątpliwie na przyspieszenie toku sprawy wpłynąć by musiało".

Sąd Najwyższy pismem, skierowanem do Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 24 maja 1933 L. K. Pr. 38/33 oznajmił:

„Sąd Najwyższy podziela zapatrywanie, iż względy praktyczne, o których wspomina wniosek Rady Adwokackiej w Krakowie, przemawiałyby za tem, aby zażalenia na odmowę wpisu na listę adwokatów wnoszone były do Sądu Najwyższego przez Rady Adwokackie, gdy jednak ustawodawca w art. 13 Prawa o ustroju adwokatury z 7. X. 1932 r. stanowi wyraźnie, iż „odmowa wpisu... ulega zaskarżeniu... do Sądu Najwyższego", to Sąd Najwyższy nie może nie przyjmować zażaleń, kierowanych w myśl tego przepisu bezpośrednio do Sądu Najwyższego, ani też odpisów tych zażaleń przesyłać Radom Adwokackim, gdyż to nie miałoby usprawiedliwienia w rzeczonym przepisie art. 13-go, który zresztą jest jedynym przepisem ustawowym, traktującym o trybie zaskarżenia odmowy wpisu na listę adwokatów.

Usprawiedliwionym względami praktycznemi dezyderatom Rady Adwokackiej w Krakowie stać by się mogło zadość jedynie w drodze nowelizacji rzeczonego art. 13-go".

*
* *

Rada Adwokacka rozpoczęła przygotowania dla wydania **zarządzeń odnośnie do adwokatów, którzy** wbrew art. 29 pr. o u. a. **są czynni w przemyśle lub handlu.** Leży w interesie dotyczących Kolegów, aby bezwłocznie sami usunęli stan przeciwny cyt. przepisowi czyto przez wniesienie

prośby o wykreślenie z listy adwokatów czyteż przez zaniechanie pracy w przemyśle lub handlu, gdyż inaczej narażają się na ujemne skutki.

W konkretnych wypadkach wyraziła Rada Adwokacka zapatrywanie, że:

a) nie zachodzi w zasadzie przeszkoda w sprawowaniu przez adwokata funkcji sądowego znawcy księgowości;

b) nie jest dopuszczalne w myśl art. 29 pr. o u. a., by adwokat (aplikant adwokacki) pełnił funkcje kasjera w Spółdzielni kredytowej.

Wskutek pisma grona adwokatów w Tarnowie z dnia 9 czerwca 1933 postanowiła Rada Adwokacka na posiedzeniu z dnia 17 czerwca 1933 wyjaśnić, że z punktu widzenia całości interesów adwokatury nie jest wskazane przyjmowanie zastępstw przed Urzędami Rozjemczymi dla spraw najmu lub dla spraw majątkowych gospodarstw wiejskich przez adwokatów miejscowych, którzy są ustanowieni dla danego Urzędu członkami (ławnikami); adwokaci winni albo uchylać się od powołania na członków tych Urzędów, albo nie przyjmować tam zastępstw, o ile się nie uchylili.

Wskutek tego wyjaśnienia adwokat Dr. Łukasz Staśko, który był przewodniczącym Powiatowego Urzędu Rozjemczego w Dąbrowie, przesłał Prezesowi Sądu okręgowego w Tarnowie następujące pismo z dnia 22 lipca 1933, podane do wiadomości Radzie Adwokackiej:

„Skutkiem tego stanowiska Izby adwokackiej uchylam się od pełnienia funkcji przewodniczącego Urzędu rozjemczego w Dąbrowie.

Przy tej sposobności nadmieniam, że skutki działalności ustawy o Urzędach rozjemczych są dla kredytu rolnego i gospodarstwa wiejskiego niesłychanie szkodliwe.

Nadto spełnianie przez Urzędy rozjemcze funkcji części wymiaru sprawiedliwości szkodzi powadze Sądów Zakres działania Sądów zmniejsza się ze szkodą dla jednolitości wymiaru sprawiedliwości. Obecnie sprawy spadkowe przeprowadza notarjusz, egzekucyjne komornik, część sporów cywilnych załatwiają Urzędy rozjemcze, spraw karnych najczęściej się zdarzających z art. 237, 239, 255, 256 k. k. o pobicie i obrazę czci nie oddają strony do orzeczenia Sądom z powodu wysokiej kaucji obowiązującej wnoszących, przez co sprawy te załatwiane są w drodze samosądów.

Przez to tak w sprawach spadkowych, egzekucyjnych, jakoteż przed Urzędami rozjemczemi urastają dla stron nowe opłaty zupełnie zbędne, albowiem uprawnienia Urzędu rozjemczego można nadać sędziemu zwyczajnemu, a gdy wierzyciel pozwie dłużnika przed Sądem, to dłużnik w drodze ekscepcji mógłby uznać żądanie skargi i wnieść o odroczenie na raty. Obecnie dłużnik musi uznać żądanie pozwu, pozwać wierzyciela przed Urzędem rozjemczym i nowe złożyć opłaty drugi raz w tej samej sprawie, gdy wierzyciel już raz złożył.

Ludność narzeka na to, że koszty postępowania spadkowego musi odrębnie ponosić, nadto wyższe koszty postępowania egzekucyjnego i karnego, gdy dotąd czynności tego działu sprawiedliwości sprawowały Sądy bez nadmiernych kosztów. Dlatego upraszam Pana Prezesa o zakomunikowanie tych spostrzeżeń czynnikom ustawodawczym celem spowodowania uchylenia działalności ustawy o Urzędach rozjemczych, albowiem w ten sposób zanik zaufania wzajemnego wierzyciela i dłużnika mógłby być uchylony. Obecnie bowiem kredyt dla gospodarstw wiejskich wprost nie istnieje.

W związku z tem jest rzeczą pilną tak czynnika obywatelskiego jakoteż i magistratury sądowej przywrócić zaufanie do wymiaru sprawiedliwości, a koszty wymiaru sprawiedliwości i egzekucji obniżyć".

* * *

W związku z konkretnym wypadkiem przyjęła Rada Adwokacka na posiedzeniu z dnia 17 lipca 1933 zasadę, że nie ustanawia dla adwokata, zawieszonego w czynnościach wyrokiem dyscyplinarnym, zastępcy (substytuta), ani nie uznaje za dopuszczalne ustanawianie przez takiego adwokata innego adwokata swym zastępcą, albowiem prawo o ustroju adwokatury przewiduje ustanawianie zastępcy tylko w przypadku wydalenia się adwokata ze swojej siedziby na czas ponad 6 tygodni (art. 23), tego przepisu nie można stosować analogicznie do przypadku dyscyplinarnego zawieszenia adwokata w czynnościach, a ustanawianie w tym przypadku zastępcy czyto przez Radę Adwokacką czy też przez zasądzonego adwokata mogłoby prowadzić do faktycznego utrzymania w ruchu kancelarji zasądzonego adwokata, co stanowiłoby w następstwie conajmniej częściowe udaremnienie skutków, zamierzonych orzeczoną dyscyplinarnie karą.

Wydział Wykonawczy Naczelnej Rady Adwokackiej na posiedzeniu w dniu 7/5 1933 rozpoznawszy sprawę Marji J. z jej zażalenia

„na uchwałę Rady Adwokackiej w Krakowie z dnia 28 marca 1933 roku i zważywszy,

że Rada Adwokacka w Krakowie odmówiła żalącej się wyznaczenia obrońcy do prowadzenia sprawy jej z powództwa adr. dr. Adolfa F. w R.,

że w myśl art. 116 k. p. c. tylko strona, której przyznane zostało prawo ubogich, ma prawo żądać wyznaczenia jej adwokata,

że jednak w sprawie, gdzie powodem jest adwokat i gdzie wskutek tego żaden inny adwokat podjąć się sprawy nie chce czy nie może, godność stanu adwokackiego wymaga, by Rady Adwokackie z urzędu mianowały obrońcę osobom, które postawią w tym względzie żądanie,

postanowił:

zaskarżoną uchwałę Rady Adwokackiej w Krakowie uchylić i polecić tejże Radzie wyznaczenie obrońcy z urzędu, a jednocześnie wyjaśnić, że w sprawach, w których powodem jest adwokat, a nikt z adwokatów obrony podjąć się nie chce lub nie może, należy mianować obrońcę z urzędu z tem zastrzeżeniem, że, gdy strona nie posiada prawa ubogich, Rada Adwokacka ma prawo wyznaczenia honorarjum dla delegowanego adwokata“.

c) Prowadzenie listy aplikantów adwokackich.

Lista aplikantów adwokackich obejmowała w dniu 1 października 1933 r. 720 osób.

W kwestjach, dotyczących aplikacji adwokackiej, zapadło wskutek zaskarżenia uchwał tutejszej Rady Adwokackiej kilka zasadniczych **orzeczeń.**

W orzeczeniu z dnia 8/7 1933 przyjęła Naczelna Rada Adwokacka zasadę prawną:

„że art 30 prawa o ustroju adwokatury postanawia, iż adwokatom wpisanym na listę na zasadzie art. 10 lub 11, zalicza się do okresu, biegnącego w chwili wpisania na listę, czas ich służby, licząc półtora roku służby za rok praktyki adwokackiej,

że jednak uznać należy, iż postanowienie to odnosi się do prawa wybieralności według art. 39 i 68, i że nie odnosi się natomiast do art. 100,

że nie jest bynajmniej słuszne zapatrywanie, jakoby nie było podstawy do czynienia tu różnicy pomiędzy art. 39 i 68, a art. 100, że już sama redakcja wyliczonych przepisów wskazuje na to, gdy bowiem art. 39 i 68 kategorycznie postanawiają, iż adwokat „ma prawo wybieralności“, według art. 100 „patronem może być adwokat, wpisany od pięciu lat na listę“, co oznacza tylko, iż pięcioletni stage adwokacki jest koniecznym warunkiem wykonywania

funkcji patrona, że art. 63 i 64 prawa o ustroju adwokatury mówią o utracie prawa wybieralności wskutek wymierzenia kary dyscyplinarnej, a odpowiednika, odnoszącego się do prawa patronatu, nie ma i że, rzecz prosta, nie można stanąć na stanowisku, iż karalność dyscyplinarna w żadnym razie nie pozbawia prawa patronowania, gdyż byłoby to absurdem, którego interpretacja przypisywać ustawie nie może; widoczne jest zatem, iż art. 100 nie wyczerpuje kwestji i bynajmniej nie wylicza wszystkich warunków wymaganych od patrona,

że nie można dopatrzeć się niekonsekwencji w nadaniu przez prawodawcę prawa wybieralności adwokatom, którzy nie posiadają prawa patronatu, nie należy bowiem zapominać, iż prawo wybieralności jest tylko warunkiem formalnym, który zarazem musi być uzupełniony aktem zaufania korporacji, gdyby zaś art. 100 ustanawiał jedyny warunek, prawo patronatu zależałoby od zaufania jednej osoby — kandydata na aplikanta".

W tej samej kwestji wyraził Sąd Najwyższy odmienne zapatrywanie prawne w orzeczeniu z dnia 6/10 1933 Nr. K. Adw. 94/33:

„W myśl art. 30 prawa o ustroju adwokatury adwokatom, wpisanym na listę na zasadzie art. 10 lub 11 tegoż prawa, zalicza się do okresu, biegnącego od chwili wpisania na listę, czas ich służby, przyczem półtora roku służby państwowej na stanowisku sędziego, prokuratora, profesora lub na stanowisku referendarskiem zastępuje jeden rok praktyki na stanowisku adwokata. Powyższy przepis byłby pozbawiony wszelkiego znaczenia i w związku z tem zbędny, gdyby prawo o ustroju adwokatury nie uzależniało jakichkolwiek uprawnień adwokatów od ilości lat, w ciągu których adwokaci są wpisani na listę. Takie jednak uzależnienie w omawianem prawie istnieje w przepisach art. 39, 50, 68, 100 i 125 i tylko w związku z temi przepisami istnienie przepisu art. 30 prawa o ustroju adwokatury jest zrozumiałe i uzasadnione. Z tego z oczywistością wynika, że przepis art. 30 prawa o ustroju adwokatury ma zastosowanie przy obliczaniu okresu czasu, w ciągu którego adwokat jest wpisany na listę, w przypadkach przewidzianych w art. 39, 50, 68, 100 i 125 prawa o ustroju adwokatury.

Adwokat Dr. H. miał służby na stanowisku sędziego w Państwie Polskiem prawie czternaście lat, a więc od chwili wpisu na listę adwokatów mógł zostać patronem w myśl art. 30 i ust. 1 art. 100 prawa o ustroju adwokatury, do czego wystarczało mu siedem i pół lat służby na stanowisku sędziego".

W kwestji **wliczania innej służby** do pięciolecia aplikacji adwokackiej wyraziła Naczelna Rada Adwokacka w toku instancji zapatrywania:

a) Służba na kolejach państwowych a więc w przedsiębiorstwie państwowem nie jest równoznaczną z przewidzianą w art. 104 służbą referendarsko - administracyjną; poza tem przepis art. 104 prawa o ustr. adw. pozostaje w ścisłym związku z przepisem p. 3 art. 11 tegoż prawa, czyli, że służba na stanowiskach administracyjnych zaliczona być może do aplikacji adwokackiej wówczas, gdy są to stanowiska o charakterze prawniczym;

b) Referendarska służba przy Wydziałach powiatowych nie ulega wliczeniu do aplikacji adwokackiej;

c) Art. 104 pr. o u. a. ma zastosowanie jedynie do tych aplikantów adw., którzy zostali wpisani na listę pod rządem prawa o u. a. na mocy art. 99 tegoż prawa, nie zaś do tych aplikantów adwokackich, którzy uzyskali wpis na listę kandydatów adw. na zasadzie ustawy z dnia 6/7 1868; tym aplikantom można w myśl art. 120 pr. o u. a. wliczyć do pięcioletniej aplikacji, uprawniającej do dopuszczenia do złożenia egzaminu, tylko okres aplikacji sądowej.

* * *

W kwestji **zaliczenia** na poczet pięcioletniej aplikacji — **praktyki przed ślubowaniem** przyjęła Naczelna Rada Adwokacka:

a) Prawo o ustroju adwokatury nie dopuszcza „zaliczenia czasu pracy u adwokata, spędzonego przed ślubowaniem“, wobec wyraźnego brzmienia przepisu art. 101 tego prawa;

b) Jeżeli aplikant adw. w dacie wejścia w życie prawa o ustroju adwokatury tj. 1 listopada 1932 był już kandydatem adwokackim w rozumieniu ustawy z dnia 6 lipca 1868 r., ma do niego zastosowanie art. 120 pr. o u. a., wobec czego okres praktyki, odbytej w kancelarji adwokackiej przed złożeniem ślubowania, winien być mu zaliczony na poczet aplikacji adwokackiej. Zasadę tę stosuje Naczelna Rada Adwokacka także do tych aplikantów, którzy do dnia 31/10 1932 odbywali aplikację w Sądzie w charakterze kandydatów adwokackich a dopiero po dniu 1 listopada 1932

zostali wpisani na listę aplikantów adwokackich i złożyli ślubowanie z art. 101 pr. o u. a.

* * *

W kwestji wymogu **nieskazitelności charakteru** przyjął Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 6/10 1933 Nr. K. Adw. 109/33:

„Wniesienie aktu oskarżenia o czyn tego rodzaju, jak zarzucony skarżącemu (zbrodnia, oszustwa), jest bardzo poważnem zakwestjonowaniem nieskazitelności charakteru osoby, której akt oskarżenia dotyczy. Jeżeli zaś ta osoba zgodziła się na zastosowanie do niej amnestji z uwagi na wymiar grożącej kary, a nie skorzystała z ustawowo jej przysługujących możności ubiegania się o zupełną rehabilitację w postaci wyroku uniewinniającego, to jest dostateczna podstawa do twierdzenia, że na charakterze tej osoby istnieje skaza, a więc, że osoba ta nie odpowiada warunkowi z p. 2 art. 9 prawa o ustroju adwokatury. Przytem usprawiedliwianie przez skarżącego nieskorzystania z przepisu cytowanego artykułu 10 niemożnością ponoszenia kosztów postępowania nie może być wzięte pod uwagę, ponieważ nie liczy się z kosztami ten, komu chodzi o rehabilitację swej osoby pod względem etycznym. Pozatem w razie uniewinniającego wyroku, jakiego uważający się za niewinnego powinien się spodziewać, koszty postępowania, oprócz należności obrońcy, poniósłby Skarb Państwa (art. 581 i 587 k. p. k.). Kwestja zaś należności obrońcy dla skarżącego, jako prawnika i członka adwokatury, nie mogła stwarzać istotnych trudności.

W tym stanie rzeczy pogląd zaskarżonej uchwały co do nieodpowiadania skarżącego warunkowi z p. 2 art. 9 prawa o ustroju adwokatury musi być uznany za słuszny".

* * *

W kwestji stosowania **art. 112 ust. 3 pr. o u. a.** przyjęła Naczelna Rada Adwokacka:

„Skoro w dniu wniesienia podania nie upłynął jeszcze termin miesięczny od daty zawiadomienia o zamiarze przeniesienia siedziby, słusznie przeto odmówiła Rada potwierdzenia przeniesienia. Skarżący nie ma podstaw do żądania, by decyzję odroczono aż do upływu terminu miesięcznego, a było rzeczą skarżącego wnieść po upływie terminu miesięcznego, podanie ponowne o stwierdzenie przeniesienia siedziby".

* * *

W dwóch wypadkach prosili aplikanci adwokaccy o zwolnienie ich od obowiązku składania egzaminu z prawa karnego na tej podstawie, że pod rządem austr. ord. adw. złożyli już egzamin sędziowski a wedle ówczesnych przepisów prawnych byliby zwolnieni od powyższego obowiązku. Naczelna Rada Adwokacka nie uwzględniła zażalenia dotyczących aplikantów, zważywszy,

„że prawo o austr. adw. nie zna częściowego zwolnienia od egzaminu; że ponadto aplikantowi adwokackiemu prawo nie pozwala samodzielnie wykonywać zawodu;

że aplikant nie może w żadnym wypadku samodzielnie prowadzić też spraw karnych i nie wolno mu być zapisanym na listę obrońców karnych, nie można więc na fakcie wpisania na listę obrońców i nielegalnej praktyki opierać jakichkolwiek żądań;

że przepisy art. 10 i 11 jako wyjątkowe nie mogą być interpretowane rozszerzająco ani też niepodobna wysnuwać z nich jako wyjątkowych analogji;

że przeciwko liberalnemu traktowaniu sprawy egzaminów przemawia nadto wzgląd celowości egzaminu, jako probierza praktycznego przygotowania do wykonywania zawodu adwokackiego".

* * *

Egzaminy adwokackie odbyły się w 4 sesjach w miesiącach: marzec, maj, lipiec—sierpień i listopad.

Do egzaminu przystąpiło ogółem 74 aplikantów. W pierwszych trzech sesjach na 48 aplikantów egzamin złożyło: z wynikiem pomyślnym 44, zaś z niepomyślnym 4 aplikantów adwokackich.

Seminarjów dla aplikantów adw. nie zdołała Rada Adwokacka w ubiegłej kadencji uruchomić z powodu braku należycie urządzonego lokalu, jednak wstępne czynności zostały już poczynione tak, że w najbliższym czasie będzie można rozpocząć pracę w tym kierunku. W szczególności uchwaliła Rada Adwokacka następujący

Regulamin
kierowania zawodowem wykształceniem aplikantów adwokackich.

§ 1. W wykonaniu przepisów art. 3 ust. 5 i art. 106 prawa o ustroju adwokatury sprawuje Rada Adwokacka kierownictwo

zawodowego wykształcenia aplikantów adwokackich, osiadłych w okręgu Izby Adwokackiej w Krakowie.

§ 2. Aplikanci, osiadli w Krakowie, są obowiązani uczestniczyć w pracach, organizowanych w Krakowie przez Radę Adwokacką celem zawodowego kształcenia aplikantów.

Aplikanci,osiadli poza Krakowem, są obowiązani uczestniczyć w takich pracach, zorganizowanych przez Radę Adwokacką w danej miejscowości lub w siedzibie dotyczącego Sądu okręgowego, zresztą mają prawo uczestniczenia w takich pracach, organizowanych w Krakowie.

§ 3. Rada Adwokacka kieruje wykształceniem aplikantów adwokackich przez organizowanie seminarjów i wykładów dla aplikantów.

§ 4. Wykłady mogą być urządzane dla poszczególnych grup lub dla wszystkich razem; natomiast seminarja zostają zorganizowane dla każdej grupy zosobna.

§ 5. Aplikanci adwokaccy dzielą się dla celów organizacji ich zawodowego wykształcenia zależnie od czasu odbytej aplikacji na trzy grupy. Pierwsza grupa obejmuje aplikantów, którzy nie ukończyli jeszcze rocznej aplikacji, druga grupa — aplikantów o aplikacji do trzech lat, zaś trzecia grupa — aplikantów z aplikacją powyżej trzech lat.

Dla zaliczenia aplikanta do jednej z tych grup jest miarodajny okres aplikacji, odbytej z dniem 1 września danego roku.

Aplikanta, któremu brakuje z aplikacji okres nie dłuższy niż 3 miesięcy dla zaliczenia do wyższej grupy, można na jego żądanie zaliczyć do wyższej grupy.

§ 6. Podział aplikantów na grupy przeprowadza Rada Adwokacka w ciągu września każdego roku, zaś seminarja i wykłady dla aplikantów odbywają się w czasie od dnia 1 października do dnia 30 czerwca każdego roku.

§ 7. Działy prawa łączy się dla celów zawodowego kształcenia aplikantów na trzy grupy, które mają być przerabiane w poszczególnych grupach aplikantów (§ 5):

a) w pierwszej grupie aplikantów — postępowanie cywilne i karne, prawo o ustroju adwokatury i sądów, oraz zasady etyki zawodowej;

b) w drugiej grupie aplikantów — prawo karne, cywilne, wekslowe i prawo pracy;

c) w trzeciej grupie aplikantów — postępowanie hipoteczne, niesporne, upadłościowe, administracyjne oraz prawo polityczne, skarbowe i administracyjne.

§ 8. Rada Adwokacka wybiera corocznie ze swojego grona kierownika kursów zawodowego wykształcenia aplikantów i kierowników dla poszczególnych grup, wskazanych w § 7.

Zadaniem kierownika kursów jest kierownictwo seminarjów, układanie programu nauki, przydział referentów i urządzanie ogólnych odczytów, zaś zadaniem kierowników grup jest prowadzenie seminarjum i wykładów w danej grupie.

Kierownik kursów zwołuje w miarę potrzeby kierowników grup na narady celem ustalenia zasad prowadzenia nauki.

§ 9. Każdy aplikant otrzymuje z ukończeniem studjów w danej grupie lub przy zmianie siedziby świadectwo frekwencyjne, wystawione przez dziekana na podstawie sprawozdania kierownika kursów.

§ 10. Kierownik każdej grupy powołuje z pośród uczestników tej grupy jednego lub więcej asystentów, którzy współdziałają w powierzonym mu przez kierownika zakresie przy pracach seminarjum i to zarówno naukowych jak i administracyjnych.

§ 11. O nieusprawiedliwionem opuszczeniu przez aplikanta dwóch bezpośrednio po sobie następujących ćwiczeń seminaryjnych zawiadamia kierownictwo kursów dziekana.

§ 12. Nieusprawiedliwione uchylanie się od udziału w ćwiczeniach seminaryjnych pociąga za sobą upomnienie dziekana (art. 116 pr. o ustr. adw.), ewentualnie zawiadomienie o tem rzecznika dyscyplinarnego i nieuznanie praktyki aplikanta za ten czas, w którym bez dostatecznej przyczyny zaniedbał uczęszczać na ćwiczenia seminaryjne.

d) Bibljoteka.

Rada Adwokacka postanowiła uporządkować i uzupełnić bibljotekę Izby oraz uprzystępnić zarówno dzieła naukowe, jakoteż czasopisma prawnicze ogółowi Kolegów. którzy będą mogli z nich korzystać w lokalu Izby w odpowiednich godzinach.

Dotychczas wysortowano dzieła i czasopisma, które znajdowały się w dwóch egzemplarzach lub nie mają już obecnie żadnej wartości ani naukowej ani praktycznej z powodu zmiany ustawodawstwa; dalej uporządkowano roczniki czasopism i rozpoczęto katalogowanie, które jest w toku. Zamówiono szereg dzieł naukowych i czasopisma.

Po skończeniu katalogowania oraz uporządkowaniu lokalu Izby będzie czytelnia otwarta — prawdopodobnie w ciągu miesiąca listopada br.

e) Koleżeński Fundusz Ubezpieczenia.

Statut tego Funduszu, uchwalony przez Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie w dniu 29 kwietnia 1933, wszedł w życie z dniem **1 maja 1933.**

Po wydrukowaniu statutu oraz obliczeniu wkładki wstępnej, uiścić się mającej przez każdego adwokata, oraz sum, przelanych z Kasy Samopomocy Koleżeńskiej na poczet wkładki wstępnej, przesłano w ciągu miesięcy czerwca i lipca br. wszystkim Kolegom egzemplarz statutu wraz z odnośnem obliczeniem uiścić się mającej wkładki wstępnej i wezwaniem o bezzwłoczną zapłatę.

Według § 2 statutu ubezpieczenie na wypadek śmierci jest obowiązkowe, o ile adwokat nie pobiera emerytury z innych funduszów.

Według § 4 statutu wypłata sumy ubezpieczeniowej następuje tylko wówczas, gdy adwokat nie zalega ze zapłatą wkładki wstępnej.

Według § 6 jest Rada Adwokacka obowiązana rozłożyć na żądanie uiszczenie wkładki wstępnej na 6 równych rat miesięcznych, — może jednakże okres powyższy przedłużyć na dalszych 12 miesięcy za opłatą 5% odsetek.

Ilość adwokatów naszej Izby, podlegających temu **obowiązkowemu** ubezpieczeniu, wynosi 958, nie podlegających temu obowiązkowi (emerytów) ubezpieczyło się dobrowolnie 25.

Całą wkładkę wstępną uiściło jedynie 185 adwokatów, o rozłożenie na raty po myśli § 6 statutu, przez Radę w każdym wypadku udzielone, podało się 96 adwokatów tak, **że ubezpieczonych jest dotychczas jedynie 281 adwokatów,** z czego 25 adwokatów nie podlegających obowiązkowi ubezpieczenia i 256 podlegających obowiązkowi ubezpieczenia.

Z 958 adwokatów, podlegających obowiązkowi ubezpieczenia, **702 nie wpłaciło dotychczas wkładki wstępnej, ani też nie podało o rozłożenie jej na raty tak,** że 702 adwokatów a więc około ¾ ogółu adwokatów, należących do tut. Izby, nie nabyło praw do sumy ubezpieczeniowej na wypadek śmierci.

W czasie obowiązywania statutu zmarło 8 adwokatów, z których tylko dwóch było ubezpieczonych, podczas gdy rodzinie pozostałych 6 adwokatów Rada Adwokacka nie mogła wypłacić sumy ubezpieczeniowej, gdyż ani wkładki wstępnej nie uiścili, **ani też nie wnieśli podania o rozłożenie jej na raty.**

Smutnym objawem dzisiejszych stosunków w adwokaturze jest fakt, że złożenie wkładki wstępnej w kwocie od 75 do 500 zł. i ubezpieczenie w ten sposób rodziny na wypadek śmierci na drobną stosunkowo kwotę 2.500 zł. sprawia adwokatom tak wielkie trudności; niezrozumiałą jednak jest rzeczą, że adwokaci, którzy z tak wielką starannością strzegą interesów swoich klientów, **we własnej swej sprawie, dotyczącej zabezpieczenia najbliższej rodziny na wypadek śmierci, z karygodną lekkomyślnością zaniedbują nawet wniesienia podania o rozłożenie wkładki wstępnej na raty.** Rada Adwokacka zwraca się tedy do ogółu Kolegów z gorącym apelem, aby sprawy ubezpieczenia nie zaniedbywali w swoim własnym interesie i nie zmuszali Rady do ściągania wkładek wstępnych w drodze egzekucji, do czego Rada Adwokacka w interesie ogółu Kolegów jest upoważniona i zobowiązana.

* * *

W kwestji jednolitego ubezpieczenia wszystkich adwokatów na terenie Państwa Polskiego zajęła Rada Adwokacka następujące stanowisko w piśmie z dnia 5/10 1933:

„Do Naczelnej Rady Adwokackiej w Warszawie.

W załatwieniu pisma z 30 września 1933 r. Nr. 1790/33 donosimy niniejszem, że zdaniem Rady Adwokackiej w Krakowie skoordynowanie działalności dotychczas istniejących instytucji ubezpieczeniowych jest wprawdzie rzeczą bardzo pożądaną, obecnie jednak niewykonalną. Z uwagi bowiem na bardzo znaczne różnice w stosunkach materjalnych adwokatów w poszczególnych okręgach izbowych, a to zarówno co do posiadanego majątku, jak i co do dochodów osiąganych z adwokatury, jest wprost niemożliwem jednolite ujęcie zasad ubezpieczenia wszystkich adwokatów w całem Państwie, gdyż niemożliwem jest ustalenie jednolitych świadczeń na rzecz funduszu ubezpieczeniowego. Dowodem tego choćby okoliczność, że według statutu „Koleżeńskiego Funduszu Ubezpieczenia" przy tutejszej

Izbie wynosi roczna składka 60 zł., w praktyce atoli ściąganie tej stosunkowo niewielkiej składki napotyka obecnie na znaczne trudności, a w następstwie tego suma ubezpieczeniowa wypłacana na wypadek członka „Koleżeńskiego Funduszu Ubezpieczenia" wynosi tylko 2.500 zł.

W uwzględnieniu więc obecnych stosunków gospodarczych, w szczególności zaś wobec wielkiej pauperyzacji adwokatury, jaka zwłaszcza w b. zaborze austrjackim nastąpiła, nie można do czasu poprawy tych stosunków gospodarczych myśleć o ujednoliceniu ubezpieczenia adwokatów, a raczej należy dążyć do utrzymania tych instytucyj ubezpieczeniowych, które przy poszczególnych Izbach powstały i które mogą regulować zarówno świadczenia ubezpieczonych, jak i świadczenia na rzecz tychże, uwzględniając stosunki lokalne".

f) Działalność Rzeczników dyscyplinarnych.

Zestawienie czynności Rzeczników dyscyplinarnych obejmuje okres od dnia 6 grudnia 1932 r. do dnia 30 września 1933 r.

I.

Ilość przejętych spraw Ld. z b. Rady Dyscyplinarnej	286
załatwionych	149
zostaje do załatwienia	137

z tego:

z r. 1925	wpłynęło: 4	— załatwiono: 4	— do załatwienia: 0
„ 1926	„ 5	„ 3	„ 2
„ 1927	„ 11	„ 5	„ 6
„ 1928	„ 21	„ 12	„ 9
„ 1929	„ 27	„ 16	„ 11
„ 1930	„ 31	„ 19	„ 12
„ 1931	„ 57	„ 31	„ 26
„ 1932	„ 130	„ 59	„ 71
	razem 286	razem 149	razem 137

sposób załatwienia:

spraw umorzonych przez Rzecznika dyscyplinarnego	95
wniosków o umorzenie sprawy	17
wniosków o przeprowadzenie rozprawy . . .	37
Razem . .	149

II.

Sprawy dyscyplinarne Rd. 1932, które wpłynęły od 6/12 do 31/12 1932 r.

Ogółem wpłynęło spraw	123
z tego załatwiono	51
zostaje do załatwienia	72

sposób załatwienia:

spraw umorzonych przez Rzecznika dyscyplinarnego	30
wniosków o umorzenie sprawy	2
wniosków o przeprowadzenie rozprawy . . .	19
razem . .	51

III.

Sprawy dyscyplinarne Rd. 1933, które wpłynęły od 1/1 do 30/9 1933 r.

Ogółem wpłynęło spraw	450
z tego załatwiono	180
zostaje do załatwienia	270

Sposób załatwienia:

spraw umorzonych przez Rzecznika . . .	108
wniosków o umorzenie	26
wniosków o przeprowadzenie rozprawy . . .	46
Razem . .	180

IV.

Sumaryczna zestawienie wszystkich spraw Ld., Rd. 1932 i Rd. 1933.

Suma spraw zawisłych u Rzecznika po dzień 30 września 1933 r.	859
z tego załatwiono spraw	380
pozostaje do załatwienia	479

Sposób załatwienia:

spraw umorzonych przez Rzecznika dyscyplinarnego	233
wniosków o umorzenie sprawy	45
wniosków o przeprowadzenie rozprawy . . .	102
ogólnie załatwionych . .	380

III. SPRAWOZDANIE KASOWE RADY ADWOKACKIEJ.

1. Uwagi ogólne.

Prawo o ustroju adwokatury nałożyło na Radę Adwokacką szereg nowych zadań, powodujących wydatki, których nie można było przewidzieć w zeszłorocznym preliminarzu budżetowym. Tem się tłumaczy znaczna różnica między wydatkami preliminowanemi na 65.000 zł., a faktycznie poczynionemi w kwocie zł. 118.037·86 — a więc różnica o zł. 53.037·86.

Preliminarz budżetowy nie przewidywał opłaty na rzecz Naczelnej Rady Adwokackiej. Ta opłata została ustaloną dla naszej Izby na zł. 1.000 miesięcznie i spowodowała w okresie sprawozdawczym łączny wydatek w kwocie 10.000 zł.

W związku z konferencjami, zwoływanemi przez poszczególne Izby Adwokackie i Naczelną Radę Adwokacką, potrzebą delegowania w kilku wypadkach przedstawiciela do rozpraw przed Sądem Najwyższym w myśl art. 13 pr. o u. a. oraz wskutek pokrywania kosztów przejazdu zamiejscowych członków Rady Adwokackiej i Sądu Dyscyplinarnego wynikła pozycja zł. 2.269·50, nieprzewidziana w preliminarzu.

Wskutek reorganizacji, spowodowanej nowym ustrojem samorządu adwokackiego, wzrosła pozycja wydatków kancelaryjnych, na druki i portorja łącznie o kwotę zł. 5.996·63.

Wskutek opłakanych stosunków materjalnych wśród Kolegów i rodzin po zmarłych Kolegach wzrosła pozycja na zapomogi z preliminowanej kwoty zł. 6.000 na zł. 8.750. Brak w naszej Izbie osobnego funduszu zapomogowego zniewala do czerpania na zapomogi z ogólnego funduszu administracyjnego Izby.

Najpoważniejszą pozycją rozchodu, która nie była jeszcze przewidzianą w preliminarzu, jest wydatek w kwocie zł. 29.264:30 na adaptację nowego lokalu izbowego.

W ogólnem sprawozdaniu z działalności Rady Adwokackiej przytoczone te okoliczności, które spowodowały konieczność wynajęcia nowego, znacznie większego lokalu i odpowiedniego zaadaptowania i przystosowania go do potrzeb naszej Izby.

Rada Adwokacka i jej Komisja gospodarcza zajmowały się na szeregu posiedzeń sprawą koniecznych adaptacyj i urządzenia nowego lokalu. Koszta adaptacyj stanowią jednorazowy nadzwyczajny wydatek, a jakkolwiek ten wydatek jest znaczny, to jednak znajduje rekompenzatę w odpowiedniem obniżeniu czynszu najmu przez ośm lat, na które najem został zawarty.

W okresie Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia z dnia 29 kwietnia 1933 r. był już wynajęty nowy lokal i dlatego Rada Adwokacka w przewidywaniu nadzwyczajnych wydatków, połączonych z adaptacją nowego lokalu, przedłożyła temu Walnemu Zgromadzeniu wniosek o uchwalenie nadzwyczajnego jednorazowego dodatku do składki rocznej na rok 1933 w kwocie zł. 20, preliminując, że z wpływu tego dodatku pokryta zostanie conajmniej połowa wydatku na adaptacje. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie zaaprobowało wówczas stanowisko Rady Adwokackiej i ten wniosek uchwaliło. W myśl tej uchwały ma być dodatek zapłacony w dwóch ratach po 10 zł. przy trzeciej i czwartej kwartalnej racie składki rocznej. To też w okresie sprawozdawczym jeszcze niema przychodu z tego dodatku.

Mimo tak znacznego wzrostu faktycznych wydatków w stosunku do preliminarza budżetowego i mimo braku narazie przychodu z nadzwyczajnego dodatku nie została nadwerężona finansowa podstawa Izby. Stało się to dzięki temu, że — podobnie, jak wzrosły wydatki — wzmogły się także przychody Izby. W stosunku do preliminowanej kwoty przychodów zł. 65.000 wynosiła faktyczna suma przychodów zł. 109.860·71, czyli więcej o zł. 44.860·71. Ta już

wynikła nadwyżka łącznie z przyszłym wpływem nadzwyczajnego dodatku pokryje w zupełności nadwyżkę po stronie rozchodów, jeżeli się uwzględni, że suma rozchodów przekroczyła sumę przychodów w okresie sprawozdawczym tylko o kwotę 8.177·15 zł.

Obecnie, gdy minął już przełomowy okres, wywołany wprowadzeniem nowego ustroju adwokatury, należy się spodziewać, że budżet Izby nie będzie już ulegał nieprzewidzianym fluktuacjom.

Rada Adwokacka, jako przedstawicielka adwokatury naszego okręgu, wzięła udział w subskrypcji „Pożyczki Narodowej" z kwotą zł. 3000 i ofiarowała na cele budowy Muzeum Narodowego w Krakowie kwotę 500 zł.

2. ZESTAWIENIE PRZYCHODÓW i ROZCHODÓW ZA CZAS

PRZYCHODY.

		zł	gr
1.	Pozostałość na dzień 1 października 1932 r.		
a).	Kapitał Izby	61.189	13
b).	„ „Kol. Funduszu Ubezp.“	8.115	—
2.	Fundusz grzywien przelany na kapitał Izby	7.038	—
3.	Wkładki Izbowe adwokatów	56.774	60
4.	„ „ aplikantów	4.064	—
5.	Wpisowe na listę adwokatów	47.505	—
6.	Dobrowolne datki na fundusz zapomogowy	255	—
7.	Wpływ z grzywien	1.905	—
8.	Zwrot kosztów egzekucyjnych	237	17
9.	Odsetki	3 544	07
10.	Zainkasowane wkładki na rzecz „K. F. U.“	26.963	—
11.	„ wpisowe „ „ „	74.301	51
	Razem . .	291.891	42

RACHUNEK

STAN BIERNY.

		zł	gr
1.	Kapitał Izby	63.498	50
2.	„ „K. F. U.“	101.879	51
3.	Pozostałość Kasy Samopomocy do rozdziału	1.617	—
	Razem . .	166.995	01

OD 1 PAŹDZIERNIKA 1932 DO 30 WRZEŚNIA 1933 R.

ROZCHODY.

		zł	gr
1.	Płace personelu	36.323	70
2.	Lokal (czynsz, telefon, światło, opał i poczekalnie sądowe)	10.634	77
3.	Zakupno dwóch maszyn do pisania . .	1.090	—
4.	Druki	2.580	15
5.	Wydatki kancelaryjne	3.690	17
6.	Portorja	5.326	26
7.	Zakupno książek i prenumerata czasopism	433	50
8.	Podatki i świadczenia społeczne	4.610	63
9.	Adaptacja lokalu przy ul. Basztowej L. 8	29.264	20
10.	Koszty Walnych Zgromadzeń	1.267	30
11.	Opłaty na rzecz Rady Naczelnej w Warszawie	10.000	—
12.	Koszty delegacyj i zwrot kosztów przejazdów	2.269	50
13.	Zapomogi dla adwokatów i ich rodzin . .	8.750	—
14.	Datki na cele dobroczynne	216	65
15.	Prowizje bankowe	286	58
16.	Różne wydatki	2.270	—
17.	Wypłaty z „K. F. U.“ z powodu trzech wypadków śmierci	7.500	—
18.	Pozostałość na dzień 1 października 1933		
a).	Kapitał Izby	63.498	50
b).	„ „K. F. U.“	101.879	51
	Razem . .	291.891	42

BILANSU.

STAN CZYNNY.

		zł	gr
1.	Gotówka w kasie	7.813	81
2.	P. K. O. Warszawa	5.149	38
3.	P. K. O. Kraków	3.913	89
4.	Lokaty w Kasach Oszczędności . . .	142.449	33
5.	6% Pożyczka Narodowa	2.844	—
6.	Zapas legitymacyj adwokackich	961	10
7.	Pozycje przechodnie	3.863	50
	Razem . .	166.995	01

3. Preliminarz budżetu na 1933/34 r.

I. Dochody:

1.	Wkładki Izbowe od adwokatów i aplikantów	80.000 zł.
2.	Opłaty za wpis na listę adwokatów . .	40.000 „
3.	Wpływ z grzywien	2.000 „
	Razem .	122.000 zł.

II. Wydatki:

1.	Płace	37.000 zł.
2.	Czynsz z dodatkami	6.000 „
3.	Podatki i opłaty społeczne	5.000 „
4.	Opał i światło	1.500 „
5.	Adaptacje i inwentarz	4.000 „
6.	Wydatki kancelaryjne i druki . . .	6.000 „
7.	Portorja	5.000 „
8.	Czasopisma i książki	1.000 „
9.	Wsparcia dla adwokatów i ich rodzin . .	10.000 „
10.	Dotacje dla Funduszu Koleżeńskiego Ubezpieczenia	30.000 „
11.	Koszta Walnych Zgromadzeń . . .	1.200 „
12.	Rada Naczelna	12.000 „
13.	Zwrot kosztów przejazdu	1.000 „
14.	Różne	1.500 „
	Razem .	122.000 zł.

IV. SPRAWOZDANIE SĄDU DYSCYPLINARNEGO.

1. Organizacja Sądu Dyscyplinarnego.

Na Walnem Zgromadzeniu z dnia 12 listopada 1933 wybrano 14 członków Sądu Dyscyplinarnego, a mianowicie:

Dr. Leona Adera,
Dr. Jakóba Brossa,
Dr. Szymona Feldbluma,
Dr. Tadeusza Jakubowskiego,
Dr. Filipa Landaua,
Dr. Karola Lewandowskiego,
Dr. Artura Lustgartena,
Dr. Witolda Müllera,
Dr. Dawida Süsskinda,
Dr. Ignacego Szadę,
Dr. Zygmunta Voglera,
Dr. Ludwika Wasilkowskiego,
Dr. Józefa Woźniakowskiego.

Pierwsze ogólne posiedzenie członków Sądu dyscyplinarnego, zwołane po myśli art. 67 ust. 2. pr. o u. a., odbyło się w dniu 29 listopada 1932 i na niem dokonano wyboru **prezydjum Sądu** w osobie Dra Leona Adera jako prezesa i Dra Ignacego Szady jako wiceprezesa. Zarazem ukonstytuował się komitet, mający na celu ułożenie regulaminu dla Sądu w osobach wiceprezesa Dra Ignacego Szady oraz członków Dra Szymona Feldbluma, Dra Artura Lustgartena, Dra Witolda Müllera i Dra Ludwika Wasilkowskiego.

Wreszcie zajęło się prezydjum Sądu utworzeniem **trzech senatów,** złożonych każdy z trzech członków, które w myśl art. 69 pr. o u. a. na posiedzeniach niejawnych odnośne wnioski załatwiały.

W skład tych senatów wchodzili:

1. Dr. Filip Landau, jako przewodniczący; Dr. Szymon Feldblum, jako zastępca przewodniczącego; Dr. Juljan Kryplewski i Dr. Tadeusz Jakubowski, jako członkowie.
2. Dr. Witold Müller, jako przewodniczący; Dr. Artur Lustgarten, jako zastępca przewodniczącego; Dr. Jakób Bross i Dr. Józef Woźniakowski, jako członkowie.

3. Dr. Dawid Süsskind. jako przewodniczący; Dr. Karol Lewandowski, jako zastępca przewodniczącego; Dr. Zygmunt Vogler i Dr. Ludwik Wasiłkowski, jako członkowie.

2. Działalność Sądu Dyscyplinarnego.

Sprawozdanie obecne ze względu na ciągłość i łączność z poprzedniemi obejmuje dwa okresy czynności, a mianowicie: I. okres czynności dawnej Rady dyscyplinarnej w roku 1932 oraz II. okres czynności Sądu dyscyplinarnego od dnia 1 stycznia do dnia 30 września 1933 r.

I. Sprawozdanie za rok 1932.

A. Uwagi ogólne.

Wpływ w roku 1932 wynosił spraw nowych .	146
a gdy z dniem 31 grudnia 1931 pozostało niezałatwionych spraw ogółem	245
przeto w r. 1932 było do załatwienia wszystkich spraw	391

Wpływ w roku 1932 przewyższył wszystkie dotychczasowe wpływy. Dla porównania podajemy, że

wpływ w r.	1920 wynosił spraw .	61
,, ,,	1921 ,, ,, .	52
,, ,,	1922 ,, ,, .	42
,, ,,	1923 ,, ,, .	55
,, ,,	1924 ,, ,, .	38
,, ,,	1925 ,, ,, .	67
,, ,,	1926 ,, ,, .	80
,, ,,	1927 ,, ,, .	83
,, ,,	1928 ,, ,, .	102
,, ,,	1929 ,, ,, .	81
,, ,,	1930 ,, ,, .	81
,, ,,	1931 ,, ,, .	105

a zatem wpływ w roku 1932 przewyższył nawet stan najwyższy dotychczasowy z r. 1931 — i to prawie o 50%.

Mimo tak anormalnego wpływu po upływie roku sprawozdawczego z liczby ogólnej 391 spraw przypadających

w roku 1932 do załatwienia pozostało do ukończenia jeszcze tylko 283, to znaczy, że w roku 1932 załatwionych ostatecznie spraw było 108.

Ale i z liczby 283 spraw należałoby potrącić znaczną liczbę spraw, które byłyby ukończone, gdyby nie nastąpiła zmiana postępowania dyscyplinarnego, zaprowadzona nowem prawem o ustroju adwokatury. Wprowadzenie w życie nowej organizacji adwokatury i poważnych zmian w postępowaniu dyscyplinarnem było powodem, że wiele spraw, w których miała już odbyć się rozprawa dyscyplinarna, a więc w których postępowanie wstępne było ukończone — musiało wrócić do stadjum przedłożenia ich Rzecznikowi dyscyplinarnemu w myśl art. 75 nowego prawa o ustroju adwokatury — i dopiero po załatwieniu ich przez Rzecznika dyscyplinarnego ponownie wejść jako dojrzałe do rozprawy dyscyplinarnej. Tak się rzecz miała z całym szeregiem spraw: Ld. 14/27, 28/27, 59/27, 16/29, 17/30, 30/30, 66/31, 102/31, 30/32, 57/27, 39/30, 35/29. 78/29, 78/31, 7/32, 56/32, — a więc ze 16 sprawami, które byłyby jeszcze w ciągu roku 1932 znikły z tabeli B. II. c. jako niezałatwione.

Lecz i wiele innych spraw, które były na ukończeniu, uległo opóźnieniu — skutkiem konieczności odesłania ich Rzecznikowi dyscyplinarnemu do zawnioskowania. Spowodowało to wycofanie spraw tych od dotychczasowych referentów — a następnie przydzielenie ich Rzecznikowi i nowym referentom Sądu Dyscyplinarnego.

Jeśli się zważy, że w tutejszej Radzie adwokackiej wybrano z końcem listopada 1932 tylko trzech Rzeczników, — że na nich spadł obowiązek przejrzenia 283 spraw w ciągu miesiąca grudnia i postawienia wniosków, to można zrozumieć, że pierwsze rozprawy, jakie wogóle mogły być wyznaczone, rozpisane zostały dopiero na drugą połowę stycznia 1933 r. w sprawach, w których rozpisane były jeszcze w r. 1932.

Mimo jednak powyższej okoliczności, która z natury rzeczy musiała opóźnić ukończenie spraw dyscyplinarnych niezależnie od wysiłków b. Rady dyscyplinarnej, — stan ilościowy spraw, który podniósł się anormalnym wpływem

r. 1932, nie przedstawia się zbyt niekorzystnie. Była Rada dyscyplinarna pracowała niezwykle intenzywnie w ciągu r. 1932, załatwiając na 391 spraw definitywnie 108 — a nadto doprowadzając do nieprawomocnego orzeczenia 23 i przygotowując dalszych 16 spraw do rozprawy tak, że gdyby nie zaszły okoliczności od niej niezawisłe, — byłaby nowemu Sądowi dyscyplinarnemu pozostawiła tylko 244 spraw do ukończenia zamiast 283 rzeczywiście załatwionych.

Dla dokładności nadmienić wypada, że w 7-miu sprawach nadto nie można było wogóle postąpić naprzód z powodu, że ich ukończenie zależnem jest od ukończenia sprawy karnej lub administracyjnej, jako prejudycyalnej: są to sprawy Ld. 4/26, 49/30, 143/32, 12/31, 58/31, 65/31, 126/32.

Pozostaje również jedna sprawa bardzo skomplikowana przydzielona w drodze delegacji przez Sąd Najwyższy, w której wobec wielkiej ilości faktów zarzucanych obwinionemu, oraz braku niektórych aktów sądowych nie można przystąpić do wydania decyzji dyscyplinarnej.

W ten sposób możemy w zupełności usprawiedliwić stan zaległości wykazanych w części szczegółowej sprawozdania.

B. Wyjaśnienia szczegółowe.

(Cyfry podane w nawiasie odnoszą się do r. 1931).

I. Ilości spraw załatwionych w roku 1932 a uprawomocnionych w roku 1931.

Sprawozdanie obejmuje pozycji 391.

Na tę ilość składają się sprawy pochodzące:

1)	z roku 1924	1	(2)
2)	„ 1925	5	(5)
3)	„ 1926	9	(12)
4)	„ 1927	15	(19)
5)	„ 1928	32	(46)
6)	„ 1929	43	(59)
7)	„ 1930	48	(75)
8)	„ 1931	92	(105)
9)	„ 1932	146	
	Razem	391	(327)

W dniu 31 grudnia 1932 pozostało 283 spraw niezałatwionych ostatecznie do końca 1932, a mianowicie:

1) z roku	1924	0	(1)
2) „	1925	4	(5)
3) „	1926	4	(9)
4) „	1927	11	(15)
5) „	1928	21	(32)
6) „	1929	26	(43)
7) „	1930	28	(48)
8) „	1931	53	(92)
9) „	1932	136	
dnia 1 stycznia 1933 pozostaje zatem niezałatwionych spraw		283	(245)
tak, że w r. 1932 urosło w moc prawa (391—283)		108	(82)
razem jak wyżej		391	(327)

II. Stan, w jakim z końcem r. 1932 znajduje się 283 spraw, objętych wykazem:

a) w stadjum po uchwale na uzupełnienie dochodzeń 7
b) w stadjum nieprawomocnego zaniechania . 2
c) w stadjum po uchwale przekazującej . . 16
d) w stadjum po nieprawomocnem orzeczeniu . 23
e) w stadjum wstrzymania postępowania z powodu sprawy w Trybunale Kompetencyjnym lub Sądzie karnym 7
f) w stadjum, w którem nie powzięto dotąd żadnej uchwały merytorycznej 228

III. Ilość posiedzeń odbytych i ilość spraw załatwionych w roku 1932.

Posiedzenia względnie rozprawy odbyły się w r. 1932 w liczbie 44.

Na posiedzeniach tych załatwiono merytorycznie:

1) **prawomocnie** (tabela I) spraw . .	108	(82)
2) **nieprawomocnie:**		
a) przez zaniechanie (tab. II. b) . .	2	(6)
b) przez przekazanie (tab. II. c) . .	16	(28)
c) orzeczeniem nieprawomocnem (tab. II. d)	23	(28)
Razem w roku 1932 załatwiono spraw .	149	(144)

Nie załatwiono merytorycznie:

a) wedle tabeli II a spraw . . .	7	(7)
b) wedle tabeli II c spraw . . .	7	(2)
c) wedle tabeli II f spraw . . .	228	(174)
Razem . .	242	(183)

a zatem zgodnie z ilością pozycji sprawozdania tabeli I (149 + 242) 391 (327)

IV. Statystyka spraw ukończonych prawomocnie w roku 1932.

Ukończono w roku 1932 prawomocnie 108 spraw. Sprawy te dotyczą 88 obwinionych a mianowicie:

1) przez odłożenie z powodu śmierci obwinionego 8 spraw przeciw .	6	obwinionym
2) przez zaniechanie 28 spraw przeciw	29	„
3) przez orzeczenie zaczepione 20 spraw przeciw	18	„
4) przez orzeczenie niezaczepione 52 spraw przeciw	35	„
Razem 108 spraw przeciw . . .	88	obwinionym

Uwagi dotyczące spraw prawomocnie osądzonych.

A. W trzech wypadkach przy orzeczeniu uwalniającem (6/27. 60/30. 18/32) uchwalono odstąpić akta Wydziałowi Izby Adwokackiej w Krakowie do ewentualnego wytknięcia.

B. Dwie sprawy zostały przekazane w drodze delegacyj przez Sąd Najwyższy, a mianowicie 101/31 zakończona

prawomocnem zaniechaniem i 100/31 zakończona prawomocnem uwolnieniem.

C. Treść orzeczeń.

Wydano orzeczenia:

a) uwalniające 22

b) **zasądzające:**

1) za wykroczenia pko obowiązkom . . 5

2) za wykroczenia pko godności stanu . . 21

3) za wykroczenia w obu kierunkach . . 24

Razem spraw . . 72

Sąd Najwyższy:

a) w sprawach 43/26, 63/26, 44/30, 79/31 zmienił orzeczenie co do winy, częściowo uwalniając obwinionego i obniżył karę grzywny — zresztą co do winy i kosztów zatwierdził.

b) w sprawie 45/36, 67/30, obniżył karę grzywny, zatwierdzając orzeczenie co do winy i kosztów.

c) w innych sprawach zaczepionych orzeczenie co do winy i kary i kosztów zatwierdził.

D. Kary orzeczono w 50 sprawach.

a) karę nagany w sprawach 8

b) karę grzywny w sprawach 38

c) karę czasowej suspenzji 4

Razem w sprawach . . 50

E. Grzywny nałożono:

1 á	25 zł.	25 zł.
2 á	50 „	100 „
7 á	100 „	700 „
5 á	200 „	1000 „
1 á	250 „	250 „
2 á	300 „	600 „
1 á	400 „	400 „
2 á	500 „	1000 „
1 á	600 „	600 „
1 á	1500 „	1500 „
1 á	3000 „	3000 „
	łącznie	9175 zł.

F. Koszta nałożono:

w łącznej kwocie 1.255 zł. w kwotach od 10 do maksymalnej 200 zł.

V. Ze spraw niezałatwionych prawomocnie zalega w Sądzie Najwyższym spraw 17.

II. Sprawozdanie

za okres od 1 stycznia 1933 do 30 września 1933 r.

Pierwsze wybory członków Sądu Dyscyplinarnego na podstawie nowego prawa o u. a. odbyły się dopiero dnia 12 listopada 1932 r., a Rzecznicy — po koniecznych czynnościach przygotowawczych — podjąć mogli swoje czynności dopiero z dniem 6 grudnia 1932 roku. Wobec tego Sąd Dyscyplinarny kontynuował do końca roku 1932 dawniejszy sposób prowadzenia spraw pod względem administracyjnym. Z tego też powodu niniejsze pierwsze sprawozdanie z czynności Sądu Dyscyplinarnego obejmuje tylko okres 9-ciu miesięcy t. j. od dnia 1 stycznia 1933 do 30 września 1933. W przyszłości okresy sprawozdawcze będą obejmowały zawsze czas od dnia 1 października jednego roku do końca września roku następnego.

Według wykazu spraw, niezałatwionych w dniu 1 października 1933, spraw tych z poprzedniego okresu zostało 267.

Z tych niezałatwionych spraw pochodzą:

z roku	1925 . . .	2	sprawy
„	1926 . . .	3	„
„	1927 . . .	7	„
„	1928 . . .	11	„
„	1929 . . .	17	„
„	1930 . . .	17	„
„	1931 . . .	37	„
„	1932 . . .	100	„
„	1933 (od 1/I do 30/IX)	73	„
	razem jak wyżej .	267	spraw

W okresie sprawozdawczym zostało prawomocnie załatwionych 128 spraw, a sposób załatwienia jest przedstawiony w dołączonym wykazie.

Należy zaznaczyć na samym wstępie, że nowe prawo nałożyło wielką część pracy na kollegjum Rzeczników. Podczas gdy dawniej każde doniesienie wpłynęło wprost do byłej Rady Dyscyplinarnej, obecnie do Sądu Dyscyplinarnego wpływają jedynie te doniesienia, które już zostały rozpatrywane przez kollegjum Rzeczników. Mimo to na członkach Sądu Dyscyplinarnego ciąży duża praca i już z dotychczasowych doświadczeń w pierwszym okresie urzędowania wynika, że przewidziana prawem ilość 14 członków Sądu Dyscyplinarnego nie jest dostateczna. Poza tem stwierdzić należy, że przepisy tego nowego prawa o ustr. adw. pod względem obowiązków, ciążących na Sądzie Dyscyplinarnym, są pod wielu względami korzystniejsze od przepisów dawnego statutu dyscyplinarnego. Obecne przepisy prawa umożliwiają wzajemną kontrolę i pomoc kollegjum Rzeczników i członków Sądu Dyscyplinarnego i okoliczności tej należy zawdzięczyć, że możliwem było załatwić w okresie sprawozdawczym, obejmującym tylko miesięcy, prawomocnie 128 spraw.

Rozumie się, że dalsze doświadczenia umożliwią Sądom Dyscyplinarnym przedstawienie, może już po upływie dalszego roku, wniosków, zmierzających do zmiany niektórych przepisów obecnego prawa.

Jakkolwiek w sprawach dyscyplinarnych od chwili wprowadzenia nowego prawa o ustr. adw. decydujące są wyłącznie przepisy tego właśnie prawa, Prezydjum Sądu Dyscyplinarnego jest tego zdania, że orzeczenia naszego Sądu Najwyższego w sprawach dyscyplinarnych, wydane przed wejściem w życie nowego prawa, mają znaczenie doniosłe, o ile idzie o ocenienie spraw zasadniczych, dotyczących obowiązków i godności stanu adwokackiego, o ile w orzeczeniach tych sprawy powyższe były przedmiotem rozważań pod względem zasadniczym.

Z tego powodu dołączamy wykaz, obejmujący zasady,,

orzeczone w wyrokach Sądu Najwyższego, wydanych od roku 1920.

Wreszcie dołączamy Tezy, wyjaśniające postanowienia prawa o ustroju adwokatury, dotyczące postępowania przed Sądami Dyscyplinarnemi — oraz Regulamin wewnętrzny, określający zasady urzędowania Sądu Dyscyplinarnego Krakowskiej Izby Adwokackiej.

Wykaz spraw
od 1 stycznia do 30 września 1933 r.

I. Ilość spraw od 1 stycznia do 30 września 1933 r.

Sprawozdanie obejmuje pozycyj 395

Na tę ilość składają się sprawy, pochodzące — jak poprzednio podano — z poprzednich okresów oraz wpływ po dzień 30 września 1933 r.

W dniu 30 września 1933 r. ilość spraw załatwionych prawomocnie wynosi 128

tak, że niezałatwionych prawomocnie do dnia 30 września 1933 pozostaje spraw 267

II. Stan, w jakim dnia 30 września 1933 r. znajduje się 267 spraw prawomocnie niezałatwionych:

a) w stadjum wniosku u Rzecznika dysc. 136
b) w stadjum przed uchwałą Sądu na wniosek Rzecznika: 1. w uzupełnieniu 76
2. w śledztwie 14
c) w stadjum nieprawomocnego umorzenia przez Sąd wbrew wnioskowi Rzecznika o wdrożeniu postępowania dysc. 1
d) w stadjum po uchwale Sądu zarządzającej rozprawę 26
e) w stadjum nieprawomocnego wyroku 8
f) w stadjum nieprawomocnego umorzenia przez Rzecznika dysc. 5
g) w stadjum nieprawomocnego odstąpienia przez Rzecznika z powodu niewłaściwości Sądowi dysc. we Lwowie 1

Razem . 267

W jednej sprawie na doniesienie prywatne zarządził Sąd uzupełnienie wbrew wnioskowi Rzecznika o umorzenie sprawy.

W jednej sprawie na doniesienia władzy zarządził Sąd dyscyplinarny śledztwo wbrew wnioskowi Rzecznika o umorzenie sprawy.

Jedna sprawa przekazaną została przez Sąd Najwyższy w drodze delegacji i znajduje się w stadjum rozprawy, zarządzonej na skutek uchwały Sądu Dyscyplinarnego.

W jednej sprawie na doniesienie prywatne zarządził Sąd umorzenie wbrew wnioskowi Rzecznika dysc. o przeprowadzenie postępowania dysc.; przeciw uchwale Sądu wniósł Rzecznik dysc. zażalenie do Sądu Dyscyplinarnego Odwoławczego przy Nacz. Radzie Adw.

III. Statystyka spraw prawomocnie do 30 września 1933 r. załatwionych.

Załatwiono do 30 września 1933 prawomocnie spraw 128, a mianowicie:

A. **umorzeniem prawomocnem**

I. przez Rzecznika dysc.

a) niezaczepionych skargą donosiciela prywatnego 33

b) zaczepionych skargą donosiciela prywatnego nieuwzględnioną przez Sąd dysc. . . . 19

II. przez Sąd dyscyplinarny

a) spraw na doniesienie władzy zgodnie z wnioskiem Rzecznika dysc. o umorzenie . . . 27

b) spraw na doniesienie władzy wbrew wnioskowi Rzecznika dysc. o przeprowadzenie postępowania dyscyplinarnego 2

B. **wyrokiem prawomocnym** spraw 47

Razem spraw 128

IV. Treść 47 wyroków prawomocnych.

A. Wydano wyroki:

a) uniewinniające w sprawach 4

b) zasądzające

1. za wykroczenia pko obowiązkom w sprawach 9
2. za uchybienie godności w sprawach . . 13
3. za wykroczenia w obu kierunkach w sprawach 21

Razem spraw 47

B. Wyroki w wyżej pod A. wymienionych 47 sprawach były:

a) niezaczepione w sprawach 39

b) zaczepione przez odwołanie w sprawach . . 8

W dwóch sprawach Sąd Dysc. Odwoławczy względnie Sąd Najwyższy orzeczoną wyrokiem karę nagany zmienił na karę upomnienia, w jednym wypadku zmienił karę grzywny na karę nagany, w jednym wypadku obniżył grzywnę nałożoną 1.500 zł. na 500 zł., wreszcie w jednym wypadku zmienił karę na karę nagany i dodatkową karę grzywny 1.000 zł.

C. Kary orzeczone wyrokami w wyżej pod A. b) wymienionych 43 sprawach przeciw 24 obwinionym, a mianowicie:

a) kara upomnienia przeciw . .	5	obwinionym
b) kara nagany przeciw . . .	7	„
c) kara nagany i grzywny przeciw	4	„
d) kara grzywny przeciw . .	7	„
e) kara zawieszenia czasowego .	1	„
Razem 43 spraw przeciw .	24	obwinionym

D. Grzywny nałożono:

1 á	. . 50 zł.	. . .	50 zł.
1 á	. . 100 „	. . . .	100 „
1 á	. . 150 „	. . . .	150 „
1 á	. . 200 „	. . . .	200 „
2 á	. . 250 „	. . . .	500 „
1 á	. . 300 „	. . . .	300 „
1 á	. . 400 „	. . . .	400 „
1 á	. . 500 „	. . . .	500 „
1 á	. . 1000 „	. . . .	1000 „
1 á	. . 2000 „	. . . .	2000 „
		Razem .	5200 zł.

E. Koszta nałożono w łącznej kwocie 1.655 zł. w kwotach od 20 do maksymalnej 300 zł.

V. Ze spraw niezałatwionych prawomocnie zalega w Sądzie Najwyższym pięć spraw, zaś w Sądzie Odwoławczym przy Naczelnej Radzie cztery sprawy (8 wyroków i uchwała Sądu naszego).

3. Zasady

dotyczące obowiązków i godności stanu adwokackiego ustalone wyrokami i uchwałami Sądu Najwyższego w sprawach dyscyplinarnych Krakowskiej Izby adwokackiej wydanymi od 18 października 1920 r. począwszy.

1. Adwokat jest wolnym obywatelem i ma prawo wykonywać swoje uprawnienia obywatelskie, jednak i w tym względzie są pewne granice, które zakreśla takt każdemu obywatelowi, a temwięcej obywatelowi, który jest zarazem adwokatem, a zatem osobą publicznego zaufania. Ani wiec, ani lokal wyborczy nie jest właściwem forum do załatwiania spraw pomiędzy adwokatami. (Wyrok z dnia 18 października 1920 Ds. 7/20 Zb. Nr. 16).

2. Wydział Izby (Rada adwokacka) nie ma prawa wstrzymania wykonania kary dyscyplinarnej, przeciwnie ma obowiązek wykonania kar orzeczonych. (Uchwała z dnia 11 stycznia 1921 r. Ds. 10/19, Zb. Nr. 17).

3. Skutki wyroku karnego zasądzającego następują nie jako kara, ale jako ustawowy skutek utracenia prawnej wolności do wykonywania zawodu. (Uchwała z dnia 22 września 1923, III Ds. 146/23, Zb. Nr. 18).

4. Potępienia godnem jest praktykowane przez niektórych adwokatów przesuwanie spraw czysto cywilnych na drogę karną. (Wyrok z dnia 30 listopada 1923 III Ds. 104/23, Zb. Nr. 19).

5. Do poszanowania władz, obowiązanym jest każdy obywatel, tem więcej adwokat mający współdziałać w urzeczywistnieniu prawa. Adwokat jest obowiązany do posłuchu i uszanowania wobec swej przełożonej władzy zawodowej. (Wyrok z 30 listopada 1923, III Ds. 111/23, Zb. Nr. 20).

6. Rada dyscyplinarna uprawnioną jest do żądania od Sądów Rzeczypospolitej przesłuchania świadków pod przysięgą, a Sądy te powinny spełniać takie żądania; uprawnioną jest do żądania od Sądu przesłania jej potrzebnych akt sądowych, jeśli zaś zachodzi przeszkoda w ich wysłaniu, Sąd powinien udzielić jej potrzebnych odpisów i wyciągów z akt sprawy albo dokonać oględzin akt i dokumentów.

Rada dyscyplinarna jest organem samorządowym stanu adwokackiego stojącym pod nadzorem Ministra Sprawiedliwości, a w zakresie orzecznictwa podlegającym Sądowi Najwyższemu, a zatem jest urzędem publicznym aczkolwiek nie państwowym. (Uchwała Zgromadzenia Ogólnego Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 1924 Nr. Z. O. 2/24, Zb. Nr. 21).

7. Niewniesienie środka prawnego przez obrońcę węzła małżeńskiego stanowi wykroczenie przeciw obowiązkom. Obrońca ten ma bezwarunkowy obowiązek wniesienia rekursu przeciw uchwale Sądu I lub II instancji, uznającej małżeństwo za rozwiązane, a pozostawienie temu obrońcy oceny kwestji, czy rekurs ma być wniesiony lub nie, sprzeciwiałoby się wyraźnemu brzmieniu ustawy oraz stanowisku i zadaniom dla takiego obrońcy wyznaczonym. (Wyrok z dnia 31 stycznia 1925, III Ds. 121/24, Zb. Nr. 22).

8. Żądanie honorarjum przez obrońcę z urzędu nie sprzeciwia się przepisom §§ 9, 16 ord. adw. (dawnej) i w myśl § 393 pr. kar. (dawnej) nie jest zabronione ani takie żądanie, ani przyjęcie honorarjum za zastępstwo. Rada dyscyplinarna może rozłożyć całość kosztów czynności jej na poszczególnych dyscyplinarnie zasądzonych członków Izby adwokackiej. (Wyrok z dnia 14 listopada 1925, Ds. 158/24, Zb. Nr. 24).

9. Wystawianie starszego kolegi zawodowego na pośmiewisko jest naruszeniem godności stanu; waśnie tego rodzaju między członkami palestry obniżają bardzo powagę stanu.

Koszta postępowania dyscyplinarnego obejmują nietylko koszta papieru, atramentu i opłat pocztowych, ale także koszta utrzymania kancelarji Rady dyscyplinarnej. (Wyrok z dnia 11 grudnia 1926, Ds. 175/26, Zb. Nr. 25).

10. Prowadzenie kancelarji adwokackiej przed uzyskaniem wpisu na listę adwokatów jest wykroczeniem ciężkiem. (Wyrok z dnia 11 grudnia 1926, Ds. 178/26, Zb. Nr. 26).

11. Adwokat nie powinien podnosić w procesie zarzutów, oczywiście nieuzasadnionych, ani też nie powinien dążyć drogą procesu do celu, który nie jest zadaniem procesu i nie powinien przyjmować zastępstwa w sprawie, w której poprzednio działał w interesie obu stron.

Uwolnienie wyrokiem sądowo-karnym nie wiąże Sądu dyscyplinarnego jak również nie uwalnia adwokata od odpowiedzialności w drodze dyscyplinarnej. W wypadkach takich chodzi wprawdzie o te same czyny w postępowaniu dyscyplinarnem, co w postępowaniu karnem, jednak to, że obwiniony jako adwokat pozostaje w szczególnym stosunku publiczno-prawnym i z tego tytułu ma szczególne obowiązki, — powoduje odpowiedzialność za naruszenie tych szczególnych obowiązków, mimo uwolnienia w drodze sądowo-karnej. (Wyrok z dnia 26 lutego 1927 Ds. 123/26 i 124/26, Zb. Nr. 27).

12. Przepis § 29 stat. dysc. (dawnego) nie wymaga, by uchwała przekazująca odpowiadała co do konkretyzacji zarzutów formalnemu aktowi oskarżenia. (Uchwała z dnia 23 kwietnia 1927, Ds. 1/27, Zb. Nr. 28).

13. Zaczepienie wysokości kosztów sądownie przyznanych przez adwokata strony przeciwnej, stanowi wykroczenie przeciw godności stanu, gdyż nawet przy nienależytym wymiarze kosztów ze strony sądu winien jest adwokat przenieść interes ogółu kolegów zawodowych nad nieznaczny uszczerbek materjalny własny i nie wyłamywać się z pod uchwały Walnego Zgromadzenia Izby adwokatów. Takie wyłamywanie się spowodowane czyto interesem materjalnym, czy też chęcią dokuczenia przeciwnikowi swemu rzuca ujemne światło na osobę wyłamującego się. (Wyrok z dnia 28 września 1929, III Ds. 45/29, Zb. Nr. 30).

14. Samo doniesienie dyscyplinarne nie usuwa członków Rady dyscyplinarnej od wykonywania czynności przekazanych im ustawą; w myśl bowiem § 11 stat. dysc. (dawnego) następuje to tylko w razie toczącego się śledztwa dyscyplinarnego lub po wydaniu uchwały, że istnieje podstawa do postępowania dyscyplinarnego przeciw członkom Rady. (Wyrok z dnia 7 grudnia 1929, Ds. 30/29, Zb. Nr. 31).

15. Amnestja kary nagany po myśli art. 9 ustęp ostatni ustawy z dnia 22 czerwca 1928 Nr. 70, poz. 641 Dz. U. R. P. zastosowaną została przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 grudnia 1929 D. 77/29 przy utrzymaniu w mocy orzeczenia co do winy; zarazem orzeczono, że adwokat na wytyk Wydziału

4. Potępienia godnem jest praktykowane przez niektórych adwokatów przesuwanie spraw czysto cywilnych na drogę karną. (Wyrok z dnia 30 listopada 1923 III Ds. 104/23, Zb. Nr. 19).

5. Do poszanowania władz, obowiązanym jest każdy obywatel, tem więcej adwokat mający współdziałać w urzeczywistnieniu prawa. Adwokat jest obowiązany do posłuchu i uszanowania wobec swej przełożonej władzy zawodowej. (Wyrok z 30 listopada 1923, III Ds. 111/23, Zb. Nr. 20).

6. Rada dyscyplinarna uprawnioną jest do żądania od Sądów Rzeczypospolitej przesłuchania świadków pod przysięgą, a Sądy te powinny spełniać takie żądania; uprawnioną jest do żądania od Sądu przesłania jej potrzebnych akt sądowych, jeśli zaś zachodzi przeszkoda w ich wysłaniu, Sąd powinien udzielić jej potrzebnych odpisów i wyciągów z akt sprawy albo dokonać oględzin akt i dokumentów.

Rada dyscyplinarna jest organem samorządowym stanu adwokackiego stojącym pod nadzorem Ministra Sprawiedliwości, a w zakresie orzecznictwa podlegającym Sądowi Najwyższemu, a zatem jest urzędem publicznym aczkolwiek nie państwowym. (Uchwała Zgromadzenia Ogólnego Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 1924 Nr. Z. O. 2/24, Zb. Nr. 21).

7. Niewniesienie środka prawnego przez obrońcę węzła małżeńskiego stanowi wykroczenie przeciw obowiązkom. Obrońca ten ma bezwarunkowy obowiązek wniesienia rekursu przeciw uchwale Sądu I lub II instancji, uznającej małżeństwo za rozwiązane, a pozostawienie temu obrońcy oceny kwestji, czy rekurs ma być wniesiony lub nie, sprzeciwiałoby się wyraźnemu brzmieniu ustawy oraz stanowisku i zadaniom dla takiego obrońcy wyznaczonym. (Wyrok z dnia 31 stycznia 1925, III Ds. 121/24, Zb. Nr. 22).

8. Żądanie honorarjum przez obrońcę z urzędu nie sprzeciwia się przepisom §§ 9, 16 ord. adw. (dawnej) i w myśl § 393 pr. kar. (dawnej) nie jest zabronione ani takie żądanie, ani przyjęcie honorarjum za zastępstwo. Rada dyscyplinarna może rozłożyć całość kosztów czynności jej na poszczególnych dyscyplinarnie zasądzonych członków Izby adwokackiej. (Wyrok z dnia 14 listopada 1925, Ds. 158/24, Zb. Nr. 24).

9. Wystawianie starszego kolegi zawodowego na pośmiewisko jest naruszeniem godności stanu; waśnie tego rodzaju między członkami palestry obniżają bardzo powagę stanu.

Koszta postępowania dyscyplinarnego obejmują nietylko koszta papieru, atramentu i opłat pocztowych, ale także koszta utrzymania kancelarji Rady dyscyplinarnej. (Wyrok z dnia 11 grudnia 1926, Ds. 175/26, Zb. Nr. 25).

10. Prowadzenie kancelarji adwokackiej przed uzyskaniem wpisu na listę adwokatów jest wykroczeniem ciężkiem. (Wyrok z dnia 11 grudnia 1926, Ds. 178/26, Zb. Nr. 26).

11. Adwokat nie powinien podnosić w procesie zarzutów, oczywiście nieuzasadnionych, ani też nie powinien dążyć drogą procesu do celu, który nie jest zadaniem procesu i nie powinien przyjmować zastępstwa w sprawie, w której poprzednio działał w interesie obu stron.

Uwolnienie wyrokiem sądowo-karnym nie wiąże Sądu dyscyplinarnego jak również nie uwalnia adwokata od odpowiedzialności w drodze dyscyplinarnej. W wypadkach takich chodzi wprawdzie o te same czyny w postępowaniu dyscyplinarnem, co w postępowaniu karnem, jednak to, że obwiniony jako adwokat pozostaje w szczególnym stosunku publiczno-prawnym i z tego tytułu ma szczególne obowiązki, — powoduje odpowiedzialność za naruszenie tych szczególnych obowiązków, mimo uwolnienia w drodze sądowo-karnej. (Wyrok z dnia 26 lutego 1927 Ds. 123/26 i 124/26, Zb. Nr. 27).

12. Przepis § 29 stat. dysc. (dawnego) nie wymaga, by uchwała przekazująca odpowiadała co do konkretyzacji zarzutów formalnemu aktowi oskarżenia. (Uchwała z dnia 23 kwietnia 1927, Ds. 1/27, Zb. Nr. 28).

13. Zaczepienie wysokości kosztów sądownie przyznanych przez adwokata strony przeciwnej, stanowi wykroczenie przeciw godności stanu, gdyż nawet przy nienależytym wymiarze kosztów ze strony sądu winien jest adwokat przenieść interes ogółu kolegów zawodowych nad nieznaczny uszczerbek materjalny własny i nie wyłamywać się z pod uchwały Walnego Zgromadzenia Izby adwokatów. Takie wyłamywanie się spowodowane czyto interesem materjalnym, czy też chęcią dokuczenia przeciwnikowi swemu rzuca ujemne światło na osobę wyłamującego się. (Wyrok z dnia 28 września 1929, III Ds. 45/29, Zb. Nr. 30).

14. Samo doniesienie dyscyplinarne nie usuwa członków Rady dyscyplinarnej od wykonywania czynności przekazanych im ustawą; w myśl bowiem § 11 stat. dysc. (dawnego) następuje to tylko w razie toczącego się śledztwa dyscyplinarnego lub po wydaniu uchwały, że istnieje podstawa do postępowania dyscyplinarnego przeciw członkom Rady. (Wyrok z dnia 7 grudnia 1929, Ds. 30/29, Zb. Nr. 31).

15. Amnestja kary nagany po myśli art. 9 ustęp ostatni ustawy z dnia 22 czerwca 1928 Nr. 70, poz. 641 Dz. U. R. P. zastosowaną została przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 grudnia 1929 D. 77/29 przy utrzymaniu w mocy orzeczenia co do winy; zarazem orzeczono, że adwokat na wytyk Wydziału

Izby w myśl § 23 ord. adw. (dawnej) winien się usprawiedliwić, a nie wolno mu z Wydziałem polemizować w sposób zdradzający brak uszanowania dla władzy przełożonej. (Wyrok z dnia 23 grudnia 1929 D. 77/29, Zb. Nr. 32).

16. Poszukiwanie przez pokrzywdzonego adwokata zadośćuczynienia na drodze honorowej nie może odebrać Radzie dyscyplinarnej, jako władzy stanowej, korzystania w pełni z własnych uprawnień, t. j. prawa piętnowania w postępowaniu dyscyplinarnem adwokata, który dopuścił się obrazy kolegi w szczególny sposób, zagrażający powadze i szacunkowi, jakim winien być otaczany stan adwokacki. Zadośćuczynienie udzielone adwokatowi jako jednostce pokrzywdzonej, nie stanowi wystarczającego zabezpieczenia czci przynależnej całemu stanowi, do którego strzeżenia powołana jest władza stanowa. Nie chodzi tu wyłącznie o wyrównanie krzywdy wyrządzonej jednostce we wzajemnych stosunkach prywatnych, lecz o wystąpienie adwokata po za wykonywaniem swego zawodu, które ze względu na sposób działania jak i łatwo dające się przewidzieć skutki stwarzało dostateczną podstawę do wkroczenia Rady dyscyplinarnej. (Wyrok z dnia 19 września 1931, D. 100/30, Zb. Nr. 34).

17. Umowa spółki zawarta przez aplikanta adwokackiego z swym patronem nie da się pogodzić z istotą i obowiązkami zachodzącemi między nimi w powyższym ich charakterze stosunku prawnego i stanowi co do obu wykroczenie przeciw obowiązkom i godności stanu. (Wyrok z dnia 12 marca 1932, D. 19/32, Zb. Nr. 35).

18. Odmówienie podpisania wyroku Sądu polubownego wbrew przyjętemu na siebie obowiązkowi przez adwokata, który przy rozprawach i wydaniu wyroku współdziałał i spowodowanie przez to bezskuteczności wyroku oraz narażenie stron na koszta — poniża godność stanu adwokackiego. (Wyrok z dnia 28 czerwca 1932, D. 91/32, Zb. Nr. 36).

19. Treść listu trzymana w tonie cechującym ludzi ordynarnych i zawierająca szereg obelg pod adresem kolegi zawodowego stoi poniżej godności adwokata. Błędne jest również mniemanie adwokata, jakoby przestrzeganie form towarzyskich między adwokatami nie podlegało ocenie ze stanowiska godności stanu narówni z wystąpieniami publicznemi adwokata — z uwagi na to, że adwokat obowiązany jest strzec godności stanu bez względu na charakter swego wystąpienia. (Wyrok z dnia 1 października 1932, D. 45/32, Zb. Nr. 37).

20. Naczelnem zadaniem adwokata jest współpraca z sądami w wymiarze sprawiedliwości, którego gwarancję stanowi w konstytucji Rzeczypospolitej zapewniona niezawisłość Sądów.

Urząd adwokata jest urzędem publicznym. Dlatego nieodzownym warunkiem wykonywania zawodu adwokackiego jest złożenie przysięgi, w której adwokat prócz obowiązku wierności Rzeczypospolitej, ciążącego na każdym jej obywatelu, zaprzysięga w pierwszym rzędzie niezłomne przestrzeganie praw konstytucyjnych, jak również innych ustaw, a w dalszym rzędzie sumienne spełnianie swoich obowiązków. Wielce zapoznaje obowiązki swego zawodu i grubo narusza cześć i godność stanu swego adwokat, który skuteczne dochodzenie lub obronę praw swego klienta przeprowadza lub poprzeć usiłuje środkami sprzecznemi z naczelnymi obowiązkami swego stanu, znajdującymi wyraz w ocenie przysięgi służbowej. Adwokat prowadzić winien poruczone zastępstwo zgodnie z ustawami, w interesie klienta jest uprawniony i obowiązany bez ogródek przedstawić wszystko, co uważa za korzystne według ustawy dla zastępstwa swego klienta i przedsiębrać wszelkie ustawowet środki zaczepne i obronne. Narusza grubo cześć i godność swego stanu adwokat, który dla poparcia spraw swego klienta podejmuje działanie sprzeczne z konstytucją Rzeczypospolitej lub innemi ustawami, lub takie działania podjąć usiłuje, choćby ich dokonanie nie nastąpiło z powodu pewnych przeszkód. (Wyrok z dnia 31 października 1932, D. 13/32, Zb. Nr. 38).

4. Tezy

wyjaśniające postanowienia prawa o ustroju adwokatury dotyczące postępowania przed sądem dyscyplinarnym.

ad art. 66.

Za chwilę wszczęcia postępowania dyscyplinarnego w odniesieniu **do dawnych spraw** t. j. tych, które zawisły w dawnej Radzie dyscyplinarnej, uważa się **datę referatu,** wysłanego przez Radę dyscyplinarną do obwinionego o wyjaśnienie, **natomiast** w odniesieniu **do nowych spraw** t. j. tych, które wpłynęły do Sądu dyscyplinarnego po wejściu w życie prawa o ustroju adwokatury, uważa się za chwilę wszczęcia postępowania dyscyplinarnego **datę wpływu pierwszego wniosku rzecznika** do Sądu dyscyplinarnego.

Przy wniosku o umorzenie sprawy uważa się za chwilę wszczęcia postępowania dyscyplinarnego **datę powzięcia uchwały** na wdrożenie śledztwa lub przeprowadzenie rozprawy.

ad art. 72.

Obwiniony może korzystać z postanowienia art. 72 ust. 2 **tylko raz w toku całego postępowania dyscyplinarnego.**

Niezależnie od przepisu art. 72 ust. 2 prawa o ustroju adwokatury, mają przy wyłączeniu członków Sądu dyscyplinarnego analogiczne zastosowanie przepisy art. 41, 42 i 43 k. p. k., zaś przy wyłączeniu rzeczników przepis art. 59 k. p. k.

ad art. 74.

Za chwilę wszczęcia postępowania dyscyplinarnego w rozumieniu tego artykułu, uważa się chwilę doniesienia przeciw obwinionemu.

ad art. 75.

Wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego w sprawach z art. 71 ust. 2 — przedstawia Sądowi dyscyplinarnemu także prokurator Sądu Apelacyjnego.

Wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego musi zawierać konkretne określenie zarzutów.

Umotywowanie wniosku pozostawia się uznaniu rzecznika.

Umorzenie w sprawach prywatnych może przedsięwziąć rzecznik bez poprzedniego przesłuchania obwinionego.

Rzecznik zawiadomi donosiciela o umorzeniu.

ad art. 76.

Sąd dyscyplinarny nie jest związany wnioskiem rzecznika i prokuratora Sądu Apelacyjnego.

Wniosek rzecznika o umorzenie sprawy, załatwia Sąd dyscyplinarny uchwałą (vide art. 91 pr. o ustr. adw.).

Uchwała Sądu dyscyplinarnego na przeprowadzenie rozprawy nie wymaga uzasadnienia.

Uchwała Sądu dyscyplinarnego, oddalająca wniosek rzecznika o przeprowadzenie rozprawy, winna zawierać uzasadnienie.

ad art. 77.

Sąd dyscyplinarny przy rozpatrywaniu wniosku o zawieszenie adwokata w czynnościach musi wezwać obwinionego do osobistego stawiennictwa i przesłuchania.

Przez „upadłość“ w myśl art. 77 lit. c), rozumieć należy tylko konkurs.

ad art. 78.

Sąd dyscyplinarny ma prawo słuchania świadków i biegłych pod przysięgą.

Jako Sąd szczególny ma prawo odnoszenia się o pomoc prawną do Sądów grodzkich (vide art. 97 pr. o ustr. adw. art. 254 i 347 k. p. k.).

ad art. 128.

W dawnych sprawach dyscyplinarnych „nagana“ odpowiada „upomnieniu“ — natomiast grzywna pozostaje nadal samodzielną karą.

Przeciw uchwale Sądu dysc. zarządzającej rozprawę niema środka prawnego, w szczgólności środka zażalenia; wniesione zażalenie ma rozpatrzeć senat mały.

Od wyroku zaocznego służy środek prawny sprzeciwu (art. 396 k. p. k.), a sprzeciw taki należy załatwić na posiedzeniu senatu z 3 członków złożonego.

Koszta postępowania dyscypl. II instancji oznacza i ściąga II instancja.

Członkom prezydjum nie przysługuje prawo brania udziału w rozprawie dyscypl. z tytułu prezydjalnej władzy nadzorczej.

5. Regulamin wewnętrzny

określający zasady urzędowania Sądu dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w Krakowie.

I.

Postanowienia wstępne.

A) Prawo o ustroju adwokatury nie przewiduje obowiązkowego regulaminu dla Sądu dyscyplinarnego. Dla ujednostajnienia jednak trybu urzędowania Sądu dyscyplinarnego okazuje się potrzeba zredagowania regulaminu. Ten regulamin podlega zatwierdzeniu lub zmianie przez ogólne zebranie członków Sądu dyscyplinarnego zapomocą uchwały, powziętej zwykłą większością głosów. Tę uchwałę wywoła prezes Sądu dyscyplinarnego zawsze po wyborach członków Sądu dyscyplinarnego przez Walne Zgromadzenie Izby Adwokackiej, oraz w razie zaistnienia potrzeby zmiany lub uzupełnienia postanowień regulaminu.

B) Po każdem zwyczajnem Walnem Zgromadzeniu (art. 33, 34, pr. o ustr. adw.) najstarszy służbą w adwokaturze członek Sądu dyscyplinarnego, w przeciągu ośmiu dni od dnia dokonania wyborów do Sądu dyscyplinarnego, zwołuje konstytuujące posiedzenie celem wyboru prezesa i jego zastępcy (art. 67 pr. o ustr. adw.). Prezesa i jego zastępcę wybiera się na okres jednoroczny.

Zwołujący przewodniczy temu zebraniu aż do objęcia przewodnictwa przez wybranego prezesa względnie jego zastępcę.

II.

Postanowienia ogólne.

1. Tematem niniejszego regulaminu są zasady, określające tryb urzędowania Sądu dyscyplinarnego w granicach i na podstawie przepisów prawa o ustroju adwokatury, względnie przepisów kodeksu postępowania karnego (art. 97 pr. o ustr. adw.).

2. Ogólny nadzór nad tokiem czynności Sądu dyscyplinarnego wykonywa prezes.

3. Czynności prezesa Sądu dyscyplinarnego spełnia zastępczo, t. j. w razie jego nieobecności, choroby lub innej przeszkody, wiceprezes Sądu dyscyplinarnego.

4. Poza ogólnym nadzorem do zakresu działania prezesa względnie wiceprezesa Sądu dyscyplinarnego należy:

a) badanie i załatwianie wszelkich pism i wniosków, wpływających do Sądu dyscyplinarnego, udzielanie ustnych i pisemnych odpowiedzi stronom interesowanym, oraz przekazywanie załatwienia pism i wniosków rzecznika dyscyplinarnego, względnie poszczególnym członkom Sądu,

b) wyznaczenie składu senatów, wydających uchwały na posiedzenia niejawne oraz ustalenie składu senatów sądzących na rozprawach,

c) dbałość o równomierne obciążenie współpracą wszystkich członków Sądu dyscyplinarnego.

Pozostawia się uznaniu prezesa względnie wiceprezesa Sądu dyscyplinarnego osobiste uczestnictwo w niejawnych posiedzeniach lub w rozprawach Sądu dyscyplinarnego w charakterze przewodniczącego lub członka senatu wydającego uchwały, względnie sądzącego.

5. Prezes względnie wiceprezes Sądu dyscyplinarnego zwoła ogólne zebranie członków Sądu dyscyplinarnego z udziałem lub bez udziału rzeczników dyscyplinarnych, ilekroć uzna to za potrzebne, a w szczególności dla omówienia spraw administracyjnych, oraz dla ustalenia wytycznych przy wykonywaniu jurysdykcji dyscyplinarnej tak ze stanowiska ogólnego, jak ze stanowiska etyki adwokackiej i obowiązków zawodowych.

Prezes względnie wiceprezes Sądu dyscyplinarnego zwoła ogólne zebranie członków Sądu, jeśli życzenie w tym kierunku objawi conajmniej czterech członków Sądu dyscyplinarnego pisemnie.

Do czasu pojawienia się w wydawnictwie Naczelnej Rady Adwokackiej zbioru zasadniczych orzeczeń Sądu dyscyplinarnego odwoławczego przy Naczelnej Radzie Adwokackiej i Senatu dyscyplinarnego przy Sądzie Najwyższym, prezes względnie wiceprezes Sądu dyscyplinarnego zaznajomi z orzeczeniami

tych instancyj odwoławczych, zapadłemi w krakowskich sprawach dyscyplinarnych, ogólne zebranie członków Sądu dyscyplinarnego.

III.

Posiedzenie niejawne.

6. Dla usprawnienia działalności Sądu dyscyplinarnego w sprawach, rozpatrywanych na posiedzeniach niejawnych, zostają utworzone trzy senaty. Przewodniczącego, zastępcę przewodniczącego i członków tych senatów powołuje z grona członków Sądu dyscyplinarnego prezes względnie wiceprezes Sądu dyscyplinarnego według swobodnego uznania.

7. Posiedzenia niejawne odbywają się z reguły w lokalu Izby Adwokackiej. Dzień i godzinę tych posiedzeń oznaczy prezes względnie wiceprezes Sądu dyscyplinarnego w porozumieniu z przewodniczącym danego senatu.

8. Członkowie Sądu dyscyplinarnego są zobowiązani najdalej w ciągu dwóch tygodni od dnia otrzymania aktów dyscyplinarnych przedstawić na niejawnem posiedzeniu Sądu dyscyplinarnego swoje wnioski w przydzielonych im sprawach.

9. Uchwały, zapadające na posiedzeniach niejawnych, mają być na temsamem posiedzeniu spisane i przez wszystkich członków danego senatu podpisane.

W uchwale, postanowiającej przeprowadzenie rozprawy dyscyplinarnej, mają być szczegółowo wymienione osoby, które należy wezwać do rozprawy, oraz dowody rzeczowe i akta, potrzebne do rozprawy.

10. Przewodniczący senatu względnie jego zastępca czuwa nad wygotowaniem zapadłych na niejawnem posiedzeniu uchwał, nad podpisaniem ich przez tych członków senatu, którzy w danej sprawie brali udział, nad szybkiem przeprowadzeniem śledztwa przez wyznaczonego do tego członka senatu, oraz nad sprawnem i punktualnem wypełnieniem obowiązków przez członków senatu.

11. Głosowanie na posiedzeniu niejawnem odbywa się według przepisów art. 361 i 362 k. p. k. Starszeństwo oblicza się według ilości lat wykonywania adwokatury.

12. Przewodniczący względnie zastępca przewodniczącego senatu prowadzi z przebiegu posiedzeń niejawnych księgę protokołów, do której wpisze kalendarzową datę posiedzenia, skład senatu orzekającego daną sprawę dyscyplinarną, (sygnaturę aktów, imię, nazwisko i siedzibę obwinionego), oraz krótką notatkę o treści zapadłej uchwały, („uchwalono sprawę umorzyć“, „uchwalono przeprowadzić rozprawę dyscyplinarną“, „uchwalono przeprowadzić śledztwo“), przyczem w tym ostat-

nim wypadku należy wymienić nazwisko sędziego, któremu poruczono przeprowadzenie śledztwa.

Księgę protokołów oraz akta z uchwałami na umorzenie sprawy lub przeprowadzenie rozprawy, złoży przewodniczący senatu nazajutrz po posiedzeniu niejawnem w sekretarjacie Sądu dyscyplinarnego. Akta z uchwałą na przeprowadzenie śledztwa wręczy przewodniczący senatu sędziemu śledczemu.

IV.

Śledztwo i pomoc prawna.

13. Sędzia śledczy może być zarówno jeden z członków senatu, który brał udział w posiedzeniu niejawnem i uczestniczył w uchwale na przeprowadzenie śledztwa, jak również każdy inny z członków Sądu dyscyplinarnego.

Członek Sądu dyscyplinarnego, któremu poruczono przeprowadzenie śledztwa dyscyplinarnego, zbada i ustali wszechstronnie stan sprawy. Może on osobiście przesłuchać świadków i biegłych, zamieszkałych lub przebywających w Krakowie w lokalu Izby Adwokackiej, lub u siebie w domu.

Świadków i biegłych, zamieszkałych i przebywających poza Krakowem, może sędzia śledczy dyscyplinarny przesłuchać osobiście lub zwrócić się o ich przesłuchanie do:

a) sędziego dyscyplinarnego, zamieszkałego w miejscu zamieszkania lub pobytu świadka względnie biegłego;

b) terytorjalnie właściwego Sądu dyscyplinarnego Izby Adwokackiej o wydelegowanie do ich przesłuchania sędziego ze swojego grona oraz

c) miejscowo właściwego Sądu powszechnego.

O wyjaśnienie i informacje może Sędzia śledczy dyscyplinarny zwrócić się do miejscowego delegata Izby Adwokackiej.

Przesłuchanie świadków i biegłych przez inny Sąd dyscyplinarny lub Sąd powszechny zarządza prezes względnie wiceprezes Sądu dyscyplinarnego na wniosek sędziego śledczego, który wygotuje na piśmie odezwę rekwizycyjną.

W odezwie rekwizycyjnej zaznacza Sąd dyscyplinarny, że sprawa dyscyplinarna jest tajną, a w odezwie rekwizycyjnej o akta nie wymieni osoby obwinionego.

V.

Zarządzenie w zakresie uchwał, zapadłych na posiedzeniach niejawnych.

14. Prezes względnie wiceprezes Sądu dyscyplinarnego zarządza doręczenie odpisów uchwał oddalających wniosek o przeprowadzenie postępowania dyscyplinarnego, uchwał umarzają-

cych sprawę, uchwał w kwestji tymczasowego zawieszenia adwokata w czynnościach i uchwał o przeprowadzenie rozprawy przeciw obwinionemu, rzecznikowi dyscyplinarnemu, a w sprawach niepochodzących z doniesienia osób prywatnych także prokuratorowi Sądu Apelacyjnego.

Odpisów tych uchwał nie doręcza się donosicielowi prywatnemu. Donosiciel prywatny otrzymuje tylko odpis uchwały, zatwierdzającej postanowienie rzecznika o umorzeniu sprawy, oraz uchwały, uwzględniającej zażalenie donosiciela przeciw postanowieniu rzecznika o umorzeniu sprawy.

Do odpisu uchwały o przeprowadzenie rozprawy, przeznaczonego dla obwinionego, należy dołączyć imienną listę wszystkich członków Sądu dyscyplinarnego z pouczeniem go o prawie wyłączenia dwóch członków Sądu dyscyplinarnego w myśl art. 75 ust. 2 prawa o ustroju adwokatury z nadmienieniem, że prawo to może wykonać w ciągu trzech dni po doręczeniu mu tej uchwały.

Równocześnie należy obwinionemu zwrócić uwagę, że wnioski dowodowe powinien przedstawić pisemnie w ciągu 14 dni od dnia doręczenia mu odpisu uchwały na przeprowadzenie rozprawy (art. 79 i 97 pr. o ustr. adw. i art. 296 i 332 k. p. k.).

VI.

Rozprawa dyscyplinarna.

15. Rozprawy dyscyplinarne odbywają się z reguły w lokalu Izby Adwokackiej. Dzień i godzinę rozprawy oznaczy prezes względnie wiceprezes Sądu dyscyplinarnego w porozumieniu z wyznaczonym przewodniczącym składu sądzącego.

16. Członkowie Sądu dyscyplinarnego, którzy brali udział w posiedzeniach niejawnych, na których zapadły uchwały o przekazanie sprawy dyscyplinarnej do rozprawy, powinni być w miarę możności pomijani przy ustaleniu składu sądzącego tęsamą sprawę dyscyplinarną na rozprawie.

Natomiast dyscyplinarni sędziowie śledczy (referenci na małym senacie) są bezwzględnie wykluczeni od wejścia w skład senatu sądzącego przy rozprawach, w sprawach dyscyplinarnych, w których prowadzili śledztwo.

17. Rozprawę dyscyplinarną należy rozpisać w ten sposób, aby zawiadomienia o niej względnie wezwania do niej mogły być doręczone interesowanym przynajmniej na 7 (siedm) dni przed dniem rozprawy.

18. Na wezwanie dla obwinionego należy mu zwrócić uwagę na przepis art. 78 ust. 2 prawa o ustr. adw.

Na wezwaniach dla świadków i biegłych ma być zamieszczone pouczenie, że w myśl art. 97 prawa o ustr. adw. nie-

stawiennictwo pociąga za sobą skutki przewidziane w art. 117—122 k. p. k.

19. Członkowie Sądu dyscyplinarnego, rzecznicy dyscyplinarni i obrońcy biorą w sprawach dyscyplinarnych udział w togach i biretach.

Obwiniony występuje bez togi.

20. Obrońcami obwinionych w sprawach dyscyplinarnych nie mogą być członkowie Krakowskiej Rady Adwokackiej, Sądu dyscyplinarnego i Naczelnej Rady Adwokackiej w Warszawie.

21. Protokolantem na rozprawie dyscyplinarnej może być tylko adwokat z poza składu sądzącego.

Jest nim każdoczesny sekretarz Sądu dyscyplinarnego. W razie przeszkody po jego stronie, funkcję protokolanta spełnia adwokat, wyznaczony przez prezesa lub wiceprezesa Sądu dyscyplinarnego, a w nagłych wypadkach przez przewodniczącego składu sądzącego.

Protokolanta obowiązuje również bezwzględna tajemnica urzędowa z przebiegu i wyniku rozprawy.

22. Natychmiast po wyznaczeniu rozprawy zostaną akta sprawy dyscyplinarnej doręczone przewodniczącemu składu sądzącego, który zbada w kancelarji Sądu dyscyplinarnego, czy uskuteczniła wysyłkę zawiadomień i wezwań interesowanym.

23. Przewodniczący składu sądzącego udzieli akta sprawy dyscyplinarnej do wglądu rzecznikowi dyscyplinarnemu, względnie prokuratorowi Sądu Apelacyjnego, na ich żądanie, na krótki przeciąg czasu kalendarzowo ściśle oznaczony.

24. Przez ostatnie trzy dni przed dniem rozprawy, akta sprawy dyscyplinarnej winny być dostępne dla obwinionego i jego obrońcy w lokalu Izby Adwokackiej, albo u przewodniczącego sądzącego.

25. Przewodniczący rozprawy sporządza przy pomocy protokolanta protokół rozprawy, wygotowuje sam sentencję wyroku, czuwa nad podpisaniem sentencji wyroku przez wszystkich członków składu sądzącego i w ciągu 7 (siedmiu) dni zwraca akta wraz z wyrokiem sekretarjatowi Sądu dyscyplinarnego.

26. Głosowanie nad wyrokiem odbywa się według przepisów art. 361 i 362 k. p. k. Starszeństwo oblicza się według ilości lat wykonywania adwokatury.

27. Sentencja wyroku obejmuje treść według art. 368 i 369 k. p. k.

W tenorze wyroku zasądzającego obwinionego na karę nagany, należy zamieścić dodatek: „co pociąga za sobą utratę prawa wybieralności na przeciąg trzech lat od uprawomocnienia się wyroku“.

W tenorze wyroku, zasądzającego obwinionego na karę zawieszenia, należy zamieścić dodatek: „co pociąga za sobą utratę prawa wybierania i wybieralności na przeciąg pięciu lat od uprawomocnienia się wyroku".

W wyroku, zasądzającym obwinionego na karę skreślenia z listy, należy zamieścić dodatek: „z czem łączy się utrata wszelkich praw, wynikających z należenia do adwokatury od uprawomocnienia się wyroku".

28. Wyrok z uzasadnieniem doręcza się obwinionemu i rzecznikowi dyscyplinarnemu. Wyrok doręcza się nadto prokuratorowi przy Sądzie Apelacyjnym w sprawach z art. 71 ust. 2 pr. o ustr. adw. oraz w wypadku, gdy występuje przy rozprawach jako rzecznik.

VII.

Obowiązki członków Sądu dyscypl.

29. Członkowie Sądu dyscyplinarnego obowiązani są swój urząd spełniać pilnie i sumiennie, według swej najlepszej wiedzy i sumienia.

Gdy członek Sądu dyscyplinarnego nabrał przekonania, że z uzasadnionych przyczyn faktycznych lub prawnych powinien się wyłączyć od uczestnictwa w danej sprawie dyscyplinarnej, jako referent lub sędzia sądzący, ma obowiązek zawiadomić o tem natychmiast prezesa względnie wiceprezesa Sądu dyscyplinarnego celem wyznaczenia w jego miejsce innego z pośród członków Sądu dyscyplinarnego.

VIII.

Doręczenia.

30. Doręczenie pism i wezwań Sądu dyscyplinarnego interesowanym, nastąpi przez woźnych lub przez pocztę i to zawsze za zwrotnem poświadczeniem odbioru.

IX.

Sekretarjat Sądu dyscyplinarnego.

31. Czynności biurowe Sądu dyscyplinarnego prowadzi i załatwia oddzielny Sekretarjat Sądu dyscyplinarnego.

Kierownictwo kancelarją Sekretarjatu i personalem kancelarji sprawuje sekretarz Sądu dyscyplinarnego, którym może być tylko adwokat.

Zarówno sekretarz jak i personal kancelarji podlega bezpośrednio nadzorowi i władzy prezesa względnie wiceprezesa Sądu dyscyplinarnego.

32. Do zakresu działania sekretarza Sądu dyscyplinarnego należy w szczególności:

a) prowadzenie ksiąg i wykazów założonych,

b) przyjmowanie pism, wpływających do Sądu dyscyplinarnego, przedkładanie ich prezesowi względnie wiceprezesowi Sądu i zaciąganie ich do właściwych ksiąg i wykazów,

c) wykonywanie zarządzeń prezesa względnie wiceprezesa Sądu i nadzór nad wykonywaniem tych zarządzeń przez personal biurowy,

d) nadzór nad wygotowaniem i wysyłką pism wychodzących z Sądu dyscyplinarnego,

e) podpisywanie pism, wychodzących z Sądu dyscyplinarnego, o ile prezes lub wiceprezes Sądu nie zastrzegli podpisu tych pism wyłącznie dla siebie,

f) protokołowanie przy rozprawach dyscyplinarnych,

g) przechowywanie pod zamknięciem pieczęci Sądu dyscyplinarnego i aktów spraw dyscyplinarnych,

h) prowadzenie registratury,

i) udzielanie ustnych informacyj i wyjaśnień interesowanym stronom.

33. Biuro Sądu dyscyplinarnego prowadzi, pod odpowiedzialnością sekretarza, następujące księgi ewidencyjne:

a) Dziennik podawczy, do którego wpisuje się wszystkie pisma, wpływające do Sądu dyscyplinarnego w porządku chronologicznym, z podaniem daty wpływu, numeru bieżącego oraz daty i sposobu załatwienia;

b) Rejestr spraw dyscyplinarnych, wdrożonych na skutek wniosku rzecznika dyscyplinarnego, z podaniem daty wiosku i liczby rzecznika (R. D.), z podaniem numeru, nazwiska obwinionego, dalej władzy względnie osoby donoszącej, numeru dyscyplinarnego (N. D.) senatu, któremu prezes sprawę przydzielił, oraz osoby referenta senatu, zaś po uchwale zarządzającej rozprawę także skład sądzący z podaniem osoby przewodniczącego rozprawy, datę i treść orzeczenia Sądu dyscyplinarnego, datę wniesionego odwołania i nazwisko władzy względnie osoby, która odwołanie wniosła, datę przedłożenia Sądowi odwoławczemu i treść orzeczenia tegoż Sądu.

Dotąd sprawy były oznaczone literami LD (liczba dyscyplinarna) z dodaniem liczby bieżącej i roku, w ciągu którego sprawa została wciągnięta do rejestru (np. Ld. 30/32). Począwszy od 1 lipca 1933 r. w miejsce liter Ld. używane będą litery ND (numer dyscyplinarny).

Do rejestru spraw dołączony jest spis obwinionych w porządku alfabetycznym i wymienieniem numeru spraw dyscyplinarnych przeciw niemu prowadzonych „ND" (dawniej Ld);

c) Rejestr kar, do którego wpisane są orzeczenia prawo-ocne, natychmiast po ich uprawomocnieniu się. Rejestr ten daje nazwisko obwinionego, treść wyroku i orzeczoną karę scyplinarną oraz dane dotyczące wykonania orzeczonej kary;

d) Wykaz spraw wiszących, prawomocnie jeszcze nie ukoń-onych — sporządzony chronologicznie z dniem 1 stycznia iżdego roku.

Wykaz ten składa się z rubryk, odpowiadających rejestrowi raw dyscyplinarnych, o którym mowa wyżej w ustępie „b" ma wykazać osobę referenta i krótkie dane pod względem ynności Sądu dyscyplinarnego, odnoszących się do danej rawy;

e) Spis członków Sądu dyscyplinarnego z podaniem senatu, który którego należą, oraz tych spraw, których załatwienie prezes ądu dyscyplinarnego im poruczył w stadjum przed rozprawą zględnie jako referentom w składzie sądzącym i które objęte wykazem bieżących (ustęp „d"). Spis ten winien wykazać, a jakiem posiedzeniu i w jaki sposób sprawy te zostały za-twione;

f) Po każdem posiedzeniu każdego z senatów wpisuje się o odrębnej ewidencji te sprawy, w których mają być rozpi-ane rozprawy dyscyplinarne;

g) jak niemniej do osobnej ewidencji te sprawy, w których eferenci Sądu dyscyplinarnego mają przedłożyć referaty i zwró-ić akta, a w końcu

h) po każdem posiedzeniu senatu, względnie po każdej roz-rawie, na zasadzie spisanych protokołów, mają być wciągnięte yniki obrad senatów, względnie przeprowadzonych rozpraw o rejestrów i wykazów oraz ewidencji wyszczególnionych wy-ej pod literami b, c, d, e, f i g.

SPIS RZECZY.